



**AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ**

**WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH  
KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ**

**Płk dr Jan KNETKI**

**ZASADY SZTUKI WOJENNEJ  
W TEORII I PRAKTYCE WOJSKOWEJ  
„ZASADY”**

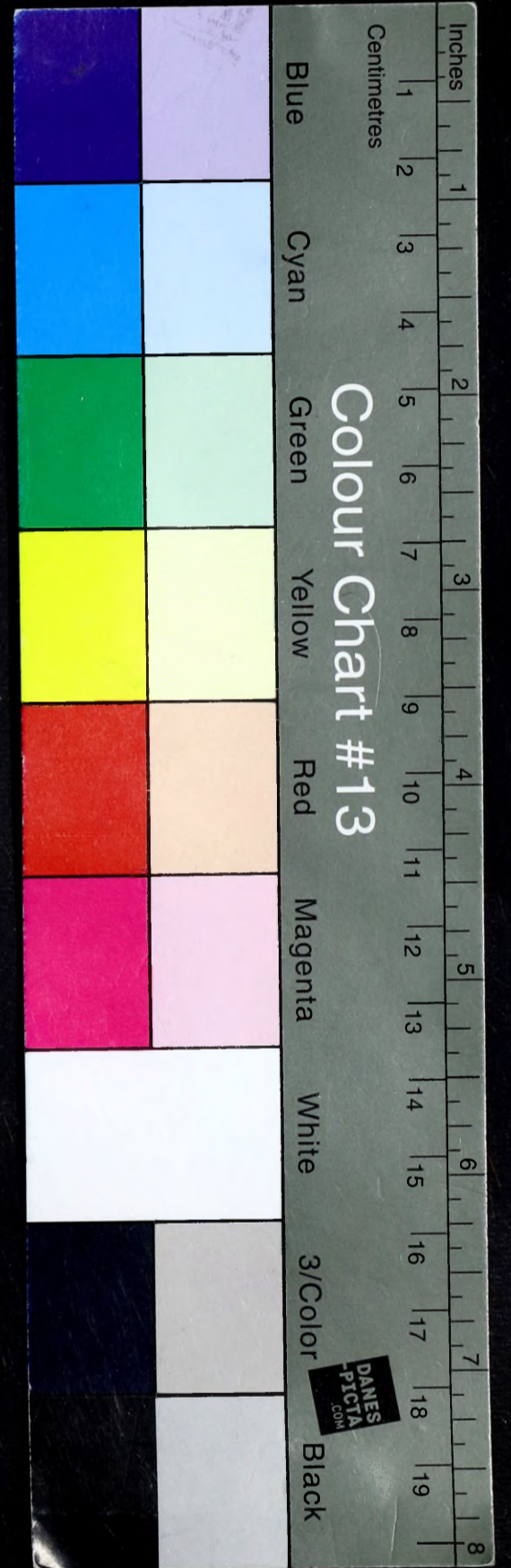
**61046**



*PNB*

**WARSZAWA**

**2000**

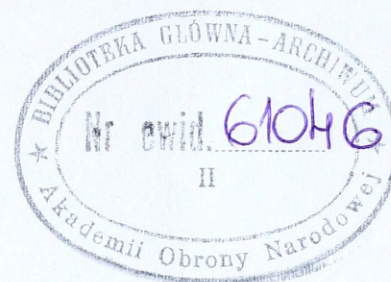


AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

---

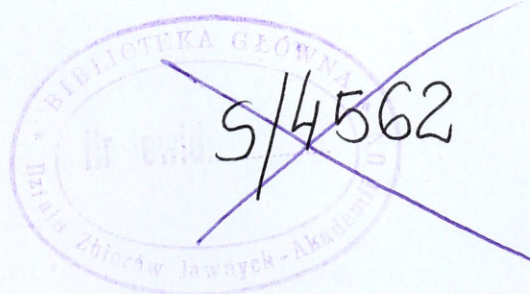
WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

KATEDRA SZTUKI OPERACYJNEJ



**Płk dr Jan Knetki**

**ZASADY SZTUKI WOJENNEJ  
W TEORII I PRAKTYCE WOJSKOWEJ  
„ZASADY”**



---

WARSZAWA

2000

Recenzent:

Plk prof. dr hab. Bogdan SZULC

## SPIS TREŚCI

Wstęp.....	4
1. Czynniki warunkujące zmiany w polskiej sztuce wojennej .....	9
1.1. Uwarunkowania polityczno-militarne .....	9
1.2. Założenia strategii bezpieczeństwa Polski.....	13
1.3. Wpływ strategii obronności kraju na rodzaje i charakter działań Sił Zbrojnych .....	17
1.4. Współczesne środki walki.....	23
2. Charakterystyka podstawowych rodzajów walki zbrojnej .....	28
2.1. Uwarunkowania prowadzenia działań obronnych .....	28
2.2. Działania zaczepne jako rodzaj działań zbrojnych .....	36
2.3. Cechy charakterystyczne działań opóźniających .....	41
3. Zasady sztuki wojennej .....	53
3.1. Ewolucja poglądów na zasady sztuki wojennej .....	53
3.2. Istota zasad sztuki wojennej .....	64
3.3. Współczesna interpretacja zasad sztuki wojennej .....	66
3.4. Wnioski .....	80
4. Stosowanie zasad sztuki wojennej współcześnie .....	85
4.1. Zasady sztuki wojennej w wojnie w Zatoce Perskiej .....	85
4.2. Zasady sztuki wojennej w operacjach połączonych .....	99
Zakończenie .....	105
Bibliografia .....	107

## WSTĘP

Jednym z istotnych czynników wpływających na polską sztukę wojenną jest członkostwo Polski w NATO. Fakt ten kształtuje ogólne założenia prowadzenia walki przez Siły Zbrojne RP. Wynika stąd wnioski, że działania naszych sił zbrojnych będą realizowane bądź w wymiarze narodowym, bądź też prowadzone będą w ramach wspólnej obrony sojuszniczej<sup>1</sup>. Należy jednak sądzić, że w przypadku agresji, przynajmniej w początkowej jej fazie, nasz kraj będzie zmuszony prowadzić samodzielne działania do czasu realnego wsparcia ze strony sojuszników. Dlatego też obok działań obronnych i zaczepnych pojawiają się działania opóźniające, jako kolejny rodzaj działań Sił Zbrojnych RP.

Doświadczenia drugiej wojny światowej wskazują, że zmiana uwarunkowań prowadzenia działań zbrojnych wymaga nowego podejścia do stosowania w nich zasad sztuki wojennej. Jakkolwiek większość zasad zachowuje swoją aktualność, to jednak, w ich ramach inne przedsięwzięcia powinny być realizowane. Także istotne zmiany w teorii i praktyce sztuki wojennej wynikają ze zmian będących efektem unowocześnienia istniejących środków walki i ciągle pojawiających się nowych generacji. Dobitym przykładem tego są doświadczenia z wojny w Zatoce Perської, którym poświęciłem znaczną część moich rozważań.

Z kolei przykładem przeobrażeń w polskiej sztuce wojennej wynikającym ze zmiany uwarunkowań naszej obronności (udział w sojuszu NATO), może być potrzeba prowadzenia działań (operacji) opóźniających. Do tych działań, jako pierwsze przejdą do obrony jednostki znajdujące się w pasie przygranicznym, Będą one zmuszone do prowadzenia działań opóźniających, często na bardzo szerokich frontach. Jak zatem powinny one działać, aby nie zostały szybko rozbite, a tym samym spełniły zadania do wykonania których, zostały wyznaczone? Należy są-

---

<sup>1</sup> Zob. Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 4 stycznia 2000 roku, s. 19-20.

dzić, że będą musiały perfekcyjnie stosować manewr, aby skutecznie prowadzić działania w wyznaczonym (szerokim na ogół) pasie, aby tym samym dać czas mobilizowanym oddziałom na zorganizowanie trwałej i skutecznej obrony w głębi własnego terytorium.

Podobnych problemów w sztuce wojennej wynikających z założeń strategii bezpieczeństwa Polski pojawia się coraz więcej. Właśnie ich rozwiązanie stanowi jedno z pilniejszych zadań, przed którymi stoi nauka wojenna. Jednym z nich jest nadanie nowej treści zasadom sztuki wojennej w tych zmieniających się warunkach. W tym więc kontekście celem pracy jest zbadanie i określenie teoretycznych założeń funkcjonowania zasad sztuki wojennej w nowych uwarunkowaniach geopolitycznego położenia Polski oraz stosowania nowoczesnych środków walki. Do tak określonego celu, należało odpowiedzieć na problem badawczy, sformułowany w postaci pytania: jak nowe warunki geopolitycznego położenia naszego kraju i użycie nowoczesnych środków walki wpływają na stosowanie zasad sztuki wojennej w działaniach Sił Zbrojnych RP?

Udzielenie odpowiedzi na powyższe pytanie sprowadzało się do rozwiązania następujących problemów szczegółowych:

1. Jakie czynniki warunkują zmiany w polskiej sztuce wojennej i jaki jest ich wpływ na rodzaje i charakter działań Sił Zbrojnych RP?
2. Jakie są cechy charakterystyczne działań obronnych, zaczepnych i opóźniających w tych nowych uwarunkowaniach?
3. Jak ewoluowały poglądy na zasady sztuki wojennej i jaka jest ich współczesna interpretacja?
4. Jakie istotne wnioski w zakresie stosowania zasad sztuki wojennej wynikają z analizy przebiegu wojny w Zatoce Perskiej i jakie stąd wskazania wynikają do prowadzenia operacji połączonych?

Sformułowane powyżej problemy badawcze oraz wnioski z analizy literatury skłaniają do przyjęcia następującej hipotezy roboczej: zmienne uwarunkowania obronności kraju oraz użycie nowoczesnych środków walki powodują potrzebę dokonania zmian w sposobach prowadzenia działań zbrojnych, a tym samym zmiany w zasadach sztuki wojennej. Jednak chodzi nie tyle o zmianę nazwy istniejących zasad, a raczej formę i treść realizowanych przedsięwzięć w ramach danej zasady.

W rozwiązywaniu problemów badawczych niniejszej pracy zastosowano przede wszystkim teoretyczne metody badań naukowych, takie jak: analiza, synteza, porównanie, wnioskowanie i uogólnienie. Bardzo wartościowym źródłem wiedzy w rozwiązywaniu problemów badawczych, szczególnie w odniesieniu do wpływu użycia nowoczesnych środków walki były opracowania dotyczące wniosków i doświadczeń w Operacji „Pustynna Burza”.

Dążąc do uzyskania w pełni obiektywnych wyników prowadzonych prac zastosowano określone procedury i metody badawcze. Cykl badań podzielony został na swoiste fazy, tożsame z głównymi składnikami metody naukowej<sup>2</sup>, których cel został precyzyjnie określony. Przyjęto założenie, iż zasady sztuki wojennej, odnoszące się zarówno do taktyki, sztuki operacyjnej i strategii, są kategoria historyczną. W związku z tym mają swój rodowód wywiedziony z doświadczeń minionych wojen, a stąd ich stosowanie w celu osiągnięcia przewagi nad przeciwnikiem wypełnione jest określoną treścią (przedsięwzięciami). Treść tych przedsięwzięć zmienia się wraz ze zmianami uwarunkowań prowadzenia działań oraz wskutek dokonujących się zmian w środkach walki, zarówno co do ich ilości, jak i jakości.

Powyższe ujęcie problemu badań wskazywało na potrzebę zastosowania w prowadzonych badaniach podejścia systemowego i funkcjo-

---

<sup>2</sup>Por.: Pieter J., *Z zagadnień pracy naukowej*, Wrocław 1974, s.31.

nalnego, traktując całość uwarunkowań i procesów podczas prowadzenia działań zbrojnych jako złożony, całościowy i uporządkowany system, posiadający swoją strukturę. I co istotne, wyposażony także w inne atrybuty powszechnie akceptowane w metodologii wojskowych badań naukowych, pozwalające na zastosowanie metody systemowej.

Z kolei w celu zapewnienia efektywności prowadzonych badań, a szczególnie ich skuteczności i wydajności szeroko stosowano wybrane teoretyczne metody wojskowych badań naukowych<sup>3</sup>. Metody teoretyczne przewijały się we wszystkich fazach prowadzonych prac, szczególnie jednak w fazie pierwszej i drugiej. Najszerzej posługiwano się w tym okresie analizą, syntezą oraz uogólnieniami.

Reasumując należy stwierdzić, że celem prowadzonych prac było wniesienie nowych wartości do teorii sztuki wojennej, postrzeganej przez pryzmat stosowania zasad sztuki wojennej, rozumianych jako swoiste wskazania w postępowaniu podczas przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej. Wybór oraz zastosowanie - zaprezentowanych w wielkim skrócie - metod badawczych uwarunkowane było charakterem badanych zjawisk, wymuszających w wielu wypadkach ich prowadzenie na podstawie hipotetycznych założeń oraz prognozowanego rozwoju nowoczesnych środków walki. Można jednak sądzić, że wybrane metody powinny w zasadzie gwarantować rzetelność prowadzonych badań oraz uzyskanie racjonalnych wyników.

Praca składa się ze wstępu, czterech rozdziałów i zakończenia.

Rozdział pierwszy zawiera analizę czynników powodujących zmiany w sztuce wojennej. Jako zasadnicze uznano uwarunkowania polityczno-militarne, w tym szczególnie założenia strategii obronności państwa i wynikające z nich zadania Sił Zbrojnych. Także scharakteryzowano no-

---

<sup>3</sup> Nie stroniąc od sposobów pojmowania oraz elementów oceny efektywności przyjmowanych w szeroko rozumianym środowisku naukowym. Por.: Zieleniewski J., *Efektywność badań naukowych*, Warszawa 1966;

woczesne środki walki, które determinują sposoby prowadzenia działań bojowych, czego dobitnym przykładem jest wojna w Zatoce Perskiej. W rozdziale drugim zawarto charakterystykę podstawowych rodzajów walki zbrojnej w nowych uwarunkowaniach geopolitycznego funkcjonowania naszych Sił Zbrojnych. Celem tych rozważań było wykazanie istoty tych działań w nowych uwarunkowaniach, sposobów ich prowadzenia, aby w ten sposób łatwiej można było wykazać możliwości stosowania w nich zasad sztuki wojennej.

Rozdział trzeci zawiera analizę ewolucji poglądów na powstanie i funkcjonowanie zasad sztuki wojennej. Także w tym rozdziale zawarta jest interpretacja współczesnego rozumienia zasad sztuki wojennej przez pryzmat wniosków ich zastosowania w konfliktach zbrojnych w ostatnich latach.

W rozdziale czwartym zawarto wnioski w zakresie stosowania zasad sztuki wojennej w wojnie w Zatoce Perskiej. Wskazano w nim zmiany wynikające przede wszystkim z wprowadzenia na wyposażenie wojsk nowych technologii wojskowych, które zasadniczo zmieniły charakter walki zbrojnej i sposób osiągania w niej celów militarnych. Także w tym rozdziale zawarto wskazania zasad sztuki wojennej w odniesieniu do operacji połączonych.

## **1. CZYNNIKI WARUNKUJĄCE ZMIANY W SZTUCE WOJENNEJ**

### **1.1. Uwarunkowania polityczno-militarne**

W ostatnich latach XX wieku miały miejsce, w wyniku zakończenia globalnej konfrontacji Wschód-Zachód, istotne zmiany na kontynencie europejskim. Fakt ten z kolei stworzył sprzyjające warunki do zmniejszenia zagrożenia wybuchem konfliktu zbrojnego w skali światowej. Bezpieczeństwo europejskie oparte na Sojuszu Północnoatlantyckim, zostało wzmocnione poprzez rozszerzenie NATO, między innymi o Polskę. Zwiększyło to jednocześnie obszar demokracji i stabilności na naszym kontynencie.

Istotnym faktem rzutującym na bezpieczeństwo europejskie jest to, że wiele państw w Europie nie do końca określiło swój status polityczny. Część z nich przeżywa różnorodne kryzysy narodowościowe czy ekonomiczne. Te właśnie kryzysy rodzą zagrożenia militarne, trudne do przewidzenia zarówno co do obszaru, jak i skutków. mogą bowiem powstawać i obejmować obszar jednego państwa lub kilku państw, mogą być początkiem większego kryzysu lub mogą wygasnąć samoistnie. Dobitym przykładem ilustrującym tę tezę jest kryzys na Bałkanach związany z Kosowem, zamieszkałym w 90% przez Albańczyków, a stanowiącym integralną część terytorium Serbii. Prawie wszystkie państwa Europy Środkowej znacznie zredukowały liczebność swoich wojsk i proces ten trwa nadal. Z tych właśnie względów konflikt międzynarodowy w Europie o dużej skali, bez dłuższych przygotowań potencjalnego agresora, jest dziś mało prawdopodobny. Konflikt taki może w początkowej fazie objąć swoim zasięgiem na przykład część terytorium Polski, która jest państwem granicznym obszaru traktatowego NATO. Biorąc jednak pod uwagę uwarunkowania obrony sojuszniczej, w konflikt zostałyby wkrótce zaangażowana znaczna część wojsk sojuszu Północnoatlantyckiego.

Dla potrzeb niniejszej pracy analizie poddane zostaną przed wszystkim zagrożenia militarne, albowiem one wyznaczają możliwe zadania wojsk. Zadania te realizowane są poprzez różnorodne formy walki zbrojnej. Tak więc wychodząc od zagrożeń militarnych możemy określić jakie będą rodzaje i formy zbrojnych działań wojennych naszych sił zbrojnych. Zależności te ujęte są jednoznacznie w strategii bezpieczeństwa państwa.

Obecne warunki otoczenia strategicznego Polski i Sojuszu, nie dają uzasadnionych podstaw opracowywania szczegółowych scenariuszy działań wojennych, zakładających planową agresję zbrojną ze strony jakiegokolwiek państwa. Jednakże sytuacja strategiczna w Europie i poza nią cechuje się w swym rozwoju dużą dynamiką, powodowaną burzliwymi przemianami cywilizacyjnymi. Analizując zmiany dokonujące się w środowisku strategicznym i pozytywny rozwój sytuacji międzynarodowej należy sądzić, że agresja sił konwencjonalnych przeciwko Sojuszowi na dużą skalę jest wysoce nieprawdopodobna. Tym nie mniej, możliwości takiego zagrożenia istnieją jeżeli rozpatruje się je w dłuższej perspektywie. Wynika stąd, że bezpieczeństwo Sojuszu należy rozpatrywać w szerokim spektrum zagrożeń zarówno militarnych. W ostatnich latach w wyniku zawartych wielu uzgodnień międzynarodowych, w Europie zdecydowanie obniżono potencjały bojowe wojsk. Proces ten trwa nadal, choć nie zawsze i nie we wszystkich państwach jest on związany z rzeczywistym obniżeniem potencjału militarnego. Wycofane zostały z Europy Środkowej główne zgrupowania, które przez wiele lat były zdolne do podjęcia natychmiastowych działań na szerokim froncie. Także wycofane zostało wiele taktycznych i operacyjno-taktycznych środków przenoszenia broni jądrowej oraz lotnictwo uderzeniowe. Prawie wszystkie państwa w tej części Europy znacznie zredukowały liczebność swoich wojsk.

Na tej podstawie możemy współcześnie prognozować, iż w Europie możliwe są dwa podstawowe rodzaje konfliktów zbrojnych, a mianowicie:

- *konflikt na dużą skalę;*
- *lokalny konflikt zbrojny*

Pierwszy rodzaj konfliktu w Europie jest dziś mało prawdopodobny, bowiem przyjmuje się założenie, że obniżona w wyniku traktatów rozbrojeniowych liczebność sił zbrojnych w wielu państwach europejskich, a zwłaszcza w Europie Środkowej, nie pozwoli żadnemu potencjalnemu agresorowi prowadzić skutecznych i szybkich działań zaczepnych na szerokim froncie. Potencjalny agresor będzie musiał skoncentrować siły lądowe w celu wykonania uderzeń na jednym lub dwóch głównych kierunkach i zapewnić im silne wsparcie z powietrza (zgodnie z zasadą działań połączonych). Tych przygotowań nie można dziś ukryć biorąc pod uwagę współczesne środki rozpoznania. Nie wyklucza to jednak zagrożenia ważnych elementów systemu obronnego państwa w głębi terytorium, które mogą być narażone na uderzenia środków rakietowych i lotniczych, a także na oddziaływanie sił dywersyjnych, desantowych i powietrzno-szturmowych.

*Lokalne konflikty militarne* o ograniczonym zasięgu i niewielkiej intensywności, jak wykazują analizy i oceny prowadzone przez wielu badaczy, będą tymi na które narażona będzie Europa. Konflikty te mogą mieć podłoże nacjonalistyczne, religijne lub ekonomiczne. Mogą występować na obszarze jednego lub kilku krajów. Nie izolowane, będą miały tendencję do rozprzestrzeniania się i mogą być początkiem konfliktu militarnego na dużą skalę. W szczególności nowym zagrożeniem bezpieczeństwa międzynarodowego jest dokonywanie czystek etnicznych lub ludobójstwa. Należy podkreślić, że kryzysy i konflikty lokalne na naszym kontynencie, szczególnie ewentualne kryzysy i konflikty w naszym są-

siedztwie, mogą oddziaływać na bezpieczeństwo naszego państwa i jego obywateli. Dlatego też należy przygotowywać nasze Siły Zbrojne do reagowania w ramach NATO. Tłem tych konfliktów może być to, iż niektóre kraje borykają się z poważnymi problemami politycznymi, społecznymi i ekonomicznymi. Rywalizacja etniczna i religijna, spory terytorialne, niewłaściwe lub źle przeprowadzone reformy, naruszanie praw człowieka oraz rozchwianie władzy państwowej mogą być przyczyną niestabilności na skalę lokalną lub nawet regionalną. Wynikające z nich napięcia mogą prowadzić do powstania sytuacji kryzysowych i konfliktów zbrojnych.<sup>4</sup> Nowym rodzajem zagrożeń o charakterze militarnym, z którymi musimy liczyć się, są zagrożenia związane przede wszystkim z międzynarodowym terroryzmem politycznym. Szczególnie niebezpieczne jest to, że ostatnio terroryści sięgają po różnorodne nowe środki walki, w tym również broń masowego rażenia. Na zagrożenia takie narażone są głównie kraje o wysokim poziomie rozwoju, natomiast źródłem takich zagrożeń obecnie i w przyszłości będą przede wszystkim kraje, które nie dysponują dostatecznym potencjałem, by swoje zamiary zrealizować w inny sposób. Ich podłożem jest głównie fanatyzm religijny oraz dysproporcje ekonomiczne współczesnego świata. Może nim być także skrajny nacjonalizm.

Reasumując należy uznać, że Siły Zbrojne RP powinny być przygotowane do realizacji różnorodnych zadań, zarówno na wypadek konfliktu zbrojnego w dużej skali, jaki i lokalnych konfliktów zbrojnych.

---

<sup>4</sup> Kompendium spraw bezpieczeństwa Nr Sf 700. Strategiczna koncepcja bezpieczeństwa Sojuszu NATO z dnia 24.04.1999, s.10

## 1.2. Założenia strategii bezpieczeństwa Polski

Jak już wcześniej zostało wskazane w wyniku zakończenia "zimnej wojny" zdecydowanie zmalała groźba wybuchu wojny globalnej i zmniejszyło się niebezpieczeństwo konfliktu ogólnoeuropejskiego. Zgodnie z założeniami Strategii bezpieczeństwa RP, w dającej się przewidzieć przyszłości niepodległy byt Polski nie jest zagrożony, kraj nasz nie jest narażony na bezpośrednią agresję militarną<sup>5</sup>. Istotnym czynnikiem zmniejszającym groźbę agresji wobec naszego kraju jest członkostwo w Sojuszu Północnoatlantyckim. W otoczeniu Polski ilość i rozmieszczenie uzbrojenia konwencjonalnego utrzymywane są na poziomie nie pozwalającym na przeprowadzenie z zaskoczenia działań ofensywnych na dużą skalę. Takie działanie jest niemożliwe także z tego powodu, iż możliwości technicznych środków rozpoznania, pozwolą na wcześniejsze wykrycie takich przygotowań. Tym samym będzie czas na podjęcie stosownych działań mających na celu odparcie agresji, zarówno w wymiarze narodowym, jak i sojuszniczym.

Istotnym źródłem zagrożenia bezpieczeństwa Polski są rozmieszczone w pobliżu jej granic znaczne siły konwencjonalne, które przy niekorzystnym rozwoju wydarzeń będą mogły stanowić - niekoniecznie w formie zorganizowanej agresji - zagrożenie bezpieczeństwa Polski.

Polska najbardziej narażona będzie na konsekwencje wynikające z *lokalnych konfliktów militarnych*. Konflikty te mogą mieć ograniczony zasięg i niewielką intensywność, a ich podłożem mogą być właśnie nacjonalistyczne, religijne lub ekonomiczne. Mogą występować na obszarze jednego lub kilku krajów. Nie izolowane, będą miały tendencję do rozprzestrzeniania się i mogą być początkiem konfliktu militarnego na dużą

---

<sup>5</sup> Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej (przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 4.01.2000 roku).

skalę. Ze względu na członkostwo Polski w Sojuszu, a wkrótce uczestnictwo w Unii Europejskiej, nasz kraj może być na nie szczególnie narażony.

W związku z postępującą globalizacją, nasilają się wzajemne *powiązania ekonomiczne*, w efekcie czego gospodarka w coraz większym stopniu wpływa na kwestie związane z bezpieczeństwem państwa. Odnosi się to potencjału gospodarczego, jak i ilości środków przeznaczanych na obronność oraz do zdolności przemysłu obronnego. Stabilność i przewidywalność środowiska gospodarczego państw sąsiadujących z Polską, jest czynnikiem bezpośrednio wpływającym na bezpieczeństwo Polski.

Dokonana powyżej analiza możliwych zagrożeń Polski, wskazuje jednoznacznie na nową rolę naszego kraju na arenie międzynarodowej i nowe warunki bezpieczeństwa. Wynika stąd potrzeba dostosowania do nich założeń *strategii bezpieczeństwa* Rzeczypospolitej Polskiej, której istotną częścią jest *strategia obronności*.

Uczestnictwo Polski w Sojuszu NATO, wymaga działań na rzecz pełnej integracji wojskowej z NATO. Jest to proces długofalowy wymagający osiągnięcia wymaganego poziomu interoperacyjności z siłami zbrojnymi innych państw NATO, między innymi poprzez dostosowanie struktur organizacyjnych Sił Zbrojnych RP, stosowanie tych samych procedur dowodzenia, w tym *zasad sztuki wojennej*.

Jedną z podstawowych części składowych strategii bezpieczeństwa RP jest *strategia obronności*. Odpowiednio do wyzwań i zagrożeń militarnych dla bezpieczeństwa państwa, formułuje ona koncepcje przeciwstawienia się tym zagrożeniom w czasie pokoju (strategia prewencyjno-stabilizacyjna), kryzysu (strategia reagowania kryzysowego) i wojny

(strategia wojenna) oraz ustala siły i środki, jakie państwo winno wydzielić do realizacji owych koncepcji w czasie pokoju, kryzysu i wojny<sup>6</sup>.

Najogólniejszym celem obrony narodowej Rzeczypospolitej Polskiej jest zapewnienie bezpiecznych warunków realizacji jej interesów narodowych oraz ich ochrona przed zewnętrznymi zagrożeniami kryzysowymi i wojennymi. Stąd określa ona sposoby strategicznego wykorzystania potencjału państwa do przeciwstawiania się tym wyzwaniom i zagrożeniom w trzech możliwych stanach: w czasie pokoju, kryzysu i wojny. W związku z tym wyróżnia się trzy główne dziedziny (koncepcje) strategii obronności państwa: strategię prewencyjno-stabilizacyjną, kryzysową i wojenną (obronną).

Istotą strategii prewencyjno-stabilizacyjnej jest wczesne rozpoznanie wyzwań strategicznych oraz potencjalnych źródeł zagrożeń i podjęcie działań dla sprostania owym wyzwaniom oraz profilaktycznego likwidowania możliwości przerodzenia się potencjalnych zagrożeń w realny konflikt. Z kolei strategia kryzysowa polega na reagowaniu na wszelkie zagrożenia kryzysowe, wnosząc tym wkład na rzecz międzynarodowych wysiłków w opanowywaniu kryzysów w jej strategicznym otoczeniu, a także w reagowaniu na niemilitarne zagrożenia kryzysowe.

Strategia wojenna (obronna) jest w swej istocie przeciwstawieniem się agresji. Ponieważ Polska jest członkiem NATO, to może brać udział jedynie w wojnie sojuszniczej, a w związku z tym w polskiej strategii obronności można wyróżnić dwa jej rodzaje: odparcie bezpośrednio agresji na terytorium Polski lub uczestniczyć w odparciu agresji na NATO poza terytorium Polski.

Do realizacji wymienionych zadań utrzymuje się Siły Zbrojne, które są podstawowym, wyspecjalizowanym elementem systemu obronności państwa. Wykonują zadania wynikające ze *Strategii bezpieczeństwa*, a z

---

<sup>6</sup> Strategia, wyd. cyt. s.14

uwagi na koalicyjny charakter NATO, Siły Zbrojne RP działają w narodowym systemie obronności i zarazem w systemie sojuszniczym NATO. Są one utrzymywane w gotowości do wykonywania trzech rodzajów zadań strategicznych: zadań obronnych w razie wojny (odparcie bezpośredniej agresji na terytorium Polski lub udział w odparciu agresji na inne państwo sojusznicze), zadań reagowania kryzysowego (także w ramach misji organizacji międzynarodowych) oraz zadań stabilizacyjnych i prewencyjnych w czasie pokoju.

W skład Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej wchodzi : wojska lądowe, wojska lotnicze i obrony powietrznej oraz marynarka wojenna. We wszystkich rodzajach sił zbrojnych występują wojska operacyjne i wojska obrony terytorialnej. A zatem osiągnięcie celów strategicznych i operacyjnych możliwe będzie tylko w wyniku wspólnych działań wszystkich rodzajów sił zbrojnych uczestniczących w walce zbrojnej. Tak więc pojawia się nowa jakość prowadzenia walki zbrojnej, którą określamy jako *działania połączone*. Tym samym istnieje potrzeba wypracowania zasad sztuki wojennej adekwatnych do nowych warunków prowadzenia walki zbrojnej.

Do prowadzenia działań na obszarze kraju, zarówno w wymiarze narodowym, jak i sojuszniczym przygotowane są *wojska operacyjne*. Są one przygotowywane przede wszystkim do działania w ramach narodowych lub wielonarodowych formacji wojskowych. Z tego też względu wojska operacyjne powinny cechować nowoczesność, mobilność oraz znaczna uniwersalność w zakresie możliwości wykonywania zadań.

Drugi komponent wojsk lądowych stanowią *wojska obrony terytorialnej* które, przeznaczone są do wspierania i zapewniania swobody działania wojsk operacyjnych oraz wykonywania lokalnych zadań obronnych w ścisłym współdziałaniu z niemilitarnymi ogniwami struktury państwowej.

Zbrojne działania wojenne na terytorium Polski - w zależności od ich skali - miałyby charakter jednej lub kilku sojuszniczych kampanii obronnych i zaczepnych, składających się z równoczesnych lub kolejnych operacji i bitew na lądzie, morzu i w powietrzu, z wykorzystaniem także sojuszniczych środków kosmicznych oraz sprzężonych z regularnymi i nieregularnymi działaniami narodowych sił obrony terytorialnej.

### **1.3. Wpływ strategii obronności kraju na rodzaje i charakter działań Sił Zbrojnych**

Właściwe przygotowanie naszych sił zbrojnych wymaga uwzględnienia faktu, iż przyszłe działania zbrojne będą miały charakter wielonarodowy i sojuszniczy, a dominująca w nich będzie rola takich czynników jak *manewr, informacja i precyzyjne rażenie*. Należy podkreślić, że operacje (działania bojowe) będą ściśle sprzężone z działaniami narodowych sił obrony terytorialnej.

W związku z tym pojawia się potrzeba uzgodnienia wspólnych działań wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej. Powstaje więc nowy obszar wzajemnych uzgodnień prowadzenia działań zbrojnych między dwoma rodzajami wojsk lądowych, wojsk o odmiennych zadaniach wynikających z ich różnych możliwości bojowych. Stanowi to z kolei obszar poszukiwań badawczych w odniesieniu do zasad sztuki wojennej

Do dalszych rozważań należy przyjąć podstawowe założenie, że mimo obecności Polski w NATO, nadal głównym zadaniem Sił Zbrojnych RP jest przede wszystkim obrona suwerenności i niepodległości własnego kraju. A ponieważ współczesne zadania militarne wymagają angażowania do ich realizacji wszystkich lub większości rodzajów sił zbrojnych, w związku z tym są one realizowane na lądzie i w powietrzu, a w razie

potrzeby – także na morzu w postaci tzw. *operacji połączonych*. Trudno zatem dziś mówić o autonomicznych zadaniach militarnych wojsk lądowych. Powietrzno-lądowy charakter współczesnych działań powoduje, że nawet w skali taktycznej można często dostrzec wspólny wysiłek sił lądowych i powietrznych; natomiast jest to regułą w skali operacyjnej i strategicznej.

O rodzaju i treści zadań zbrojnych wojsk lądowych będzie decydował przede wszystkim rodzaj i charakter zagrożeń militarnych oraz koncepcja obrony i miejsce wojsk lądowych w tej koncepcji. Istotny wpływ na treść tych zadań będą miały również warunki ich realizacji związane z obszarem działań.

Uwzględniając zarówno położenie Polski w Europie, jak również doświadczenia historyczne można stwierdzić, że potencjalne zagrożenia militarne obszaru kraju będą miały przede wszystkim charakter powietrzno-lądowy. Taki charakter zagrożeń, przy uwzględnieniu właściwości współczesnych środków rażenia i zasad sztuki wojennej, wymaga zdolności systemu obronnego do zorganizowania przestrzennej i trwałej obrony na całym zagrożonym obszarze przy użyciu sił lądowych wspieranych skutecznie w wymiarze powietrznym.

Przyjmuje się założenia, że obniżona w wyniku traktatów rozbrojeniowych liczebność sił zbrojnych w wielu państwach europejskich, a zwłaszcza w Europie Środkowej, nie pozwoli żadnemu potencjalnemu agresorowi prowadzić skutecznych i szybkich działań zaczepnych na szerokim froncie. Będzie on musiał skoncentrować siły lądowe w celu wykonania uderzeń na jednym lub dwóch głównych kierunkach i zapewnić im silne wsparcie z powietrza. Nie wyklucza to jednak zagrożenia ważnych elementów systemu obronnego państwa w głębi terytorium, które mogą być narażone na uderzenia środków rakietowych i lotniczych, a także na oddziaływanie sił dywersyjnych, desantowych i powietrzno

szturmowych. Z tych względów, w ewentualnej obronie niezbędne będą siły zdolne do podjęcia zadań obronnych na kierunkach głównych uderzeń zgrupowań powietrzno-lądowych agresora, ale także siły przygotowane do wykonania szerokiego spektrum zadań na drugorzędnych kierunkach i w głębi terytorium. Współczesna obrona musi bowiem mieć charakter przestrzenny i wymiar przynajmniej operacyjny.

Zbrojne działania wojenne na terytorium Polski - w zależności od ich skali - miałyby charakter jednej lub kilku sojuszniczych kampanii obronnych i zaczepnych, składających się z równoczesnych lub kolejnych operacji i bitew na lądzie, morzu i w powietrzu, z wykorzystaniem także sojuszniczych środków kosmicznych oraz sprzężonych z regularnymi i nieregularnymi działaniami narodowych sił obrony terytorialnej. W ramach tych działań realizowane byłyby następujące główne zadania strategiczne:

1. Rozpoznanie, zatrzymanie i osłabienie zgrupowania inwazyjnego przeciwnika w celu przejęcia inicjatywy strategicznej - poprzez przeprowadzenie operacji osłonowych i obronnych początkowego okresu wojny siłami lokalnymi stacjonującymi bezpośrednio na zaatakowanym obszarze oraz siłami natychmiastowego i szybkiego reagowania.

2. Doprowadzenie do uzyskania przewagi strategicznej - poprzez strategiczne rozwinięcie sił głównych i wzmocnienia na teatrze wojny (mobilizacja i przegrupowanie sił narodowych oraz sojuszniczych zgrupowań operacyjnych z głębi).

3. Rozbicie zgrupowania inwazyjnego i zniszczenie potencjału ofensywnego przeciwnika - poprzez zorganizowanie i wykonanie przeciwnatarcia strategicznego.

Tak więc zgodnie ze strategią obronności państwa Siły Zbrojne RP mogą prowadzić następujące rodzaje zbrojnych działań bojowych:

- operacje opóźniające;

- operacje obronne;
- operacje zaczepne.

W każdym z wymienionych rodzajów operacji będą prowadzone działania opóźniające, działania obronne i działania zaczepne, bowiem osiągnięcie celu każdej operacji będzie możliwe jedynie poprzez zespolenie tych działań prowadzonych przez różne związki taktyczne, oddziały i pododdziały.

W wypadku gdy będzie miał miejsce konflikt zbrojny na dużą skalę obejmie on swoim zasięgiem całe terytorium Polski. W tej sytuacji nie można wykluczyć, iż wojska lądowe RP będą zmuszone w pierwszym etapie działań odpierać uderzenia przeciwnika bez znaczącego udziału lądowych sił sojuszniczych. Należy się wówczas liczyć z koniecznością prowadzenia *operacji opóźniających* przy wsparciu sił powietrznych własnych i sojuszniczych. Natomiast kolejne operacje (obronne i zaczepne w ramach przeciwuderzeń), mogą być już prowadzone wspólnie z siłami lądowymi innych państw sojuszniczych.

W początkowej fazie konfliktu zbrojnego na dużą skalę, początkowe uderzenie sił lądowych agresora przejmują wojska będące w obszarze ataku prowadząc działania obronno-opóźniające<sup>7</sup>. Uwzględniając z kolei powietrzno-lądowy charakter ewentualnej agresji, zorganizowana obrona musi mieć wymiar przestrzenny w skali operacyjnej i strategicznej. Stąd niezwykle ważnym zadaniem w takiej obronie będzie zapewnienie warunków *manewru* (zasada manewrowości) wojsk operacyjnych na kierunki zagrożeń. W związku z tym obrona powinna być prowadzona przez dwa podstawowe komponenty: wojska operacyjne i siły obrony terytorialnej.

Charakter możliwej agresji i niewielka liczebność wojsk operacyjnych wskazuje, że działania większości sił obrony terytorialnej nie mu-

---

<sup>7</sup> A. Burgener, Gedanken zur operativen Neuorientierung des Heeres, Trippenpraxis, 1991, nr 1.

szą się charakteryzować dużą manewrowością i dużą siłą ognia. Poprzez skuteczne działania w określonych rejonach siły te powinny zapewnić dogodne warunki użycia wojsk operacyjnych, ochraniać ważne obiekty oraz organizować działania nieregularne na tyłach przeciwnika w przypadku jego wtargnięcia na obszar kraju. Ponadto zapewnić warunki efektywnego użycia wojsk operacyjnych na kierunkach uderzeń agresora. Na wspomnianą warstwę obrony organizowaną na obszarze całego kraju przez siły obrony terytorialnej powinny być „nałożone” działania wojsk operacyjnych .

Wojska operacyjne z tej racji, że są liczenie niewielkie oraz ze względu na ich właściwości bojowe i prawdopodobny charakter ewentualnej agresji. powinny być użyte wyłącznie na kierunkach prawdopodobnych uderzeń zgrupowań lądowych agresora (zasada ekonomii sił). Działania te muszą się charakteryzować wysoką manewrowością wojsk, zdolnością do skutecznego rażenia zgrupowań przeciwnika oraz odpornością na jego ogień. Oddziały i związki taktyczne wojsk operacyjnych w obronie powinny mieć zapewnione ciągłe wsparcie ogniowe ze strony lądowych i powietrznych środków wsparcia. Do ich głównych zadań w operacji należy zaliczyć:

- organizowanie obrony na kolejnych rubieżach i pozycjach opóźnienia;
- utrzymanie ważnych obszarów (rubieży);
- systematyczne i skuteczne obniżanie potencjału bojowego zgrupowań przeciwnika;
- dezorganizowanie, a w sprzyjających warunkach – załamanie jego natarcia;
- izolowanie, wspólnie z lotnictwem, kierunków uderzeń przed wpływem odwodów agresora;

- wykonanie przeciwuderzeń i odzyskanie czasowo utraconych rejonów.

Najogólniej mówiąc siły operacyjnych wojsk lądowych powinny być zdolne do podjęcia skutecznej walki obronnej z przeważającymi siłami agresora w dogodnym miejscu i czasie, w ścisłym współdziałaniu z siłami powietrznymi i obrony terytorialnej działającymi w tym samym obszarze.

Można przewidywać, że w ostatnim etapie obrony na naszym terytorium, gdy zostaną włączone do walki siły główne państw sojusznicych, wówczas podstawowym zadaniem wojsk lądowych będzie organizowanie obrony na rubieżach ostatecznego załamania natarcia agresora oraz udział w organizacji i wykonaniu *przeciwuderzenia strategicznego (przeciwnatarcia)*.

W tym miejscu rodzi się podstawowe pytanie: jakie zasady sztuki wojennej powinny mieć zastosowanie w tych tak wielce złożonych i trudnych warunkach odpierania agresji na nasz kraj?

Ocena warunków działania podczas takiego konfliktu pozwala sądzić, że zadania realizowane przez wojska lądowe będą się charakteryzowały *dużą intensywnością i ciągłością działań, wysoką manewrowością oraz dużą siłą ognia*. Operacje będą wyróżniały się przestrzennością i powietrzno-lądowym wymiarem, a niezwykle ważną rolę w tych operacjach będą odgrywały środki ogniowe precyzyjnego rażenia oraz środki zdolne do rażenia obiektów w głębi ugrupowania przeciwnika. Równoległe z rażeniem ogniowym szeroko stosowane będą środki rażenia radioelektronicznego. Ponadto można sądzić, że operacje lądowe agresora będą poprzedzone intensywnymi uderzeniami ogniowymi w skali operacyjnej przy użyciu powietrznych i lądowych środków ogniowych.

W podsumowaniu powyższych rozważań można stwierdzić, że w przypadku konfliktu zbrojnego o dużej skali Wojska Lądowe RP mogą być zmuszone do organizacji i prowadzenia na obszarze własnego kraju przede wszystkim *operacji opóźniających i obronnych*, a także *i zaczepnych*, w ramach przeciwnatarcia strategicznego. Należy również podkreślić, że operacje opóźniające organizowane przez wojska lądowe w pierwszym etapie konfliktu nie będą miały charakteru wyłącznie narodowego. Będą one bowiem częścią strategicznej operacji obronnej organizowanej w ramach sojuszu i muszą zmierzać do osiągnięcia częściowych celów tej operacji.

#### **1.4. Współczesne środki walki**

Analizy i wnioski z przebiegu starć zbrojnych w przeszłości wskazują, że przebieg tego starcia uzależniony był od posiadanych środków. Dobitym przykładem potwierdzającym tę tezę jest wojna w Zatoce Perskiej.

Nowe środki walki stanowią istotny czynnik powodujący zmiany w sposobach prowadzenia działań bojowych. Istnieją jednak ściśle określone zależności przyczyniające się do powstania nowych środków walki. Zaliczyć do nich należy:

- postęp naukowo-techniczny;
- doświadczenia wynikające z wojen i konfliktów zbrojnych;
- rywalizacja w świecie o supremację;
- rozwój teorii sztuki wojennej.

Zasadniczym czynnikiem stymulującym rozwój środków walki jest postęp naukowo-techniczny. Fakt ten znajduje pełne odzwierciedlenie w nowych generacjach broni będących na wyposażeniu czołowych armii państw świata.

Właściwości nowych środków walki i udoskonalenie istniejących sprawia, że zmieniają się warunki prowadzenia działań bojowych. Ma miejsce ciągłe zwiększanie precyzji, zasięgu, skuteczności, a zwłaszcza możliwości niszczenia i obezwładniania przeciwnika.

Środkiem, który w ostatnim czasie zrewolucjonizował sposoby prowadzenia walki stał się śmigłowiec. Umożliwił on przeniesienie walki w wymiar powietrzny, nadając tym samym działaniom charakter działań powietrzno-lądowych. Także istotne zmiany w sposobach prowadzenia walki wynikają z coraz większego oddziaływania samolotów różnego typu na lądowe pole walki.

Analizy i oceny istniejących środków walki pozwalają przypuszczać, że nadal podstawowym środkiem na przyszłym polu walki pozostanie sprzęt opancerzony, pomimo różnic między transporterami opancerzonymi a czołgami. Niektórzy autorzy przewidują, że w niedalekiej przyszłości pojawi się nowy typ opancerzonego wozu bojowego, który łączył będzie zalety dotychczasowego czołgu i transportera opancerzonego.<sup>8</sup> Zasadniczą zaletą tego wozu bojowego będzie duża jego mobilność, pozwalająca na pokonywanie różnorodnego terenu z dużą prędkością, co zapewni wojskom dużą ruchliwość. Wojska będą się mogły szybko przemieszczać z rejonu do rejonu; będzie je można w krótkim czasie użyć na zagrożonych kierunkach. Drugą istotną zaletą tego środka walki będzie znaczna siła i precyzja rażenia. Wyposażenie tych wozów bojowych w nowoczesne systemy kierowania ogniem umożliwią prowadzenia ognia w każdych warunkach atmosferycznych i pory doby. Znaczna siła ognia i samowystarczalność logistyczna pozwolą na ich w miarę samodzielne użycie, na oddzielnych kierunkach, często w izolacji od sił głównych, co z kolei powodować będzie, że walka może mieć charakter ogniskowy.

---

<sup>8</sup> W. Kaczmarek, Z. Ścibiorek, *Przyszła wojna – jaka?*, Warszawa 1995, s.13

Należy sądzić, że kolejnym ważnym środkiem walki wojsk lądowych będzie śmigłowiec. Aktualne możliwości śmigłowców pozwalają sądzić, że istnieje możliwość skonstruowania takiego śmigłowca, który będzie łączył w sobie uniwersalne cechy: walka powietrzna, środek przeciwpancerny, środek transportu. Ponadto wyposażenie ich w środki optoelektroniczne umożliwi im działanie w każdych warunkach atmosferycznych i o każdej porze doby. Stąd wynika możliwość ciągłości działań oraz ogromna ruchliwość wojsk, co oznacza, że działania będą wysoce manewrowe.

Należy sądzić na podstawie doświadczeń z ostatnich konfliktów zbrojnych, że będzie postępować proces doskonalenia środków walki raketowych i artyleryjskich. Zwiększeniu ulegnie zasięg oddziaływania, a przede wszystkim precyzja rażenia w krótkim czasie. Wyposażenie bowiem tych środków w najnowsze systemy obserwacji i rozpoznania, szybki obieg informacji i swoboda działania, pozwolą na zadawanie znaczących strat w sile żywej i sprzęcie przeciwnika. Oznacza to potrzebę dużej ruchliwości, manewrowości oraz ukrywania miejsc rozmieszczenia podstawowych sił.

W tych warunkach wzrasta znaczenie środków walki rodzajów wojsk, a mianowicie środków rozpoznania, obrony przeciwchemicznej i środków inżynieryjnych. Także większego znaczenia nabiera sprzęt umożliwiający logistyczne zabezpieczenie, co pozwoli na dużą samodzielność pododdziałów, oddziałów i związków taktycznych.

Należy mieć świadomość wpływu na lądowe pole walki najnowocześniejszych systemów rozpoznania kosmicznego, systemów walki elektronicznej oraz środków lotniczych. Potwierdzają to wnioski z doświadczeń w wojnie w Zatoce Perskiej. Szczególną rolę na przyszłym polu walki spełniać będzie lotnictwo, które wywrze z całą pewnością ogromny wpływ na rezultaty starcia zbrojnego.

Wzrost znaczenia lotnictwa wynika w dużej mierze z zastosowania termowizji w systemach kierowania uzbrojeniem. Pozwala to na użycie lotnictwa we wszystkich warunkach atmosferycznych, zarówno w dzień jak i w nocy. W znacznym stopniu zwiększa to możliwości zastosowania lotnictwa w rozpoznaniu powietrznym, jak i zwalczaniu celów powietrznych i naziemnych z użyciem precyzyjnych środków rażenia.<sup>9</sup> Termowizja znajduje zastosowanie w samolotach, śmigłowcach, bezpilotowych aparatach latających oraz kierowanych pociskach raketowych i bombach lotniczych. Systemy termowizyjne określane są skrótem FLIR (Forward Looking Infra-Red – obserwacja przestrzeni w podczerwieni przed statkiem powietrznym).<sup>10</sup>

Korzyści z zastosowania termowizji są ogromne. Umożliwia ona użycie w jednym locie różnych środków rażenia (bomby, kierowane i niekierowane pociski raketowe oraz działka), a także prowadzenia rozpoznania. Tym samym lotnictwo ma znaczny wpływ na przebieg działań na lądzie. Wprowadzenie tego typu uzbrojenia pozwala także na realizację zadań znacznie mniejszymi siłami lotniczymi, nawet z większą skutecznością. Precyzja rażenia sprawia, że istnieje możliwość rażenia i zniszczenia ważnych celów pierwszym pociskiem, tym samym określone obiekty przestają istnieć.

Doświadczenia z wojen lokalnych wykazały rosnącą rolę śmigłowców na polu walki, szczególnie w strefie bezpośredniej styczności wojsk. Takie zalety śmigłowców jak duża manewrowość i zdolność wykonywania lotów na małych wysokościach znakomicie ułatwiają śmigłowcom wykorzystanie rzeźby terenu. Loty na małych wysokościach ułatwiają dokładne rozpoznanie, czy też korygowanie ognia artylerii. Z kolei śmi-

---

<sup>9</sup> R. Morchal, Termowizja w systemach uzbrojenia lotniczego. w : Myśl wojskowa nr6/2000, s.124

<sup>10</sup> tamże, s.124

głowce szturmowe mają możliwość wpływania na przebieg walki dzięki dużej sile uzbrojenia i znacznej ruchliwości.

Na podstawie prognozowanych możliwości środków walki można przewidywać, że przyszłe pole walki charakteryzować będzie:

- wymiar powietrzno-lądowy;
- ogniskowość;
- dynamizm;
- zmienność sytuacji (przechodzenie od obrony do natarcia);

Z kolei obserwacja najnowszych kierunków i trendów rozwojowych środków walki, pozwala przypuszczać, że w niedalekiej przyszłości znajdą zastosowanie nowe bronie, do których można zaliczyć:

- broń laserową;
- broń litosferyczną;
- broń mikrofalową;
- broń ozonową;
- broń plazmową;
- broń próżniową;
- broń wiązkową.

W związku z tym powstaje kolejne pytanie o charakter przyszłego starcia zbrojnego, o możliwy przebieg zmagania zbrojnych walczących stron?. Odpowiedz na powyższe pytania stanowić może temat kolejnych badań poświęconych zależnościom i związkom między środkami walki a sposobami jej prowadzenia, a tym samym formułowaniu nowych treści zasad sztuki wojennej.

## **2. CHARAKTERYSTYKA PODSTAWOWYCH RODZAJÓW WALKI ZBROJNEJ**

Przedstawione powyżej rozważania upoważniają do wniosku, że Siły Zbrojne RP powinny być przygotowane do prowadzenia wszystkich rodzajów zbrojnych działań wojennych. Aby lepiej zrozumieć jakimi zasadami sztuki wojennej powinni kierować się dowódcy organizując walkę i operację, niezbędna jest krótka charakterystyka poszczególnych rodzajów działań

### **2.1. Uwarunkowania prowadzenia działań obronnych**

Zgodnie z założeniami doktrynalnymi naszego państwa i jego sił zbrojnych działania obronne są jednym z ważniejszych rodzajów działań zbrojnych. Ich istotą jest utrzymanie bronionego obszaru, zatrzymanie zgrupowań uderzeniowych przeciwnika, a w przypadku włamania się - rozbicie ich sił i odzyskanie utraconego obszaru. Uczestniczą w nich wszystkie rodzaje sił zbrojnych. Wynika stąd, że na działania obronne składają się walki i bitwy prowadzone przez wojska na lądzie i w powietrzu w różnym miejscu i czasie w celu załamania natarcia zgrupowań uderzeniowych przeciwnika i utrzymania bronionego obszaru, zyskania na czasie i stworzenia warunków do użycia głównej części sił zbrojnych.

Przechodzenie do działań obronnych może mieć miejsce w okresie pokoju, kryzysu lub w toku wojny, z tych też względów, przechodzenie do obrony może odbywać się w warunkach styczności z przeciwnikiem lub jej braku.

W styczności z przeciwnikiem wojska mogą przechodzić do obrony w początkowej fazie działań wojennych w sytuacji, gdy nie zdążyły przejść do obrony jeszcze w czasie kryzysu. Można przewidywać, że będzie mieć to także miejsce podczas rozwijania przeciwuderzenia lub przeciwnatarcia w celu odzyskania utraconego obszaru w wypadku,

gdy przeciwnik wykona zwrot zaczepny. Również może mieć to miejsce w końcowej fazie działań opóźniających oraz w sytuacji gdy, wojska przechodząc będą do obrony po pomyślnie wykonanym zwrocie zaczepnym lub zamknięciu przeciwnika w okrążeniu.

Natomiast bez styczności z przeciwnikiem, wojska przechodząc mogą do obrony na strategicznej rubieży obrony, pod osłoną wojsk innego związku operacyjnego prowadzącego operację obronną lub w czasie kryzysu. Z kolei w okresie wojny przejście do obrony może następować w styczności lub bez styczności z przeciwnikiem. Zależać to będzie od miejsca w ugrupowaniu strategicznym.

Dysproporcja między siłami a obszarem ich działania sprawia, że wojska lądowe będą organizować obronę przede wszystkim na zagrożonych kierunkach. Wynika stąd, że wojska przechodząc będą, zwłaszcza w początkowym okresie wojny, do obrony tylko określonych kierunków operacyjnych, najczęściej we współdziałaniu z wojskami obrony terytorialnej i siłami pierwszej kolejności użycia, a w tym ze zgrupowaniami aeromobilnymi.

Cel działań obronnych wynika z koncepcji obrony kraju i warunków przejścia do obrony. Niezależnie jednak od warunków przechodzenia do obrony jej cel będzie obejmował:

- w wymiarze rzeczowym - zadanie przeciwnikowi strat uniemożliwiających mu kontynuowanie działań zaczepnych;
- w wymiarze przestrzennym - utrzymanie bronionego terytorium;
- w wymiarze czasowym - zyskanie czasu niezbędnego do mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia pozostałych sił lub przegrupowania wojsk z innych kierunków<sup>11</sup>.

W sytuacji, gdy przewiduje się prowadzenie działań wojennych wyłącznie na własnym terytorium, szczególnego znaczenia nabiera od-

---

<sup>11</sup> S. Koziej, Teoria sztuki wojennej, Warszawa 1993, s. 138.

parcie natarcia i utrzymanie zajmowanego obszaru. Ponieważ może ono okazać się niewystarczające, bowiem przeciwnik odparty na jednym kierunku, może próbować uzyskać powodzenie na innym, dlatego też celem działań obronnych może być również rozbitcie nacierających wojsk przeciwnika. Powinno być dokonane w takim stopniu, aby przeciwnik nie mógł odtworzyć zdolności bojowej i przejść ponownie do operacji zaczepnej. Oznacza to, że obrońca musi dążyć do uzyskania rozstrzygnięcia.

Prowadzenie działań obronnych na własnym terytorium wskazuje na konieczność zminimalizowania powodowania szkód i strat, dlatego obrońca powinien dążyć do uniemożliwienia przeciwnikowi rozwijania działań w głąb własnego kraju. Może to osiągnąć na przykład poprzez odcięcie jego linii komunikacyjnych lub przez okrążenie jego zgrupowań uderzeniowych.

Istotny wpływ na sposób rozegrania obrony wywiera cel tych działań w skali operacyjnej. Może być nim utrzymanie ważnych rejonów (obszarów kraju) lub zyskanie czasu na organizację obrony w głębi. Zadanie to może być realizowane przez rozbitcie sił głównych zgrupowania uderzeniowego przeciwnika lub przez utrzymanie ważnych rejonów. W zależności od sposobu osiągnięcia celu i zadań operacji obronnej, obrońca zmierzał będzie do rozegrania decydującej bitwy w taktycznej strefie obrony lub też w głębi własnego ugrupowania, czyli w strefie operacyjnej. Pierwszy przypadek będzie miał miejsce wówczas, gdy celem obrony będzie utrzymanie zajmowanych obszarów i będą warunki umożliwiające wykorzystanie terenu i będzie dysponował czasem na przygotowanie operacji obronnej. Natomiast w sytuacji gdy, obrońca zmuszony będzie do odparcia głównego zgrupowania uderzeniowego przeciwnika w sytuacji braku czasu na organizację obrony i w oparciu o przedni skraj,

broniąc jednocześnie szerokiego i głębokiego pasa obrony, wówczas decydującą bitwę należy przeprowadzić w strefie operacyjnej.

Osiągnięcie celu operacji obronnej osiąga się przez wykonanie szeregu zadań, do których zaliczyć należy:

- odparcie zmasowanych nalotów lotnictwa przeciwnika;
- ogniowe porażenie przeciwnika na podejściach do obszaru obrony;

- odparcie lub zniszczenie nacierających zgrupowań przeciwnika, uderzeń lotnictwa wojsk lądowych, rozbicie desantów oraz utrzymanie ważnych rubieży, rejonów i obiektów, a tym samym uniemożliwienie przeciwnikowi przełamania obrony;

- wykonanie zwrotu zaczepnego w celu rozbicia lub odcięcia zgrupowań przeciwnika, które wdarły się w głąb ugrupowania operacyjnego, lub utrzymanie operacyjnej rubieży obrony i stworzenie warunków do wykonania przeciwnatarcia.

Tak więc o wykonaniu zadań i osiągnięciu celu działań obronnych decydować będzie zorganizowanie we właściwym czasie skutecznego porażenia ogniowego i przygotowanie systemu zapór inżynierskich, racjonalne wykorzystanie obronnych właściwości terenu i rozbudowa fortyfikacyjna obrony, odpowiednie ugrupowanie wojsk i ich ruchliwość oraz racjonalne połączenie działań wszystkich sił, w tym lotnictwa, uczestniczących w operacji obronnej.

Osiągnięcie celów obrony w wymiarze operacyjnym wymaga skoordynowania działań zgrupowań lądowych z lotnictwem, a na kierunkach nadmorskich z Marynarką Wojenną. Dla wojsk lądowych każdorazowo operacja obronna ma charakter powietrzno-lądowy, a jej cele mogą być osiągnięte tylko wspólnym wysiłkiem wszystkich rodzajów sił zbrojnych. Możemy zatem mówić o operacjach połączonych.

Aktualne położenie Polski w ramach sojuszu NATO wskazuje, że operacja obronna powinna być prowadzona tak blisko granicy państwowej, jak tylko będzie to możliwe. Cechą zaś dominującą tej operacji musi być dążenie do możliwie szybkiego załamania uderzenia przeciwnika i odparcia jego agresji oraz minimalizacji destrukcyjnego wpływu działań zbrojnych. Wtedy bowiem, istnieje szansa na ograniczenie: strat wśród ludności cywilnej, zniszczenia środowiska naturalnego, infrastruktury i dóbr kultury. Jednocześnie z przygotowaniem obrony powinna mieć miejsce ewakuacja określonej części ludności cywilnej ze strefy zagrożonej bezpośrednimi działaniami bojowymi. Trzeba również zmierzać do stworzenia korzystnych warunków do użycia sił sojuszniczych.

Przygotowanie operacji obronnej na własnym terytorium związane jest nieodłącznie z wcześniejszym obronnym przygotowaniem obszaru kraju na którym prowadzone będą działania. Do ważniejszych przedsięwzięć w tym zakresie należy zaliczyć rozpoznanie rubieży dogodnych do obrony, wykonanie ukryć dla stanowisk dowodzenia oraz dla środków walki w rejonach koncentracji i na planowanych rubieżach obronnych, stworzenie gotowego do uruchomienia systemu zapór inżynieryjnych w obszarach przygranicznych oraz przygotowanie do obrony miast na zagrożonych kierunkach. Przedsięwzięcia te służyć będą zapewnieniu trwałości obrony zapewniającej skuteczność i siłę obrony<sup>12</sup>.

Trwałość obrony to zdolność do skutecznego przeciwstawiania się przeciwnikowi w nakazanym miejscu i czasie, a warunkami jej osiągnięcia są przede wszystkim: odporność na oddziaływanie przeciwnika, żywotność broniących się wojsk, ich uporczywość i utrzymywanie się na zajmowanych pozycjach. Powyższe właściwości obrony, oparte na sile ognia broniących się wojsk, ich manewrowości i wykorzystaniu dogodnych warunków terenowych, mogą zapewnić możliwość rozbicia ewen-

---

<sup>12</sup> J. Zieliński, Przygotowanie i prowadzenie operacji obronnej, Warszawa AON, 1995, s. 11-12.

tualnie znacznego osłabienia przeciwnika i utrzymania zajmowanego pasa obrony, a tym samym do wykonania otrzymanego zadania.

Aktywność obrony, jako jej druga cecha, jest niezbędnym warunkiem nierozzerwalnie związanym z jej trwałością. Im aktywniejsze będą działania obrońcy, tym, obrona jest bardziej trwała. Oznacza to, że im mniejsze będą siły przeznaczone do obrony danego obszaru, tym bardziej muszą być one ruchliwe i aktywne, tak aby obrońca mógł uzyskać niezbędną przewagę w decydujących momentach i miejscach operacji.

Jedną z podstawowych cech działań obronnych wojsk lądowych musi być wysoka ruchliwość broniących się wojsk. Jej wyrazem powinna być umiejętność dokonywania szybkich manewrów wojsk i środków walki z kierunków nie atakowanych w celu obsadzania nimi rubieży obronnych lub wykonania przeciwuderzeń. Można zatem wnioskować, że w podczas prowadzenia operacji obronnej działania defensywne będą przeplatać się z działaniami ofensywnymi. To z kolei pozwala przypuszczać, iż w operacji obronnej może często dochodzić do walk spotkaniowych o różnej skali. W związku z tym ruchliwość wojsk prowadzących operację obronną powinna co najmniej dorównywać ruchliwości przeciwnika. Obrońca powinien dążyć do zapewnienia korzystnego stosunku sił we właściwym miejscu i czasie. Ma balansować punktem ciężkości bitwy. Takie działanie stworzy możliwość przejęcia inicjatywy, umożliwi zachowanie woli walki i utrzymanie ważnych obszarów, a ponadto zapewni przenoszenie głównego wysiłku operacji obronnej na zagrożone kierunki<sup>13</sup>.

Reasumując, można stwierdzić, że zgodnie z założeniami polskiej sztuki wojennej, działania obronne powinny charakteryzować się:

- prowadzeniem działań w wymiarze powietrzno-lądowym;

---

<sup>13</sup> Zasady ogólne .....wyd. cyt. s.

- synchronizacją efektów użycia wszystkich sił i środków w niej uczestniczących;
- uporczywością utrzymywania rubieży i obiektów mających znaczenie operacyjne i strategiczne;
- powiązaniem trwałości obrony określonych obszarów i rubieży z dążeniem do wykonania przeciwuderzeń;
- ruchliwością wojsk i manewrowością środków ogniowych zapewniających stałe dezorganizowanie i opóźnianie natarcia przeciwnika<sup>14</sup>.

Aktualny stan wojsk lądowych nie gwarantuje zorganizowania ciągłej obrony, w związku z tym można przewidywać, że wystąpią luki i rejonny nie bronione. Wynika stąd potrzeba posiadania wojsk obrony terytorialnej, które mogą zostać użyte do obrony drugorzędnych kierunków wzmocnienia wojsk operacyjnych i odciążenia ich od zadań drugoplanowych. Spowoduje to swoiste „rozrzedzenie” wojsk na obszarze przeznaczonym do obrony. A zatem obszar, na którym prowadzona ma być operacja obronna, powinien być wykorzystany jako środek do celu, a więc do rozbicia przeciwnika. Stąd w koncepcji prowadzenia obrony należy określić, gdzie teren może być oddany przeciwnikowi (zasada celowości, ekonomii sił, manewry itp.), gdzie musi być utrzymany i gdzie należy dążyć do osiągnięcia rozstrzygnięcia. Doprowadzi to do nierównomiernego rozmieszczenia wojsk na polu walki. Bezpośrednia styczność z sąsiadami, jak miało to miejsce wcześniej, nie będzie raczej występować. Konieczność zaś zgromadzenia znacznych sił do wykonania zwrotu zaczepnego prowadzi do świadomego ich „rozrzedzenia” na innych kierunkach i występowania luk.

W zależności od przewidywanego sposobu osiągnięcia celu działań obronnych wyróżnia się dwie zasadnicze formy operacji obronnej -

---

<sup>14</sup>J. Zieliński, Przygotowanie.....wyd. cyt., s. 13.

stałą (pozycyjną) i manewrową (ruchową), a w każdej z nich zawarte są zarówno elementy statyczne (utrzymywanie rejonów, rubieży), jak i dynamiczne (manewr siłami i środkami). O charakterze obrony decyduje przewaga określonych form działania. Istotna różnica między tymi formami obrony polega na odmiennej koncepcji zatrzymania przeciwnika i stosownie do tego skupienia głównego wysiłku. W obronie pozycyjnej dąży się do zatrzymania przeciwnika na pierwszej pozycji obrony, natomiast w obronie manewrowej jego zatrzymanie następuje w sposób zamierzony i celowy dopiero w głębi obrony.

Obrona pozycyjna charakteryzować się będzie dużą siłą ognia i głęboko rozbudowanymi pozycjami obronnymi. Jej głównym wyznacznikiem będzie zdecydowany opór, mający doprowadzić do utrzymania zajmowanego obszaru. Istotną cechą pozycyjnej operacji obronnej będzie dążenie do załamania natarcia przeciwnika w rejonie obrony pierwszego rzutu, poprzez uporczywe utrzymywanie ważnych rejonów i obiektów przez wojska. Wykonanie przeciwuderzenia przez odwód planowane jest w razie włamania się przeciwnika w głąb obrony. Realizowane jest więc w przypadku niepomyślnego przebiegu działań wojsk pierwszego rzutu. Tak więc siły główne zawczasu obsadzają głęboko rozbudowane czołowe pozycje i pasy obrony i są wykorzystywane przede wszystkim do walki ogniowej z nacierającym przeciwnikiem.

Z kolei obrona manewrowa charakteryzuje się dążeniem do zniwelowania przewagi przeciwnika przy pomocy manewru umożliwiającego skupienie wysiłku w decydującym miejscu i czasie starcia. Wysiłek ten skupiony jest więc w głębi operacyjnej obrony.

Jak więc wynika z powyższych rozważań, manewrowa obrona manewrowa prowadzona jest więc przeciwko przeważającym siłom przeciwnika, a polega na stopniowym wyhamowywaniu zgrupowania

uderzeniowego, zatrzymaniu go w głębi obszaru operacyjnego, a następnie rozbiciu i odtworzeniu położenia wyjściowego.

Od dawna powszechnie znana jest teza, że powodzenie w obronie w dużym stopniu zależy od umiejętnego wykorzystania właściwości terenu. W związku z tym między pasami i rubieżami obronnymi przygotowuje się pozycje i rubieże ryglowe oraz samodzielne rejony i węzły obrony, w tym odpowiednio przystosowane do obrony miejscowości. Dlatego, między innymi, szczególne znaczenie ma określenie rejonów decydujących o trwałości obrony.

Ważnym elementem każdej obronnej jest zwrot zaczepny, którego celem jest zmiana dotychczasowej sytuacji na korzyść obrońcy dzięki rozbiciu zgrupowania uderzeniowego przeciwnika i całkowitemu lub częściowemu odtworzeniu poprzedniego położenia. Niekiedy wystarczające okazać się może wyjście na tyły przeciwnika i pozbawienie go w ten sposób - dzięki odcięciu linii komunikacji - swobody operacyjnej. Jego istota polega na wykonaniu głębokiego zwrotu zaczepnego wszystkimi posiadanymi siłami, w połączeniu z uporczywym utrzymywaniem rubieży i rejonów na pozostałych kierunkach.

## **2.2. Działania zaczepne jako rodzaj działań zbrojnych**

Działania zaczepne na obszarze kraju prowadzone będą w celu rozbicia przeciwnika i opanowania zajmowanego przez niego obszaru (ważnych rejonów, rubieży). Ich istotą jest opanowanie bądź odzyskanie określonego obszaru poprzez rozbicie broniących się zgrupowań przeciwnika oraz stworzenie warunków do kontynuowania działań zaczepnych. Działania te na obszarze kraju będą wyrazem aktywności strategicznej, będą próbą przejęcia inicjatywy, zapewniającej realizację głównych zadań w wojnie (konflikcie) i osiągnięcie jej celów.

Działania zaczepne będą niewątpliwie prowadzone wspólnym wysiłkiem wojsk lądowych i sił powietrznych, a zatem będą miały charakter operacji połączonej, natomiast w sytuacji uczestniczenia w nich sił NATO, należy postrzegać je jako operacje sojusznicze.

Celem działań zaczepnych jest rozbitcie przeciwstawnego zgrupowania wojsk przeciwnika oraz opanowanie (odzyskanie) ważnych rubieży. Wykonują je wojska po przegrupowaniu lub z rejonów położonych w bezpośredniej styczności z przeciwnikiem. Przegrupowanie może być wykonane w okresie kryzysu, w ramach operacyjnego rozwinięcia, lub w toku działań wojennych.

Powyższe uwarunkowania oraz coraz większe możliwości środków precyzyjnego rażenia i duża ruchliwość wojsk pozwalają wnioskować, że działania zaczepne prowadzone będą w zdecydowany sposób i w szybkim tempie. Dlatego też ich cechą charakterystyczną będą zdecydowane, szybkie i jednoczesne uderzenia czołowe i na skrzydła oraz tyły przeciwnika. Oznacza to, że wojska lądowe powinny posiadać zdolność do jednoczesnego lub bezpośrednio następującego po sobie prowadzenia różnorodnych działań. Tak więc, podobnie jak w działaniach obronnych, również w działaniach zaczepnych, działania ofensywne przeplatać będą się z obronnymi.

Prowadzenie działań zaczepnych wymagać będzie posiadania przewagi w decydującym miejscu i czasie, co można osiągnąć w wyniku świadomego ich skupienia. Ważną rolę w osiągnięciu takiego stanu spełniać będą formacje aeromobilne.

Powietrzno-lądowy charakter pola walki, spowoduje zmianę sposobu rozpoczęcia i prowadzenia działań zaczepnych. Nastąpi prawdopodobnie przejście od znanego z minionych wojen „walca ogniowego”, niszczącego wszystko co napotka na swej drodze, do przestrzenno-ogniskowych, krótkich lecz prowadzonych z dużym natężeniem starć.

Starcia te mogą mieć miejsce zarówno na przednim skraju obrony przeciwnika, jak i równocześnie w głębi jego ugrupowania. Stwarza to warunki rozbicia przeciwnika częściami i uniemożliwia mu zorganizowane wycofywanie na kolejne, zawczasu przygotowane rubieże obronne.

Powyższa wizja przyszłego natarcia sprawia, że ulegnie zmianie jego istota. Wyrażać się ona będzie w zespoleniu rażenia ogniowego i radioelektronicznego z uderzeniami powietrzno-lądowych zgrupowań oraz działaniami desantów powietrznych i grup desantowo-szturmowych na całą głębokość ugrupowania przeciwnika. Tak rozumiane natarcie pozwala w szybkim czasie rozbić określone zgrupowania przeciwnika i odzyskać czasowo utracone terytorium. Można wnioskować, że coraz większego znaczenia nabierać będą działania w *wymiarze powietrzno-lądowym*, pozwalające oddziaływać równocześnie na całą głębokość ugrupowania operacyjnego przeciwnika. Ulegną także zmianie sposoby rozpoczęcia natarcia. Trudno bowiem będzie sobie wyobrazić ześrodkowywanie tak jak dotychczas, ogromnych sił i środków na wąskim odcinku przełamania. Należy przewidywać, że rozpoczęcie natarcia w wymiarze powietrzno-lądowym będzie dokonywane na oddzielnych kierunkach, a nie jak dotychczas w bezpośredniej styczności „łokciowej”. Warunki do takich działań zostaną stworzone w wyniku rozbicia na części sił obrońcy, odizolowania ich od odwodów i tyłów poprzez wykonanie radioelektroniczno-lotniczych i raketowych uderzeń.

Prowadzenie operacji zaczepnych na obszarze kraju stwarza możliwość wykorzystania wojsk obrony terytorialnej, wojsk pozostawionych na obszarze zajętych przez przeciwnika oraz innych sił do uniemożliwienia wykonania przeciwnikowi manewru, niszczenia jego potencjału bojowego, zajmowania rubieży w głębi obrony i innych działań umożliwiających mu stawianie zorganizowanego oporu. Tym samym stworzone zostaną korzystne warunki rozwijania w szybkim tempie działań zaczep-

nych przez siły zgrupowania uderzeniowego i osiągnięcia w krótkim czasie celu operacji. Jest to szczególnie ważne, aby nie powodować nadmiernych strat i zniszczeń w infrastrukturze materialnej kraju.

Niekiedy razem z wojskami atakującymi z marszu rozpoczynają natarcie również wojska będące w styczności z przeciwnikiem. Wojska te przyjmują odpowiednio wcześniej ugrupowanie do natarcia, dążąc do uzyskania przewagi na wybranych odcinkach. Podejście wojsk do rubieży ataku poprzedza się zazwyczaj zmasowanym uderzeniem lotnictwa i ogniem artylerii na całą głębokość ugrupowania przeciwnika. W ślad za tym uderzeniem lub w jego ramach na wybranych kierunkach przeprowadza się przygotowanie ogniowe, które tworzy warunki do bezpośredniego ataku wojsk. Najbardziej istotne w tym działaniu będzie zgranie w czasie jednoczesnego uderzenia na przeciwnika w celu pozbawienia go możliwości dokonywania manewru siłami z odcinków nie atakowanych.

Wojska przechodzące do natarcia z styczności z przeciwnikiem będą w mniejszym stopniu narażone na uderzenia przeciwnika. Jednak istotną trudnością zorganizowania takich działań jest ukrycie manewru na wybrane odcinki, co znacznie utrudnia uzyskanie zaskoczenia. Z tego też względu przejście do natarcia z styczności wymagać będzie szeregu zabiegów maskowania bezpośredniego i operacyjnego, niszczenia zwłaszcza jego środków rozpoznania i precyzyjnego rażenia. Należy jeszcze w tym miejscu wskazać na bardzo istotne niebezpieczeństwo, które wynika stąd, że wykrycie przygotowań do przeciwuderzenia może spowodować uderzenie przeciwnika na słabiej bronione rejony.

Istotnego znaczenia w działaniach zaczepnych ma rozcięcie na części obrony przeciwnika, wytworzenie w niej luk i otwartych skrzydeł. Dlatego czołowe zgrupowania nie powinny wiązać się długotrwałą walką z przeciwnikiem, lecz zdecydowanie rozwijać natarcie. Natomiast w wy-

tworzone luki należy wprowadzać odwody, zarówno z zadaniem rozwijania natarcia, jak i likwidacji okrążonych sił przeciwnika.

Podczas pokonywania obrony przeciwnika istotną rolę odgrywają działania sił wykonujących zadania w głębi ugrupowania przeciwnika. Do tych sił należy zaliczyć zwłaszcza oddziały wydzielone, desanty taktyczne, oddziały desantowo-szturmowe. Swoje zadanie wykonują one w interesie wojsk głównego zgrupowania uderzeniowego, a treścią tych zadań jest niszczenie wybranych elementów ugrupowania przeciwnika oraz dezorganizowanie ich działań. Dotyczy to zwłaszcza, odwodów oraz sił, które wykonują manewr z odcinków nie atakowanych na zagrożony kierunek.

W toku trwania działań zaczepnych duże znaczenie ma spotęgowanie uderzenia w celu nie dopuszczenia do zorganizowania obrony przez przeciwnika na kolejnych rubieżach. Jednym z możliwych sposobów realizacji tego zadania jest wprowadzenie do walki kolejnych sił. Mogą to być wojska naszych sił zbrojnych lub armii państw Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Podstawą każdego rozstrzygającego powodzenia operacyjnego jest szybki i skuteczny pościg<sup>15</sup>. Jak trafnie zauważa Mossor - bez niego, a więc bez środków do jego wykonania, można przeciwnika wielokrotnie pobić i odrzucić, a mimo to mieć przed sobą ciągle odradzający się opór, co w końcu doprowadzić musi do zniwelowania przewagi nacierającego i utknięcia natarcia<sup>16</sup>.

Obecnie są siły i środki do szybkiego i skutecznego pościgu uniemożliwiającego przeciwnikowi organizację obrony na rubieżach w głębi. W tym celu należy bardzo mocno zgrywać działania wojsk nacierających od czoła z elementami prowadzącymi działania w ugrupowaniu przeciw-

---

<sup>15</sup> Por. Mossor S., op. cit., s. 591.

<sup>16</sup> Tamże, s. 592

nika. Z tego względu, że działania zaczepne będą prowadzone na obszarze kraju, można wykorzystać do tych działań także zgrupowania partyzanckie oraz szeroko rozumiane siły układu terytorialnego. Poważnym atutem będzie walka na znanym sobie terenie i jego wykorzystanie do wszelkich działań.

W związku z tym należy potęgować uderzenie poprzez wprowadzenie kolejnych sił do bitwy oraz w pełni wykorzystać działanie formacji aeromobilnych, oddziałów wydzielonych, grup desantowo-szturmowych i desantów w głębi ugrupowania przeciwnika. Zsynchronizowanie działań tych elementów z siłami pozamilitarnymi uniemożliwia użycie przeciwnikowi jego odwodów względnie zorganizowanie obrony w głębi. Tym samym są stworzone warunki do rozwijania działań zaczepnych w dużym tempie na całą głębokość zadania dalszego.

### **2.3. Cechy charakterystyczne działań opóźniających**

Pojęcie działań opóźniających i osłonowych występowało wśród kategorii sztuki wojennej już od dawna. Otóż działania opóźniające postrzegane były jako szereg walk, bitew i szeroko stosowany manewr, zmuszający główne siły nieprzyjaciela prowadzącego natarcie do rozwinięcia się przed rubieżami opóźniania (doraźnie zorganizowanymi pozycjami obrony). Cele działań opóźniających postrzegany był jako uniemożliwienie nieprzyjacielowi rozbicia głównych sił będących w obronie lub odwrocie, zadanie mu maksymalnych strat, wyczerpanie i zyskanie czasu na wycofanie własnych sił, przygotowanie oporu w głębi i stworzenie warunków przejścia do przeciwnatarcia, a niekiedy na danym kierunku tylko do obrony. Działania opóźniające określano jako najbardziej aktywną formę odwrotu. Stosując je, wojska będące w odwrocie nie unikają walki z nieprzyjacielem, a narzucają ją w niedogodnych dla niego warun-

kach; uchylają się jedynie od decydującego starcia z nim, odchodząc stopniowo, w sposób zorganizowany na kolejne rubieże opóźniania. Unika się dzięki temu poważniejszych strat od uderzeń, zwłaszcza bronią jądrową nieprzyjaciela, a stwarza natomiast możliwość skupienia nacierającego zgrupowania nieprzyjaciela, czyniąc je opłacalnym obiektem do uderzeń ogniowych. W działaniach opóźniających maksymalnie wykorzystuje się dogodne pod względem obronnym warunki terenowe. Dużą rolę odgrywa w nich umiejętne, celowe i skuteczne stosowanie zapór inżynierskich, użycie lotnictwa i śmigłowców szturmowych oraz prowadzenie walki w eterze.

Na podstawie dotychczasowych rozważań można skonstatować, iż operacja opóźniająca (działania opóźniające) stanowi w swej istocie specyficzny rodzaj działań o charakterze defensywnym. Od typowych operacji obronnych odróżnia je to, że ich podstawowym celem jest uzyskanie czasu, połączone z planową utratą terenu. Tym samym, należy sądzić, że operacje opóźniające powinny być są w swej istocie podobne do działań opóźniających, postrzeganych jako jeden z podstawowych rodzajów walki. Powyższa teza wymaga jednak głębszej analizy, której podstawą powinno być ustalenie jak działania opóźniające postrzegane są w teorii taktyki ogólnej.

W polskiej sztuce wojennej<sup>17</sup> działania opóźniające traktowane są jako jeden z podstawowych – obok obrony i natarcia – rodzaj walki. Obejmują one szereg kolejnych starć z przeciwnikiem, szeroki manewr i inne działania osłabiające potencjał przeciwnika, których podstawowym celem jest stworzenie warunków do zatrzymania jego natarcia. Działania te prowadzi się z reguły na określonych obszarach, w wyznaczonych pasach(rejonach) lub na kierunkach. W celu osiągnięcia synchronizacji i

---

<sup>17</sup> Niniejsze rozważania oparto na podstawie założeń działań opóźniających, zawartych w „Regulaminie działań wojsk lądowych”, Warszawa 1999, s. i dalsze.

koordynacji działań opóźniających, wyznacza się na nich pozycje opóźnienia (przednią, pośrednie, końcową).

Wychodząc z założenia, że działania opóźniające prowadzi się przeciwko przeważającym siłom przeciwnika, ich istotą jest unikanie przewlekłych walk poprzez stawianie nacierającym oporu na kolejnych pozycjach opóźnienia zwykle w ograniczonym czasie. Powyższa teza zdeterminowana jest szczegółowymi celami działań opóźniających, do których zalicza się:

- zyskanie czasu, niezbędnego na rozwinięcie sił głównych;
- zadanie przeciwnikowi strat, obniżających jego potencjał bojowy;
- ustalenie głównego kierunku natarcia przeciwnika;
- skierowanie wysiłku przeciwnika na kierunki (obszary) pożądane z punktu widzenia broniących się wojsk;
- wyprowadzenie wojsk spod uderzeń przeważających sił przeciwnika.

O efektywności działań opóźniających decyduje stosowanie kombinacji rozpoznania, manewru oraz oddziaływania ogniowego. Natomiast o ich powodzeniu decyduje właściwe, adekwatne do istniejących warunków wykorzystanie terenu (obszaru) działań, czasu przeznaczonego na ich prowadzenie oraz sił, które są do nich zaangażowane (wydzielone).

Wymienione czynniki, wraz z łączącą je w jeden system informacją powinny zapewniać utrzymanie swobody działania, postrzeganej jako warunek sine qua non osiągnięcia zakładanych efektów. Szczególnie terminowa i wiarygodna informacja o zamiarach, możliwościach oraz słabych stronach przeciwnika, pozyskiwana środkami rozpoznania wszystkich szczebli dowodzenia będzie niezbędna przez cały czas trwania działań opóźniających. Wojska prowadzące działania opóźniające powinny wykorzystywać także środki walki elektronicznej do rozpozna-

nia, zakłócania i mylenia podchodzącego przeciwnika. Można to osiągnąć stosując zakłócenia i pozorowanie, skierowane przeciwko elementom rozpoznania, systemom dowodzenia i kierowania ogniem. We wszystkich etapach działań opóźniających istotne znaczenie posiada prowadzenie walki elektronicznej.

Z kolei manewr w połączeniu z ogniowo-elektronicznym oddziaływaniem pozwala zadawać przeciwnikowi straty, a także przygotowuje i wspiera zwroty zaczepne. Siły opóźniające stosują manewr i ogień także w celu wyjścia z walki i przejścia na nowe pozycje. Pas (rejon) opóźniania powinien posiadać taką głębokość, która umożliwi zaplanowanie oraz prowadzenie działań na kilku pozycjach opóźniania. Ponieważ działania opóźniające mają na celu stopniowe oddawanie terenu bez wdawania się w przewlekłe walki, trzeba umiejętnie wykorzystać naturalne zasłony i ukrycia terenowe, a zarazem wszechstronnie maskować przewidywany manewr. Ponadto w pasie działań opóźniających będą znajdować się różnego rodzaju obiekty terenowe, które posiadają określone znaczenie dla obydwu stron.

W aspekcie stosowania zasad sztuki wojennej ważne jest rozpatrzenie *sposobów prowadzenia działań opóźniających*. W zależności od możliwości bojowych przeciwnika i wojsk własnych, a także celu działania, warunków terenowych, szerokości, głębokości pasa opóźniania oraz przyjętego ugrupowania bojowego wojska mogą prowadzić działania opóźniające następującymi sposobami:

- obsadzania kolejnych pozycji (opóźnianie ciągłe);
- przekraczania (opóźnianie przemienne);
- kombinowany (opóźnianie mieszane).<sup>18</sup>

---

<sup>18</sup> J. Wołęjszo, Działania sił pierwszej kolejności użycia w przygranicznym pasie przesłaniania. Rozprawa doktorska, Warszawa AON 1998, s. 122-125.

Prowadzenie działań opóźniających sposobem *obsadzania kolejnych pozycji* polega na tym, że opóźniające oddziały znajdują się przez cały czas w styczności z przeciwnikiem, prowadząc z nim walkę na kolejnych pozycjach opóźniania. W efekcie czego opóźnianie jest realizowane permanentnie przez ten sam szczebel organizacyjny na kolejnych pozycjach. Analiza charakteru współczesnego pola walki oraz warunków prowadzenia działań opóźniających wskazuje jednoznacznie, że te uwarunkowanie nie będą sprzyjały stosowaniu tego sposobu opóźniania.<sup>19</sup> Bliższa analiza tego sposobu wskazuje, że ma on znacznie więcej wad niż zalet.

Natomiast prowadzenie działań opóźniających *sposobem przekraczania* zasadniczo różni się od poprzedniego, bowiem wymaga on tworzenia co najmniej dwóch zgrupowań. W czasie gdy jedno ze zgrupowań powstrzymuje natarcie przeciwnika, drugie przygotowuje obronę kolejnych pozycji. Jest to szczególnie korzystna sytuacja dla organizujących obronę pozycji w głębi, gdyż przed nimi w tym czasie prowadzą opóźnianie inne siły, które stanowią swoistą „tarczę”. Zgrupowanie to nie jest narażone na oddziaływanie ogniem na wprost i dzięki temu może przygotować kolejne pozycje opóźniania i odtworzyć zdolność bojową.

Po zrealizowaniu postawionych zadań na pierwszej rubieży, broniące jej zgrupowanie wycofuje się w głąb pasa opóźniania, przekraczając rubież bronioną przez drugie zgrupowanie i obsadza następną (trzecią) rubież w głębi. Przejście jednego zgrupowania przez rubież drugiego powinno odbywać się na skrzydłach lub na wyznaczonych kierunkach.<sup>20</sup>

Zaletą tego sposobu jest znaczna głębokość ugrupowania bojowego, która umożliwia dużą swobodę działania i stosowanie różnych form

---

<sup>19</sup> Z. Ścibiorek, *Działania...*, wyd. cyt. s. 60.

<sup>20</sup> T. Jaroń, *Działania...*, wyd. cyt., s. 35.

walki. Do zalet tego sposobu prowadzenia działań opóźniających można również zaliczyć:

- możliwość wzajemnego ubezpieczania się przez poszczególne zgrupowania (ograniczona możliwościami bojowymi środków);
- większe możliwości wykonywania kontrataków lokalnych;
- ułatwione wychodzenie z walki poszczególnych zgrupowań i obsadzanie kolejnych rubieży;
- istnienie bardziej dogodnych warunków do obrony w przypadku okrążenia.

Wadą omawianego sposobu jest konieczność tworzenia dwóch zgrupowań. Wymusza to zawężenie pasa opóźniania związku taktycznego. Uniemożliwia pełne wykorzystanie wszystkich środków w pierwszej fazie działania (na pierwszej pozycji). W sposobie tym wystąpi również konieczność ciągłej konwersji wysiłków wsparcia i zabezpieczenia na rzecz prowadzących walkę (w danym momencie) w pierwszym rzucie.<sup>21</sup>

Z kolei *sposób kombinowany* prowadzenia działań opóźniających jest połączeniem sposobów poprzednich. W zależności od przewidywanego kierunku działania przeciwnika oraz warunków terenowych umożliwia on w sposób najbardziej racjonalny wykorzystać posiadane siły i środki. Gwarantuje on dowódcy dywizji większą swobodę działania, pozwalając na kierunkach mniej aktywnych, w urozmaiconym terenie prowadzić działania sposobem obsadzania kolejnych pozycji, a zaoszczędzone w ten sposób siły angażować na kierunku bardziej zagrożonym, prowadząc opóźnianie sposobem przekraczania.

Zastosowanie tego sposobu pozwala racjonalnie wykorzystać siły znajdujące się w głębi pasa opóźniania. Z uwagi na specyfikę działań, głównie walkę na szerokim froncie, pododdziały znajdujące się w odwo-

---

<sup>21</sup> A. Miglujewicz, *Prowadzenie działań...*, wyd. cyt., s. 57.

dzie nie są w stanie zorganizować silnej pozycji opóźniania w całym pasie działania (szczególnie w sytuacji gdy nie są tworzone dwa niemal równorzędne zgrupowania). Mogą one jednak zająć określony, odgrywający duże znaczenie rejon i zamknąć najważniejsze lub najbardziej zagrożone kierunki. Dzięki takiemu rozwiązaniu dowódca dywizji ma znaczną swobodę dysponowania posiadanymi siłami, a odwód stanowi swego rodzaju punkt ciężkości prowadzonych działań, który może przesądzić o ich powodzeniu.

Niezależnie od przyjętego sposobu opóźniania dywizja musi prowadzić działania wysoce manewrowe i stosować różnorodne środki hamujące ruch przeciwnika. Środkami tymi może być: ogień artylerii, zasadzki, pola minowe (zwłaszcza narzutowe), różnego rodzaju zawały czy też pożary. Odejście oddziałów (pododdziałów) na kolejną rubież lub pozycję opóźniania musi odbywać się pod osłoną wydzielonych sił, ognia oraz zapór inżynieryjnych.<sup>22</sup> Truizmem jest twierdzenie, że wojska prowadzące działania opóźniające powinny efektywnie wykorzystywać teren, zmuszając w ten sposób przeciwnika do prowadzenia wyczerpujących działań w celu jego opanowania. To właśnie teren powinien rekompensować skromność sił opóźniających, a ponadto stawiać nacierającego przeciwnika w możliwie niekorzystnym położeniu. Przeszkody terenowe w połączeniu z rażeniem przeciwnika staną się dogodnymi miejscami do podjęcia walki ze znacznie silniejszym jego zgrupowaniem. Natomiast do podstawowych wyznaczników czasowych w działaniach opóźniających zalicza się z reguły czas niezbędny na przygotowanie pozycji opóźniania oraz nakazany czas opóźniania.

Bardzo istotne znaczenie podczas prowadzenia działań opóźniających ma właściwe użycie posiadanych sił i środków walki. Można spojrzeć na powyższe zagadnienie przez pryzmat podstawowych rodzajów

---

<sup>22</sup> T. Jaroń, *Działania...*, wyd. cyt., s. 39.

wojsk lądowych, zaliczanych do tzw. komponentu operacyjnego i obrony terytorialnej.

Zasadniczą rolę w działaniach opóźniających odgrywają wojska zmechanizowane i pancerne, które z reguły wykonują podstawowe, najważniejsze zadania. Ich siła ognia pozwala skutecznie oddziaływać na przeciwnika, a duże możliwości manewrowe pozwalają im szybko przemieszczać się pomiędzy kolejnymi pozycjami opóźniania.

W działaniach opóźniających mogą być szeroko wykorzystane wojska aeromobilne. Są one w stanie prowadzić działania rajdowe lub wzmacniać inne siły, poprzez szybkie ześrodkowanie wysiłku w kluczowych miejscach (obszarach, rejonach). Mogą także szybko rozśrodkowywać się w celu zmniejszenia skutków uderzeń przeciwnika oraz spełniać rolę sił odwodowych. Śmigłowce wchodzące w skład Lotnictwa Wojsk Lądowych mogą skutecznie wspierać inne siły.

Wojska raketowe i artyleria, wykorzystując maksymalny zasięg ognia, zwalczają przeciwnika ogniem ześrodkowanym i za pomocą zdalnie ustawianych pól minowych na podejściach do pozycji opóźniania. Mogą także w inny sposób wspierać wojska prowadzące działania opóźniające. Ich podstawowa funkcja wyraża się głównie poprzez:

- wzbranianie i dezorganizowanie podejścia wojsk przeciwnika do bronionych pozycji;
- obezwładnianie oraz oślepienie elementów rozpoznawczych i ubezpieczeń bojowych przeciwnika;
- zmuszenie przeciwnika do rozwinięcia sił głównych;
- kanalizowanie i spowalnianie manewru przeciwnika;
- wsparcie wojsk odpierających atak czołowych pododdziałów przeciwnika;
- osłonę wycofanie wojsk na kolejne pozycje opóźniania;
- osłonę luki i otwartych skrzydeł.

Zwykle do wsparcia działań opóźniających angażuje się artylerię samobieżną (lufową i raketową) do ognia pośredniego oraz zestawy przeciwpancernych pocisków kierowanych. Odpowiednio do celu i sposobu działania wspieranych wojsk, pierwszy okres wsparcia postrzegany jest jako ogniowe wzbronienie podejścia i rozwinięcia wojsk przeciwnika, a jego celem jest dezorganizacja podejścia oraz zmuszenie przeciwnika do rozwinięcia sił głównych. Drugi okres wsparcia ogniowego uzależniony będzie od przebiegu walki oraz oceny stopnia osiągnięcia zakładanego celu. Na przykład, w przypadku podjęcia przez przeciwnika próby pokonania obrony wojsk na pozycji opóźniania częścią sił, drugim okresem wsparcia będzie ogniowe odparcie ataku. Po wprowadzeniu przez przeciwnika sił głównych, kolejnym okresem wsparcia ogniowego będzie ogniowa osłona własnych wojsk, wycofujących się na kolejną pozycję opóźniania.

W toku walki na kolejnych pozycjach opóźniania artyleria powinna zapewnić ciągłość wsparcia ogniowego, wykonując zadania wzbraniania ataku oraz osłony wojsk podczas ich wycofania. Ważnym zadaniem artylerii jest osłona otwartych skrzydeł.

Wojska obrony przeciwlotniczej prowadzą osłonę na kierunkach (w rejonach) i pozycjach opóźniania. Walkę z przeciwnikiem powietrznym prowadzą zwykle w ugrupowaniu bojowym, którego zmiany dokonuje podczas zajmowania kolejnych stanowisk ogniowych. Manewr ten powinien zapewnić utrzymanie ciągłości osłony wojsk na zasadniczych rubieżach opóźniania, osłonę najważniejszych elementów ugrupowania bojowego wojsk w podstawowych okresach walki, na głównych kierunkach (rubieżach) zagrożenia z powietrza.

W terenie utrudniającym lub kanalizującym ruch (manewr) wojsk, pułk (dywizjon) przeciwlotniczy może wcześniej rozwinąć część sił, w celu osłony wojsk podczas przekraczania przełęczy, ciałnin, mostów,

przepraw, węzłów drogowych oraz innych rejonów szczególnie narażonych na uderzenia przeciwnika z powietrza.

Po zerwaniu przez osłaniane wojska kontaktu bojowego z przeciwnikiem i oderwanie się od niego na odległość umożliwiającą sformowanie kolumn marszowych, pułk (dywizjon) przeciwlotniczy osłania siły główne metodą towarzyszenia i przemieszcza się (w kolumnach osłanianego obiektu lub samodzielnie) do wyznaczonego rejonu.

Wojska inżynieryjne wspierają działania opóźniające, przede wszystkim poprzez budowę zapór, w tym pól minowych i wykonywanie niszczeń. Zapory minowe w powiązaniu z systemem ognia są czynnikiem decydującym o obniżeniu tempa działań przeciwnika. Z kolei zapory inżynieryjne wykonuje się na znacznej głębokości ugrupowania wojsk własnych, z zachowaniem luk i przerw umożliwiających wycofanie. Budowa zapór inżynieryjnych musi być ściśle zaplanowana, a informacje o nich muszą być przekazane zainteresowanym w celu poinformowania ich o miejscach założenia, sposobach wykorzystania oraz ochronie i zasadach zamykania przejść. Wszystkie siły prowadzące działania opóźniające muszą wiedzieć, które luki w zaporach i przejścia utrzymywane będą w stanie otwartym.

Część wojsk inżynieryjnych, wyposażonych w transportery opancerzone, podporządkowuje się wojskom będącym w styczności z przeciwnikiem w celu wykonywania niszczeń zaporowych i budowy zapór minowych na drogach odejścia. Do wykonywania niszczeń dróg i mostów stałych na kierunkach uderzenia przeciwnika organizuje się grupy minersko-niszczące.

Natomiast w ramach tworzenia warunków do manewru wojsk własnych przygotowuje się drogi wycofania, urządzają przeprawy przez przeszkody wodne oraz wykonują przejścia w narzutowych zaporach minowych ustawionych przez przeciwnika.

Wojska OT posiadają ograniczone możliwości do podjęcia działań opóźniających. Mogą natomiast podejmować skuteczną walkę z przeciwnikiem na zawczasu przygotowywanych pozycjach opóźniania lub w terenie dogodnym dla nich. W każdym przypadku zmuszając jego do rozwinięcia się, zanim wycofają się one na kolejną pozycję. Skuteczność ich działania wymagać będzie zwiększonej uwagi, co do odejścia lub przemieszczania się pomiędzy kolejnymi pozycjami, pod osłoną wsparcia ogniowego, przy maksymalnym wykorzystaniu terenu.

Do realizacji zadań powołane są siły obrony terytorialnej, w skład których wchodzi terytorialne organy dowodzenia, wojska obrony terytorialnej, formacje i organizacje pozamilitarnego układu obronnego, formacje paramilitarne oraz infrastruktura operacyjnego przygotowania obszaru kraju.

Jednostki obrony terytorialnej mogą wykonywać zadania w ugrupowaniu wojsk operacyjnych lub poza ich ugrupowaniem. W celu ułatwienia dowodzenia wojskami OT mogą zostać określone strefy (obszary) odpowiedzialności wojsk operacyjnych i wojsk obrony terytorialnej. Przydział rejonów odpowiedzialności następować będzie z uwzględnieniem możliwości ogniowych i manewrowych wojsk OT i wojsk operacyjnych. Wojska OT odpowiadać będą za obszary (kierunki), na których nie przewiduje się wykonania głównego uderzenia przeciwnika. Będą to obszary dogodne do organizowania obrony i prowadzenia walki z bliskiej odległości (działań nieregularnych). W ewentualnych operacjach na obszarze kraju przed wojskami obrony terytorialnej stoją następujące cele:

- przygotowanie i prowadzenie obrony rejonów i obiektów na obszarze kraju;
- tworzenie dogodnych warunków do rozwinięcia i działania wojsk operacyjnych;

- podjęcie działań nieregularnych na obszarze zajęтым przez agresora oraz wspomaganie obrony cywilnej.

Powyższe cele mogą być osiągnięte poprzez realizację zadań o charakterze operacyjnym, zabezpieczającym i ratowniczym.

Wojska obrony terytorialnej składają się z jednostek mobilnych i stacjonarnych. Jednostki mobilne to: brygady OT, pułki saperów, pułki pontonowe, bataliony rozbudowy fortyfikacyjnej, bataliony obrony przeciwchemicznej. Mogą one realizować zadania zarówno w składzie wojsk operacyjnych, jak i samodzielnie. Są to jednostki samowystarczalne z zapasami z reguły na 2-3 dni walki.

Z kolei jednostki stacjonarne (pułki OT, bataliony OT, pododdziały ochrony i obrony obiektów, kierowania ruchem wojsk, inżynierjno - techniczne, forteczne) przeznaczone są do realizacji zadań w obrębie województwa (regionu) lub konkretnego obiektu albo urządzenia infrastruktury obronnej. W swych strukturach posiadają niezbędne pododdziały logistyczne, zapewniające im możliwość samodzielnej realizacji zadań.

Natomiast ze względu na specyfikę realizowanych zadań wojska OT należy dzielić na jednostki ogólnego przeznaczenia oraz jednostki specjalistyczne. W wojskach lądowych do jednostek ogólnego przeznaczenia zalicza się brygady, pułki i bataliony OT, bataliony forteczne, bataliony ochrony i obrony obiektów oraz kompanie dowodzenia.

### 3. ZASADY SZTUKI WOJENNEJ

#### 3.1. Ewolucja poglądów na zasady sztuki wojennej

Analizując treści różnych opracowań teoretycznych i podręczników wojskowych, można odnieść wrażenie, że mamy wystarczająco dość dużo historycznych dowodów na poparcie tezy o uniwersalności i stałej aktualności zasad sztuki wojennej. Stanowią one swoiste reguły, prawa wojny. W różnych warunkach geostrategicznych służyły one jako podstawa rozwoju myśli wojskowej dla różnych armii, które dążyły do osiągnięcia rozmaitych celów przy użyciu siły zbrojnej.

Tak się bowiem składa, że przyczyny sukcesów i klęsk wojennych usiłowano poznać od wieków, a w związku z tym uważnie studiowano wojny i bitwy. Starano się odnaleźć w nich pewne wskazania, zasady, które były podstawą sukcesów dowódców i armii. Wyniki tych dociekań próbowano uogólniać i utrwalać w formie zapisu, dzięki czemu niektóre z nich przetrwały do dziś. Mogą więc stanowić przedmiot analiz, ocen i porównań.

W poglądach na znaczenie i rodowód zasad sztuki wojennej możemy wyróżnić dwie generalne opcje. *Pierwsza opcja dotycząca rozwoju zasad sztuki wojennej*, jako punkt wyjścia uznaje trzynastę zasad z Mądrości Wojennych Sun Tzu – napisanych w roku 500 p. n. e. i uważanych za pierwszy przykład zasad wojny, ze 113-oma maksymami Napoleona.

Swoje myśli dotyczące zasad sztuki wojennej zawarł Sun Tzu w trzynastu rozdziałach, a wypowiedział je w postaci krótkich, zwięzłych tez, częstokroć trudnych do jednoznacznej interpretacji. Także w tym dziele mamy odniesienie do zasad sztuki wojennej, Wyszczelski L. na podstawie analizy traktatu Sun Tzu wnioskuje, że sformułował on pięć podstawowych zasad prowadzenia walki zbrojnej oznaczając je symbolami: droga, niebo, ziemia, wódz i prawo. Każdy z wymienionych symboli

odpowiednio oznaczał: droga - moralną jedność władcy z ludem (element jedności dowodzenia); niebo - to przede wszystkim moment wypowiedzenia wojny, wybór pory roku i uwzględnienie warunków meteorologicznych; ziemia to wybór rejonu działań wojennych; wódz - oznacza cechy niezbędne dowódcy, szczególnie jego wiedzę i talent wojskowy; a prawo - organizację dowodzenia i zaopatrzenia<sup>23</sup>.

Nie ulega jednak wątpliwości, że Sun Tzu wiele miejsca poświęcił manewrowi wojsk. prostocie działań i zaskoczeniu przeciwnika<sup>24</sup>. W związku z tym podkreślał znaczenie podstępu wojennego mającego na celu wprowadzenie w błąd przeciwnika. Dużą rolę wyznaczał tajnym agentom, których zadaniem było między innymi szerzenie fałszywych pogłosek i informacji wprowadzających w błąd, wywoływanie i utrzymywanie konfliktów wewnętrznych oraz szkolenie partyzantów. Działanie to, oprócz zaskoczenia, powinno zapewnić także swobodę działań, wyrażającą się w stwierdzeniu: "Poznaj dobrze wroga i poznaj dobrze siebie, a w stu bitwach nie doznasz klęski"<sup>25</sup>.

Ważną rolę wyznaczał Sun Tzu tak zwanemu "złotemu mostowi", który należy tworzyć w czasie okrążenia przeciwnika. Wskazywał w ten sposób na potrzebę pozostawienia luki w pierścieniu okrążającym przeciwnika, aby zachęcić go do odwrotu, bowiem łatwiej bowiem zniszczyć przeciwnika podczas wycofania, aniżeli okrążonego.

Dużo uwagi w swoich rozważaniach poświęcił Sun Tzu człowiekowi (dowódcy), którego najważniejszą cechą na wojnie jest inteligencja. Wyobrażał ją sobie przede wszystkim jako: "ruch i zmianę". Uważał, że „trzeba bez przerwy rozwijać się, przystosowywać do nowych warunków. (...) nigdy nie powtarzam dawnej taktyki"<sup>26</sup>. Godny podkreślenia jest fakt,

<sup>23</sup> L. Wyszczelski, *Zarys historii powszechnej myśli wojskowej*, wyd. WAP 1986, cz. I, s. 41-42.

<sup>24</sup> Sun Tzu, *Sztuka wojny*, wyd. „Przedświt”, Warszawa 1994.

<sup>25</sup> Tamże, s. 43.

<sup>26</sup> Levy R., *Reinkarnacja teorii Sun Tzu*, *Forum* 4/251, s. 14.

że pojęcie inteligencji przyjmowane przez Sun Tzu jest bardzo zbliżone do współczesnego, rozumianego jako zdolność przystosowania się do istniejących warunków<sup>27</sup>.

Analiza historii wojen prowadzi do wniosku, że w różnych okresach historycznych, liczba i treść zasad była zmienna. Wskazuje to na fakt, że ulegają one stałemu przewartościowaniu, stosownie do zmieniających się warunków, w tym głównie - środków walki. Poglądy na zasady, ich liczbę i treść są bardzo zróżnicowane. Jedni ograniczają je do kilku najbardziej generalnych reguł mających niemal charakter praw obiektywnych (np.: Foch, Mossor). W innych opracowaniach podaje się ich nawet kilkanaście, przy czym niektóre z nich mają charakter zaleceń i wskazówek sprawnego działania na polu walki. Niezależnie od tego ile ich się wymienia, należy stwierdzić, że powinny być uwzględniane i rozpatrywane przy podejmowaniu decyzji i podczas prowadzenia działań bojowych.

Dlatego też w podręczniku armii amerykańskiej FM 100-5 możemy znaleźć takie oto zdanie: „zasadniczo [prawidła wojny] sprawdzone zostały przez analizę, doświadczenie i praktykę”. W analogicznym brytyjskim *Army Field Manual* czytamy, że: „studia nad historią wojny pokazują nam, że sposób w jaki się ją prowadzi podlega pewnym szerszym nakazom, które uznano za zasady wojny. Rewolucje w technologii, rozwój sprzętu bojowego i większa mobilność wojsk, spowodowały zmiany w stosowaniu tych zasad, nie przekreślając ich ogólnej wagi. Różnice w skali, geografii, historii i zobowiązaniach wpływają na sposób w jaki różne narody toczą wojnę”. Tak więc w brytyjskich zasadach wojny znajduje swoje odbicie szczególna sytuacja Zjednoczonego Królestwa.

Doceniając znaczenie zasad wojny uczyniono z nich podstawę nauczania sztuki wojennej w uczelniach wojskowych i w sztabach. W tym celu wykorzystuje się zestaw dość przekonujących dowodów historycz-

---

<sup>27</sup> Słownik pedagogiczny, Warszawa PWN, 1975, s.115

nych potwierdzających związek między stosowaniem zasad wojny i osiąganiem wielkich zwycięstw oraz przeciwnie, między naruszeniem tych zasad a klasycznymi klęskami wojennymi.

*Druga tendencja poglądów na zasady sztuki wojennej* kształtuje się obecnie. Jej istota wyraża się w tym, że niektórzy współcześni teoretycy wojskowi nie doceniają zarówno ponadczasowego charakteru, jak i wartości zasad sztuki wojennej zwanych inaczej zasadami wojny. Kwestionują oni wyniki badań, które dowodzą wagi tych zasad w klasycznych bitwach historii, twierdząc, że takie analizy opierają się na interpretacyjnej logice zasad wojny i w ten sposób, co nikogo nie dziwi, są z natury ogólne. Owi teoretycy twierdzą także, że zasady wojny wynikają po prostu ze zdrowego rozsądku: są tak ogólnie ujęte, że mogą służyć nie tylko jako pryncypia wojny, ale jako zasady wielu innych ludzkich działań opierających się na współzawodnictwie. Uznając uniwersalny charakter zasad wojny, jako zdroworozsądkowych, w ten sposób tłumaczy się ich szerokie rozprzestrzenienie się w historii wojskowości.

Argumentuje się ponadto, że fałszywa jest teza, że jakoby generałowie w przeszłości, przypuszczalnie działali według zasad wojny; że faktycznie znali je w takiej formie, w jakiej są one obecnie ujmowane. Istnieje dobry powód by postawić sobie pytanie czy owi dowódcy czuli potrzebę myślenia kategoriami systemu zasad wojny. W tym kontekście powinno się wspomnieć, że dzieło Sun Tzu, które jest uważane za pierwszą książkę o zasadach wojny, jest zatytułowane „Sztuka wojenna”. Jeszcze bardziej alarmujące są próby kwestionowania jakiegokolwiek wartości zasad wojny dla myśli wojskowej. W zakończeniu swojego obszernego studium na temat historycznego rozwoju prawideł wojny Alger poddaje w wątpliwość ich wartość. Podobnie w podsumowaniu swojej analizy zasad wojny w *War and Strategy*, Harkabi pyta się: „Czy te listy zasad naprawdę pogłębiają rozumienie wojny?”, po czym odpowiada so-

bie: „W moim przekonaniu nie”. Z kolei inny teoretyk sztuki wojennej Bernard Brodie, wyśmiewa się z krytyków przedwojennych pomysłów generała Giulio Dougheta na rolę sił powietrznych w osiągnięciu strategicznego celu wojny, którzy utrzymywali, że Doughet złamał zasady wojny.

Powstaje zatem pytanie: jaka jest wartość zasad wojny, zasad sztuki wojennej?. Sądząc po ich ilości, zasady wojny muszą odgrywać kluczową rolę we współczesnej myśli wojskowej. Każda nowoczesna armia ma swoją własną listę zasad wojny, chociaż nie wszystkie armie przywiązują do nich jednakową wagę. Porównanie zasad wojny różnych państw ujawnia tylko wąski zakres rozbieżności. Ich podstawą formułowania były różnice w warunkach geostrategicznych, kultury narodowe i doświadczenie historyczne. Właśnie te uwarunkowania znajdują swe odbicie w różnych priorytetach widocznych w tych listach oraz w rozbieżności między umieszczonymi na nich zasadami. Ogólnie jednak rozbieżność ta wynika nie tyle z różnic w kwestiach zasadniczych, ale z istnienia różnych wariantów tego samego podejścia do problemu.

Z przedstawionych w tabeli 1 zestawień wynika, że każde państwo uznaje własne, typowe dla swoich warunków zasady sztuki wojennej. Na przykład Chiny ze swoją liczną ludnością, lecz przy braku środków, uznają za zasadę wojny „powszechną mobilizację”. Natomiast Rosjanie, którzy historycznie oparli swoją wielką strategię na szczególnej geostrategicznej pozycji, jaką zajmują będąc licznym narodem zamieszkującym ogromny obszar, uważają za zasadę wojny „odpowiednie rezerwy”. Amerykanie zaś, którzy mają cztery rodzaje sił zbrojnych, uznają za zasadę wojny „jedność dowodzenia”, podczas gdy Francuzi, będący ciągle pod wrażeniem klęski w wojnie z Prusami w 1870, za zasadę wojny uważają „swobodę działania”.

## ZASADY SZTUKI WOJENNEJ (WOJNY) WE WSPÓŁCZESNYCH ARMIACH

Chiny	Francja	Izrael	Niemcy	Polska	Rosja	USA	Wielka Brytania	NATO AJP-01(A)
Celowość	Swoboda działania	Celowość	Jedność dowodzenia	Celowość	Wysoka gotowość wojsk	Celowość	Celowość	Celowość
Koncentracja wysiłków	Koncentracja wysiłków	Maksymalne wykorzystanie sił	Inicjatywa	Ekonomia sił	Celowość	Działania ofensywne	Morale	Jedność wysiłków
Działania ofensywne	Zaskoczenie	Działania ofensywne	Swoboda działania	Manewr	Manewr	Zmasowanie wysiłków	Działania ofensywne	Współdziałanie
Zaskoczenie		Inicjatywa	Ekonomia sił	Zaskoczenie	Aktywność	Ekonomia sił	Zaskoczenie	Ciągłość
Elastyczność		Fortel	Punkt ciężkości	Zachowanie zdolności bojowej	Współdziałanie	Manewr	Koncentracja wysiłków	Koncentracja wysiłków
Swoboda działania		Koncentracja wysiłków	Odwody	Aktywność	Koncentracja wysiłków	Jedność dowodzenia	Ekonomia sił	Ekonomia sił
Ubezpieczenie		Głębokość i odwody	Ciągłe wsparcie dowodzenia i działań		Ekonomia sił	Ubezpieczenie	Ubezpieczenie	Elastyczność
Współdziałanie		Ciągłość	Prostota		Inicjatywa	Zaskoczenie	Elastyczność	Inicjatywa
Morale		Ubezpieczenie	Ostona i ubezpieczenie wojsk		Zaskoczenie i mylenie	Prostota	Współdziałanie	Morale
Mobilność		Morale			Odwody		Zabezpieczenie logistyczne	Zaskoczenie
Powszechna mobilizacja		Zabezpieczenie logistyczne			Zabezpieczenie działań			Ubezpieczenie
					Morale			Prostota
					Zdecydowane dowodzenie			
					Uniestwienie			

Uwaga: Opracowanie własne na podstawie regulaminów i podręczników wymienionych armii. Zasady wojny w Izraelu, Chinach i Francji, opracowano na podstawie artykułu: Zvi Lanir, *The „Principles of War” and Military Thinking*, The Journal of Strategic Studies, Vol. 16, No. 1 (March 1993), s. 1-17.

Armie rewidują swoje listy zasad i czasami modyfikują je w świetle doświadczeń. Przykładem tego może być Izrael. Pierwsza taka lista Izraelskich Sił Obronnych (IDF), napisana po Wojnie o Niepodległość (1947 – 1949) zawierała dwie zasady, których teraz nie uważa się już za zasady wojny: „wytrwałość” i „panowanie w powietrzu”. Pierwsza z tych zasad została prawdopodobnie włączona jako wyraz głębokiego przekonania, że izraelskie zwycięstwo w Wojnie o Niepodległość stało się możliwe bardziej dzięki wytrwałości ludzi, niż jakiegokolwiek przewadze materialnej. Druga zaś zasada pojawiła się w *The Principles of Modern War* (1945) marszałka polnego Montgomery’ego i miała swe źródło w głównej roli, jaką siły powietrzne odegrały w drugiej wojnie światowej. To było właśnie źródło skąd autorzy listy izraelskiej zaczerpnęli zasadę „panowania w powietrzu”. Po wojnie z Libanem (1982) Izraelskie Siły Obronne ponownie zmieniły rozkład akcentów w swoich zasadach wojny i dodały charakterystyczną zasadę „eksploatacji sił”, co wynikało ze spostrzeżenia, że potencjalnie korzystna właściwość – maksymalna eksploatacja sił i środków podczas wojny, fundamentalna cecha izraelskiego wojska od chwili jego powstania – była coraz bardziej lekceważona. Dowodu dostarczyła wojna z 1982 roku, kiedy do Libanu weszły zbyt wielkie siły, podczas gdy w rzeczywistości tylko niewielkie oddziały czołowe brały udział w walce. W tym wypadku obecność zbędnych sił wpływała niekorzystnie na całą operację i zmniejszała jej efektywność. Jednak na przestrzeni lat, wcześniej wprowadzone zmiany ulegają modyfikacji, a oryginalne zasady ponownie stają się aktualne. Armia amerykańska, na przykład, po raz pierwszy spisała zasady wojny w wydany w 1921 roku *Army Training Regulations*. Lista ta jest w dużej mierze powtórzeniem brytyjskiej listy zasad wojny przygotowanej przez generała majora J. F. C. Fullera dla Brytyjskiego Korpusu Ekspedycyjnego podczas I Wojny Światowej. Od tego czasu amerykańska lista była kilkakrotnie poprawia-

na, jednak przeglądając jej różne wersje, zauważymy, że w porównaniu do listy z 1921 r. zmieniono bardzo niewiele. Zgodność zasad wojny wskazuje, że poza wątpliwościami wyrażanymi przez teoretyków wojskowych co do ich wagi, wychodzą one naprzeciw głębokiemu zapotrzebowaniu, jakie istnieje na nie w myśli wojskowej. Ale na czym dokładnie polega to zapotrzebowanie?

Pierwsza odpowiedź, ma prawdopodobnie charakter psychologiczny – jest nią potrzeba posiadania pewności w wysoce niepewnym i pełnym paradoksów środowisku pola bitwy. To właśnie uwarunkowania wymagają istnienia zasad sztuki wojowania. Zasady bowiem, pełnią nieodzowną społeczną rolę, dostarczając prostych, logicznych reguł dowodzenia w niejasnej rzeczywistości pola walki. Drugie wyjaśnienie potrzeby zasad wojny przypisuje autorstwo zasad wojny osiemnasto- i dziewiętnastowiecznym „naukowym” teoretykom wojny. Otóż, opierając się na odziedziczonej po Oświeceniu wierze w możliwości nauki i na post-newtonowskim przekonaniu, że prawa naturalne objawiają się we wszystkich dziedzinach życia, teoretycy ci uznawali zasady wojny za podstawowy przepis na dobre dowodzenie podczas wojny. Dlatego też generał marszałek Maurice de Saxe (1696 – 1750), we wprowadzeniu do swojej książki *Mes Réveries* (1757), wzywał do usunięcia zasłony ciemności okrywającej wojnę, aby uczynić naukę o wojnie taką samą nauką jak wszystkie inne: „Każda nauka ma swoje reguły i maksymy za wyjątkiem nauki o wojnie, gdzie wszystko spowite jest mrokiem.” Stawiał on sobie za zadanie odkrycie podstawowych reguł rządzących zasadami wojny i stworzenie w ten sposób fundamentu dla nauki o wojnie, podobnie jak to uczynił Sir Izaak Newton ze swoimi Prawami. Podobnie inni teoretycy próbowali stworzyć hierarchię zasad wojny, tak jak gdyby to były prawa naukowe. Ta tradycja w teorii wojny nadal oddziałuje na współczesną myśl wojskową.

Postrzeganie zasad wojny jako reguł naukowych powoduje także pojawienie się tendencji do szukania dla nich „prawa grawitacji” – nadrzędnej zasady, zgodnie z logiką której, wszystkie inne maksymy są hierarchicznie uporządkowane. Baron Adam van Bülow wierzył, że odkrył tę zasadę w geometrycznej zależności pomiędzy „bazą a celem”. Jomini zaproponował zasadę „linii wewnętrznych”, a Starszy Moltke twierdził, że droga do zwycięstwa prowadzi przez działanie przez „linie zewnętrzne”. Marszałek polny hrabia von Schlieffen zaproponował jako podstawową zasadę wojny atakowanie wroga raczej „z flanki i od tyłu”, niż frontalnie. Z kolei Sir Basil Liddell Hart próbował udowodnić, że kluczem do zwycięstwa była zasada „pośredniego podejścia”.

Brytyjski teoretyk F. W. Lanchester „dowiódł”, że najważniejszą i fundamentalną zasadą jest „koncentracja sił”, ponieważ według jego obliczeń, „czynnik jakości” wpływa na rezultat jakiegokolwiek konfrontacji militarnej w stosunku jeden do jednego, podczas gdy „czynnik ilości” wpływa na wynik w stosunku kwadratowym. W końcu, próba odniesienia zwycięstwa w wojnie wietnamskiej poprzez zastosowanie teorii optymalizacji statystycznej użyteczności podjęta przez amerykańskiego sekretarza obrony Roberta S. MacNamara może też być postrzegana jako bardziej subtelny i wyrefinowany wariant takiego poszukiwania najwyższej zasady.

Trzecim wyjaśnieniem atrakcyjności zasad wojny dla współczesnych armii, może być ich pionowa rozbudowa, która po raz pierwszy pojawiła się podczas I Wojny Światowej. Masowa rekrutacja i szkolenie oficerów rezerwy stworzyły zapotrzebowanie na powszechnie znany prosty kodeks operacyjny. Wyjaśniałoby to nadmierne uproszczenie list zasad wojny: są one po to, by umożliwić szybkie rozumienie i przekazywanie wiadomości o bardzo skomplikowanych sytuacjach przy użyciu krótkich, prostych pojęć takich jak „atak”, „ubezpieczenie” itd. Wzrastająca

zależność współczesnych armii od technologii i terminologii technicznej może także przyczynić się do wzrostu tendencji do posługiwania się krótkimi wyrazami i „zasadami” w celu kontroli skomplikowanych systemów technicznych bez potrzeby dokładnej wiedzy o ich funkcjonowaniu. Ta chęć wydawania sądów na podstawie prostych zasad jest tak mocno zakorzeniona w myśli wojskowej, że nawet idee pokojowe, które nie dotyczą osądu taktycznego czy technicznego, są do tego stopnia upraszczane, że mogą być wyrażone jasno i precyzyjnie w krótkiej pojedynczej zasadzie.

Generał major J. F. C. Fuller, któremu przypisuje się wprowadzenie zasad podczas I Wojny Światowej, był niezbyt zadowolony z ich przyjęcia w armii brytyjskiej. W swoich pamiętnikach dumnie podkreślał rolę jaką odegrał w ich wprowadzeniu, ale wyrażał żal, że z takim entuzjazmem popierał włączenie zasad wojny do *Field Service Regulations*: „Ponieważ ich zadanie zostało zupełnie opacznie zrozumiane, głównie przez to, że literatura wojskowa, która z nich wyrosła bardzo skutecznie zaciemniła ich cel, zastosowanie i wartość.” Fuller nie zgadzał się na ustanowienie listy zasad wojny jako ostatecznej listy kontrolnej. Warto zauważyć, że faktycznie proponował on używanie kilku takich list.

W swojej książce *Foundations of the Science of War*, opublikowanej w roku 1926, sześć lat po oficjalnym wprowadzeniu zasad wojny do *Field Service Regulations*, Fuller próbował rozszerzyć znaczenie tych zasad jako podstaw myśli wojskowej. W przeciwieństwie do imponującego rozmnożenia się krótkiej wojennej listy Fullera, ten jego wysiłek miał niewielki wpływ na rozwój myśli o wojnie. Pisma Fullera na ten temat powinny być rozpatrywane w kontekście powojennej debaty nad zastosowaniem i wagą zasad wojny.

W okresie międzywojennym znaczenie jakie przypisywano zasadom wojny znacznie zmalało. W formie haseł prawidła wojny odżyły na

samym początku II Wojny Światowej, kiedy w 1940 przyszły marszałek polny Montgomery przywrócił im ich dawny status.

Podsumowując powyższe rozważania można stwierdzić, że konsekwentne trzymanie się przez armie zasad wojny, niezależne od wątpliwości wyrażanych przez teoretyków co do ich wartości, może dać trzy powiązane ze sobą uzasadnienia: psychologiczne, paradygmatyczne uzasadnienie naukowe oraz potrzebę istnienia list kontrolnych. Sądzę jednakże, że wyjaśnienia te są niewystarczające i mogą nawet odwrócić naszą uwagę od mniej oczywistych zadań, jakie spełniają zasady wojny dowodząc celowości myśli wojskowej.

\* \* \*

Analiza historii wojen prowadzi do wniosku, że w różnych okresach historycznych, liczba i treść zasad była zmienna. Wskazuje to na fakt, że ulegają one stałemu przewartościowaniu, stosownie do zmieniających się warunków, w tym głównie - środków walki. Poglądy na zasady, ich liczbę i treść są bardzo zróżnicowane. Jedni ograniczają je do kilku najbardziej generalnych reguł mających niemal charakter praw obiektywnych (np.: Foch, Mossor). W innych opracowaniach podaje się ich nawet kilkanaście, przy czym niektóre z nich mają charakter zaleceń i wskazówek sprawnego działania na polu walki. Niezależnie od tego ile ich się wymienia, należy stwierdzić, że powinny być uwzględniane i rozpatrywane przy podejmowaniu decyzji i podczas prowadzenia działań bojowych.

Należy podkreślić, że kierowanie się ich wskazaniem zasad sztuki wojennej zależy przede wszystkim od umiejętności dowódców i oficerów sztabu w rozwiązywaniu zadań przygotowania oraz prowadzenia bitwy i operacji. Zasady sztuki wojennej jako kategoria nauk wojennych, mają także tę i zaletę, że można je stosować w życiu codziennym (w kontekście innych walk). Czyż bowiem nasze codzienne działanie nie jest racjonalne, a więc celowe? A zatem z celu wynikają odpowiednie sposoby

działania, które przy jak najmniejszych kosztach własnych zapewnią osiągnięcie wyznaczonego celu.

Uniwersalny, jak z powyższego wynika, charakter zasad sztuki wojennej pozwala na ich poznanie i zrozumienie zarówno w procesie studiów taktyczno-operacyjnych, jak również poprzez praktykę dnia codziennego. Naturalnie, uniwersalizm ten wynika głównie z faktu, iż często są one rozwinięciem ogólnych zasad (reguł, dyrektyw) walki co już podkreślałem wcześniej.

### **3.2. Istota zasad sztuki wojennej**

Próbę zdefiniowania zasad sztuki wojennej podejmowało wielu autorów, tak więc można by przytaczać tu wiele definicji. Jakkolwiek są pewne różnice między poszczególnymi ujęciami zasad sztuki wojennej, istotne jest jednak to, co stanowi ich istotę. Należy sądzić, że najpełniej oddaje ją definicja K. Nożki, który rozumie je jako: "ogólnie, naukowo uzasadnione ustalenia, reguły i zalecenia dla racjonalnego i skutecznego działania dowódców, oficerów sztabów oraz wojsk w okresie przygotowania i prowadzenia operacji lub bitwy, zmierzającego do osiągnięcia jej celu kosztem najmniejszych strat własnych"<sup>28</sup>. Potwierdzeniem tej tezy może być fakt, że wodzowie, którzy głęboko poznali i umiejętnie stosowali zasady sztuki wojennej, osiągnęli powodzenie w walce i operacji przy minimalizacji strat własnych. Natomiast zawsze wtedy, gdy były stosowane mechanicznie, wojska ponosiły klęski. Z tego też względu, aby zrozumieć ich funkcjonowanie, niezbędne jest poznanie zasad sztuki wojennej na przestrzeni historii wojen.

Dotychczasowe analizy zasad sztuki wojennej pozwalają przypuszczać, że ich interpretacja w poszczególnych okresach rozwoju sztuki

---

<sup>28</sup> K. Nożko, *Zasady współczesnej sztuki wojennej w systemie obronnym RP*, AON, Warszawa 1991.

ki wojennej miała różny charakter. Zauważyć należy, iż często jedni autorzy przypisywali formułowanie zasad innym autorom, choć ci wcale ich jednoznacznie nie definiowali. Tak między innymi przypisuje się zasady sztuki wojennej Clausewitzowi, co czyni np. F. Skibiński, czy też Sun Tzu, jak uważa L. Wyszczelski. Nie neguję takich prób, choć należy przestrzec przed jednoznacznością takich interpretacyjnych podejść. Także znaczne rozbieżności dotyczą zestawu zasad sztuki wojennej, bowiem różni autorzy na przestrzeni rozwoju sztuki wojennej ustanawiali inną ich listę. Tak więc na przykład F. Skibiński uważa, że Clausewitz zdefiniował ich dziewięć, dodając do nich przymiotnik: "niezmienne", a Jomini - cztery, ale z kolei - "wieczne".

Natomiast w polskiej historiografii Skibiński wymienia, podobnie jak Clausewitz, dziewięć zasad, także niezmiennych, a z kolei Mossor - tylko cztery. Z kolei w armii amerykańskiej zasady sztuki wojennej przyjęto nazywać za Clausewitzem jako zasady wojny, lecz ich rozumienie jest takie same jak u nas, tzn. jako reguły określające sposoby prowadzenia wojny. Wymienia się ich dziewięć.

Analiza warunków prowadzenia współczesnych działań zbrojnych, a w szczególności działań połączonych, skłania do szerszej interpretacji tych kwestii. Dlatego też w rozważaniach odwołuję się również do zagadnień uwarunkowań prowadzenia walki i operacji na obszarze kraju, a także do pewnych wniosków wynikających z wojny w Zatoce Perskiej oraz współczesnych konfliktów zbrojnych. Z tego też powodu w pierwszej kolejności rozważone zostały zagadnienia odnoszące się do zasad sztuki wojennej o charakterze ogólnym, a w dalszej części – zasady wynikające z potrzeb prowadzenia operacji połączonych.

### 3.3. Współczesna interpretacja zasad sztuki wojennej

Jak już wcześniej zostało wykazane, istnieje wiele interpretacji zasad sztuki wojennej. Na podstawie wniosków z konfliktów zbrojnych, w tym szczególnie w Zatoce Perskiej oraz warunków działania Sił Zbrojnych na obszarze kraju, można wnioskować, że we współczesnych działaniach bojowych znajdują zastosowanie przede wszystkim takie zasady jak: celowość działania; zdolność bojowa; ekonomia sił; zaskoczenie; aktywność i ciągłość działań; manewr; współdziałanie oraz moralne i psychologiczne przygotowanie żołnierzy i dowódców.

Wymieniłem tylko te zasady, bowiem uważam, że w wyżej wymienionych zasadach mieszczą się inne, ale inaczej nazwane. Tak więc na przykład, ekonomia sił zawiera w sobie zasadę koncentracji, jak i ześrodkowania sił i środków do wykonania zadań o decydującym znaczeniu. Także w tym miejscu należy wyjaśnić dlaczego w powyższym wykazie brak tak oczywistej dotychczas zasady, za jaką dotąd uważano przewagę. Uważam, że przewaga nie może być traktowana jako reguła, wskazówka praktycznego postępowania. Przewagę bowiem należy traktować jako czynnik (determinant) konieczny do uzyskania powodzenia (zwycięstwa).

W tym bowiem tkwi cała istota zasad sztuki wojennej, bowiem to właśnie zdobyciu przewagi przez całe wieki wielcy wodzowie poświęcali uwagę i na tej podstawie formułowali zasady postępowania, które miały prowadzić do jej uzyskania. Mossor w swojej książce pt. "Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny", pisze tak: "Rozpocznijmy rozważania o zasadach operacyjnych od podstawowego prawa wojennego, które głosi, że zasadniczym warunkiem wygrania każdego starcia wojennego, a więc walki i bitwy czy wojny, jest uzyskanie nad nieprzyjacielem

przewagi..."<sup>29</sup>. Z kolei Clausewitz tak pisze o niej: "Zarówno w taktyce jak i w strategii jest przewaga najpoważniejszą zasadą zwycięstwa". "Należy ją uważać za ideę podstawową i dążyć do niej wedle możliwości, zawsze i przede wszystkim"<sup>30</sup>.

W podejściu Mossora do zasad sztuki wojennej, na uwagę zasługuje fakt, że S. Mossor (choć jedynie w pewnym kontekście) sugeruje ujęcie przewagi jako prawa wojennego. I jest to - w moim przekonaniu - dość uzasadnione podejście. Zasady bowiem - ze względu na zmienność warunków i czynników walki - nie mogą być bardziej i mniej ważne. Nie może być zasad ważniejszych i mniej ważnych, bowiem ich waga i znaczenie zależy każdorazowo od konkretnej bitwy, operacji, walki czy boju.

Z tych właśnie względów nie można zgodzić z St. Koziejem, ujmującym przewagę jako "istotę zasad" lub "zasadę zasad" (czyżby super zasadą?)<sup>31</sup>. Zauważmy, że autorowi zabrakło tu pełnej konsekwencji. Przekonywująco powołuje się on na twierdzenie S. Roli-Arciszewskiego: „Niewzruszalnym prawem natury jest to, że siła większa musi pokonać siłę mniejszą. Prawo to pozostaje nie zmienione w działaniach wojennych". Właśnie takie ujęcie wydaje się wystarczająco uzasadnione.

Przewadze w sztuce wojennej wiele uwagi poświęcił K. Nożko, którego prace w decydującym stopniu wpłynęły na polską myśl wojskową. Autorytet tegoż Autora wpłynął na takie ujmowanie przewagi, zgodnie z którym zaliczana była do podstawowych zasad sztuki wojennej. Traktował on przewagę jako jedną z głównych zasad sztuki wojennej, twierdząc: "Jedną z ( ...) niezwykle istotnych zasad sztuki wojennej jest zapewnienie zdecydowanej przewagi nad przeciwnikiem"<sup>32</sup>. Dalej jednak

<sup>29</sup> Mossor S., *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1986, s.208.

<sup>30</sup> Clausewitz C., *O wojnie*, s.151,156.

<sup>31</sup> Koziej S., *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993, s. 69.

<sup>32</sup> Nożko K., *Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej*, Warszawa 1973, s.178.

mówi, że "Zasada ta wynika z prawa działań wojennych dotyczącego zależności ich przebiegu i odniesienia sukcesu do uzyskania przewagi nad nieprzyjacielem". Znowż zatem stajemy przed kwestią niekonsekwencji. Tym samym należy odrzucić przewagę jako zasadę sztuki wojennej.

Rozważania rozpocznijmy od zasady, która nakazuje celowość działań. Ma ona uniwersalny charakter i w rzeczy samej stanowi zasadę, swoistą dyrektywę czynu skutecznego. Z niej wynika konieczność określania racjonalnych celów każdego działania z uwzględnieniem potrzeb, możliwości i warunków, w jakich ten cel ma być osiągnięty .

Cel działań stanowi główny motyw racjonalnego postępowania, podstawę planowania operacji i walki, a w końcu - główne kryterium oceny sprawności działania. Należy przy tym podkreślić, że na każde działanie zmierzające do osiągnięcia określonego celu można patrzeć przez pryzmat jego celowości w konkretnym terenie i konkretnej sytuacji. Można więc mówić o osiągnięciu celu w krótkim czasie, ale przy ogromnym wysiłku, lub w długim czasie przy minimalnym wysiłku.

W działaniach zbrojnych, cel będzie wyrażał antycypowany wynik świadomego i zamierzonego działania, którym może być na przykład: rozbicie określonego zgrupowania wojsk przeciwnika, odparcie jego uderzenia itp. Możemy zatem mówić o celu głównym (operacji, walki) i celach pośrednich (bitew, bojów) zapewniających osiągnięcie celu głównego. Cel operacji wynika na ogół z celu strategicznego i dlatego określa go wyższy przełożony. Natomiast cele pośrednie formułuje dowódca planujący operację lub walkę. Ich realizacja powinna zapewnić osiągnięcie celu głównego, stąd do wykonania każdego z nich należy umiejętnie dobierać siły i środki. Wymaga to wyobraźni i umiejętności prognozowania sytuacji bojowych i operacyjnych oraz ich skutków. Trafność tych przedsięwzięć decyduje o realności osiągnięcia celu.

Ogromne znaczenie w walce zbrojnej ma prawidłowe, realne i precyzyjne sformułowanie celu. Jednoznaczność, ścisłość i zrozumiałość dla wykonawców to zasadnicze wymagania wobec sformułowania celu. Ważność tego problemu wynika stąd, że od stopnia zrozumienia celu przez wykonawców zależy przygotowanie odpowiednich sił i środków oraz określenie sposobów ich działania. Właściwe zrozumienie celu to połowa sukcesu głosi powiedzenie. Z tego też względu zasadniczą, podstawową czynnością wszystkich dowódców przystępujących do podjęcia decyzji jest właśnie zrozumienie celu własnego działania, w jakim stopniu ono przybliży przełożonego do osiągnięcia celu jego działania.

Jasne i zrozumiałe sformułowanie celu stanowi silny motyw do zdecydowanego, konsekwentnego wykonania zadań bojowych, do przejawiania silnej woli i stanowczości przez dowódców i oficerów sztabu.

Kolejna zasada wskazuje na potrzebę zachowania zdolności bojowej. Wynika z niej potrzeba takiego postępowania podczas przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej oraz po jej zakończeniu, które umożliwiłoby osiągnięcie celu przy jak najmniejszych stratach własnych i zapewniało ciągłą gotowość wojsk do wykonania postawionego im zadania w nakazanym czasie. Zdolność bojowa wojsk jest kategorią zsyntetyzowaną, odzwierciedlającą potencjał rażenia (ognia), ruchu, systemu informacyjnego, dyscypliny i morale wojska itp. Ważne jest zwłaszcza niedopuszczenie do obniżenia zdolności bojowej poniżej pewnego *minimum*. Oznacza to potrzebę sukcesywnego zmieniania walczących wojsk, niedopuszczenia do zbyt dużych strat, zużycia środków materiałowych itp., a jednocześnie zapewnienie szybkiego odtworzenia zdolności bojowej.

Decydujący wpływ na poziom zdolności bojowej wywierają takie czynniki jak: stan wyszkolenia bojowego wojsk oraz ich odporność na

uderzenia przeciwnika; ilość środków walki i sprzętu bojowego, ich stan techniczny i gotowość do użycia w walce; sprawność środków dowodzenia i kierowania ogniem; sprawność wsparcia logistycznego.

Zachowanie zdolności bojowej ma ścisły związek z określeniem tzw. *punktu kulminacyjnego*. Otóż, jest to moment, w którym pojawia się groźba przejęcia inicjatywy i możliwości skutecznego kontynuowania operacji (walki) przez przeciwnika. W działaniach zaczepnych punkt kulminacyjny pojawia się wówczas, gdy własne siły nie wystarczają już do skutecznego pobicia przeciwnika i ryzykują niepowodzenie lub nawet klęskę w razie kontynuowania natarcia. Natomiast w obronie ma miejsce wówczas, gdy własne siły nie są już w stanie skutecznie reagować na działania przeciwnika i nie mogą już zapewnić spójności obrony lub też przejść do rozstrzygającego przeciwuderzenia

Z celowością działań zbrojnych wiąże się zasada ekonomii sił, a więc racjonalne dysponowanie siłami w stosunku do ważności zadań gwarantujące osiągnięcie celu operacji (walki) w możliwie najkrótszym czasie, przy najmniejszych stratach własnych. Jeśli rozłożymy tę zasadę na "czynniki pierwsze" to widzimy, że wyraża ona w konieczny sposób zasadę koncentracji przeciwko jednoznacznie wybranemu celowi, co znów może nastąpić jedynie pod warunkiem spełnienia warunku przewagi i między innymi zastosowanie manewru, zaskoczenia. Istota tej zasady współcześnie wyraża się w ześrodkowaniu sił i środków oraz wysiłków w decydującym miejscu i czasie. Formą jej realizacji współcześnie jest przede wszystkim koncentrowanie ognia, zakłóceń radioelektronicznych i wysiłków rodzajów wojsk w rejonie głównego wysiłku obrony lub na kierunku głównego uderzenia.

Po raz pierwszy świadomie tę zasadę (uzyskanie przewagi względnej na jednym kierunku w celu wykonania decydującego uderzenia) zastosował Epaminondas w bitwie pod Leuktrami w 371 p.n.e. Nale-

ży dodać, że wówczas armie były małe i walczyły całością na niewielkiej przestrzeni, a mimo to wodzowie mieli świadomość jej stosowania w swych bitwach. Obecnie znaczenie tej zasady wzrasta, lecz jednocześnie coraz bardziej złożone staje się uzgodnienie wysiłków wojsk co do jednego celu.

Współcześnie dowódcy realizując zasadę ekonomii sił muszą rozstrzygnąć podstawowy dylemat: czy być silnym, czy w ogóle być. Z jednej bowiem strony, istnieje potrzeba ześrodkowania sił w wybranym miejscu i w czasie, aby uzyskać niezbędną przewagę nad przeciwnikiem. Z drugiej zaś strony, ześrodkowanie wojsk czyni je opłacalnym celem uderzeń przeciwnika. Tak jak w przeszłości, tak i obecnie realizacja tej zasady będzie miarą charakteru dowódcy, jak słusznie zauważa Mossor analizując plany wojny przeciw Francji opracowane przez Schliefena i Moltkego<sup>33</sup>. Im silniejszy charakter dowódcy, większa wiedza i doświadczenie oraz wola bezpośredniego wpływu na przebieg walki tym w większym stopniu zasada ekonomii sił będzie miała zastosowanie. Przykładem skrajności w stosowaniu ekonomii sił nazwał Mossor plan Schliefena. Istota ekonomii sił w tym planie wyraża się w tym, że "... na cały front wschodni i połowę zachodniego, czyli do wszystkich zadań osłabiających, poświęcił Schliefen zaledwie 2/8 sił, podczas gdy aż 6/8 sił do zadania głównego, na mniej niż ćwiartce swych czynnych teatrów wojny"<sup>34</sup>.

Na pytanie czy zasada ta będzie miała znaczenie w przyszłości, Mossor odpowiada: "Można przypuszczać, że bez względu na to, jak się ułożą warunki przyszłej wojny, zasada ta będzie ostatnią, która straci swoje znaczenie"<sup>35</sup>. Zasadność powyższego potwierdzają wnioski z współczesnych konfliktów zbrojnych oraz prognozowany przebieg walki,

---

<sup>33</sup> Mossor S., Sztuka wojenna...wyd. cyt. s.286-290

<sup>34</sup> Tamże, s.288

<sup>35</sup> Tamże, s.293

bitwy i operacji.

Szczególne znaczenie w formułowaniu znaczenia tej zasady mają wnioski z operacji "Pustynna burza" (szczegółowe wnioski z tej operacji zawarte są w rozdziale 4.1). Pojawiła się nowa jakość tej zasady wynikająca z przewagi technologicznej jednej strony nad drugą. To przewaga pozwoliła osiągać cele operacji i wojny bez potrzeby koncentracji wojsk na wąskim odcinku frontu. Skupianie wysiłków osiągnano głównie poprzez wykorzystanie możliwości manewrowych dywizji zmechanizowanych, sił powietrznych oraz piechoty morskiej w połączeniu z wprowadzaniem na główne kierunki powietrzno-desantowych i powietrzno-szturmowych związków taktycznych. Dawało to możliwość zabezpieczenia szybkości wprowadzania wojsk na potrzebne kierunki, potęgowania uderzeń w głębi ugrupowania przeciwnika, przenoszenia wysiłku bojowego wojsk własnych z jednego odcinka frontu na drugi<sup>36</sup>. Kolejnym, istotnym wnioskiem jest zmiana w koncentrowaniu wysiłku głównego uderzenia z kierunku na rejon, gdyż epicentrum trwałości obrony przeciwnika stanowią nie pozycje i rubieże, a zgrupowania ogniowe - środki: napadu jądrowego, OPL, obrony przeciwpancernej, walki radioelektronicznej itp., które rozmieszczone są na znacznych przestrzeniach. Współcześnie formy masowania sił ze względu na nową jakość środków walki zmieniają się. Na miejsce jednowymiarowych, liniowo koncentrowanych wysiłków czołowego uderzenia pancernego obliczonego na frontalne wyparcie przeciwnika wchodzi nowa forma. Jej sens sprowadza się do osiągnięcia zdecydowanej przewagi nad przeciwnikiem na lądzie i w powietrzu, wykonaniu zadań lądowo-powietrznych, zapewnienie sprawnego odizolowania czołowego zgrupowania wojsk przeciwnika od rezerw i tyłów oraz rozbicia go częściami. Tak więc środki walki w decydującym stopniu wpływają na sposób realizacji tej zasady, ale jej istota pozostaje bez zmian.

<sup>36</sup> Nauki płynące z wojny w Zatoce Perskiej; *Wojenna Myśl* nr 4/5, 1992.

Jedną z najstarszych zasad sztuki wojennej jest zasada zaskoczenia. Jej istota wyraża się w nieoczekiwanym, nagłym, gwałtownym działaniu wojsk, które pozbawia nieprzyjaciela inicjatywy oraz możliwości zorganizowanego prowadzenia operacji i walki. Celem, jest stworzenie warunków do szybkiego osiągnięcia celu własnego działania. Uzyskuje się je przez: utrzymanie w tajemnicy zamiaru operacji i walki oraz przygotowania do niej, rozpoczęcie jej w niespodziewanym czasie, kierunku, rejonie lub nieoczekiwanymi siłami; zastosowanie nowych sposobów walki lub nowych rodzajów uzbrojenia; szybki manewr oraz skuteczne rozwinięcie powodzenia; umiejętne maskowanie i dezinformację. Podstawowym jednak warunkiem uzyskania zaskoczenia jest tajność, nagłość, szybkość działania, prostota i nieszablonowość działania.

Ze względu na cel i zakres uzyskanych efektów rozróżnia się zaskoczenie strategiczne, operacyjne i taktyczne. W każdym jednak przypadku wymaga ono starannego zaplanowania i przygotowania. Ponieważ jego czas działania jest stosunkowo krótki, stąd należy przewidzieć takie działania, które zapewnią pełne wykorzystanie jego rezultatów. Wiadomo, że najważniejsze są tu zdecydowanie działań, szybkość i siła uderzenia. Te czynniki zwiększą skutki uzyskanego zaskoczenia, co pozwoli osiągnąć cel walki i operacji w krótszym czasie i przy mniejszych stratach własnych.

Wzrastającą rolę znaczenia zaskoczenia dla osiągnięcia sukcesu i w walce potwierdza wojna w Zatoce Perskiej. W ani jednej z poprzednich wojen nie było zastosowanych tyle różnorodnych politycznych, dyplomatycznych, technicznych sposobów działania, a także "chwytów" operacyjno-taktycznych mających na celu wprowadzenie w błąd Irakijczyków co do czasu, miejsca i sposobów wykonania uderzeń, co właśnie w tej wojnie. Ważną rolę odegrała dezinformacja w prasie, "obróbka psychologiczna" i rozmiękczenie stanów osobowych przeciwnika, demonstra-

cyjne koncentrowanie wojsk na pozorowanych kierunkach przygotowywanego uderzenia, dokładne maskowanie operacyjne. Szczególne znaczenie miały jednak środki technologiczne. Założono, iż zmasowane wprowadzenie do działań wcześniej niestosowanych rodzajów uzbrojenia, amunicji i środków walki radioelektronicznej, swoją gwałtownością i nagłością wywoła u żołnierzy szok psychologiczny, poczucie bezsilności, bezradności i niecelowości prowadzenia walki. I taki efekt udało się osiągnąć u przeważającej części żołnierzy irackich, co przesądziło o szybkim zwycięstwie wojsk koalicji.

Z zaskoczeniem nierozzerwalnie wiąże się maskowanie oraz rozpoznanie i ubezpieczenie. Maskowanie, szczególnie operacyjne, służy uzyskiwaniu zaskoczenia, natomiast rozpoznanie i ubezpieczenie - przeciwdziałają mu.

Potrzeba narzucania przeciwnikowi swojej woli oraz konsekwencja w dążeniu do osiągnięcia celów walki i operacji nakazują respektowanie zasady aktywności i ciągłości. Realizacja tej zasady wyraża się przede wszystkim w:

- celowym oddziaływaniu informacyjnym na przeciwnika;
- uprzedzeniu go w działaniach;
- użyciu środków rażenia;
- wykonaniu manewru i przenoszeniu głównego wysiłku na najważniejsze kierunki.

Tak więc istota tej zasady jest swoistym sterowaniem przeciwnikiem w myśl własnych zamierzeń, zgodnie z własną koncepcją walki i operacji. Zasadniczym warunkiem takiego działania jest terminowe rozpoznanie sił i możliwych działań przeciwnika, mylenie go i dezinformowanie oraz wywieranie nacisku na jego słabe punkty, rejony, co do których mamy przygotowane przeciwdziałanie. Natomiast z tej zasady wynika istotna wskazówka praktycznego działania, a dotycząca odpo-

wiedniego urzutowania sił i środków, tak aby gdy jedna część walczy z przeciwnikiem, druga mogła odtwarzać zdolność bojową i być w gotowości do zamiany wojsk walczących.

Manewr, jako zasada sztuki wojennej budzi wiele kontrowersji, co wynika głównie z faktu, iż manewr ujmowany jest również jako podstawa ruchu, a ten z kolei stanowi jeden z czynników walki. A więc w takim ujęciu manewr stanowi swoistą antynomię teoretyczną.

Manewr wskazuje na rolę ruchu w walce i operacji, zwłaszcza w zapewnieniu najkorzystniejszych warunków starcia. Wynika stąd potrzeba oparcia koncepcji operacji i walki na maksymalnym wykorzystaniu zdolności manewrowych wojsk własnych i dezorganizowaniu manewru wojsk przeciwnika. Ma to szczególne znaczenie wobec tendencji zmniejszania się stosunku sił do przestrzeni oraz wzrostu precyzji i skuteczności środków rażenia. W tej sytuacji uzyskanie zdecydowanej przewagi w określonym miejscu i czasie, a następnie rozśrodkowanie sił po wykonaniu zadania, będzie zależało od manewru, od sprawności z jaką będzie wykonany. Z tego też względu każdy manewr, aby był skuteczny, powinien być prosty w zamiarze oraz przeprowadzony szybko i w miarę możliwości skrycie.

Wzrost znaczenia manewru na współczesnym polu walki ciągle wzrasta, o czym przekonują doświadczenia z przebiegu wojny w Zatoce Perskiej, gdzie przeważał manewr. Przełamanie obrony irackiej nastąpiło w wyniku długotrwałego i nieprzerwanego zmasowanego elektro- niczno-ogniowego oddziaływania w połączeniu z podwójnym oskrzydleniem wojsk z ziemi i z powietrza oraz utworzeniem na tyłach przeciwnika aktywnie działającego frontu walki (desanty powietrzne i morskie). Z powyższego wynika wniosek, że odejdą w przeszłość metodyczne, liniowe formy działań bojowych, a także starcia bezpośrednie. Walka będzie miała bardzo manewrowy charakter, a cele osiągać się będzie w wyniku

manewrowego użycia różnorodnych rodzajów wojsk i sił zbrojnych. Powyższy wniosek jest istotny w aspekcie doktryny obronnej Polski. Należy liczyć się z manewrowym użyciem posiadanych sił zbrojnych, które wobec zagrożeń kraju z różnych stron, będą mogły realizować swoje zadania poprzez szerokie zastosowanie manewru.

Manewr ma na celu nie tylko doprowadzenie do koncentracji w określonym czasie i w określonym punkcie terenowym, ale także jego celem może być uniknięcie uderzeń przeciwnika, a tym samym zaoszczędzenie sił do użycia na innych kierunkach.

Współdziałanie jako zasada sztuki wojennej w ostatnim okresie czasu jest różnie rozumiana. Jedni utożsamiają ją z koordynacją lub z synchronizacją. Inni teoretycy wskazują na istotne różnice między tymi pojęciami. W czym zatem tkwi przyczyna tak zróżnicowanego rozumienia tej zasady? Przecież należy sądzić, że jej istota wyrażająca się w zespoleniu działań różnych rodzajów wojsk, sił i środków uczestniczących w realizacji danego zadania bojowego, nie uległa zmianie. Co więcej, należy sądzić, że znaczenie tej zasady rośnie wraz z postępującym zróżnicowaniem i specjalizacją wojsk oraz zwiększeniem się rozmachu czasowo-przestrzennego walki zbrojnej.

W najnowszych publikacjach można spotkać się z zastępowaniem tego terminu pojęciami: synergiczność (np. St. Koziej<sup>37</sup>), synchronizacja, koordynacja. W istocie oznaczają one podobne, bardzo zbliżone treści, a wspólnym ich mianownikiem jest: zwiększenie potencjału bojowego określonego zgrupowania ponad zwykłą sumę potencjałów jego poszczególnych elementów.

W ostatnim czasie próbę rozwiązania problemu zdefiniowania wyżej wymienionych pojęć podjął W. Lidwa w rozprawie habilitacyjnej doty-

---

<sup>37</sup> S. Koziej, Teoria..., wyd. cyt. s. 87

czącej współdziałania wojsk operacyjnych z siłami obrony terytorialnej<sup>38</sup>. Otóż, zdaniem autora nie każde wspólne działanie można nazwać współdziałaniem. To miano przysługuje tylko wówczas, gdy spełnione są następujące warunki:

- występują przynajmniej dwa autonomiczne podmioty;
- określony jest zgodny lub wspólny cel;
- podmioty świadomie i dobrowolnie zgadzają się na udział w osiągnięciu celu wspólnego lub celu jednego z nich;
- przynajmniej jedna ze stron musi podejmować działania wspomagające działanie drugiej strony<sup>39</sup>.

Tak określone warunki zdaniem autora, uniemożliwiają nazywanie współdziałaniem działań podmiotów pozostających ze sobą w służbowej zależności, ani też będących częściami składowymi tej samej struktury organizacyjnej. Natomiast, gdy warunki te nie są spełnione możemy mówić o koordynacji działań, stanowiącej istotny warunek racjonalnej integracji działań. Oznacza to, że koordynacja działań jednego podmiotu polega na doborze takiej kolejności czynności, które nie kolidują z innymi działaniami tego samego podmiotu.

Spotyka się także ostatnio pogląd, iż współdziałanie nie należy do zasad walki, lecz jest jedną z kolejnych czynności dowódcy i sztabu w procesie podejmowania decyzji. W konsekwencji takiej interpretacji, współdziałanie nie zostało wpisane do rejestru zasad sztuki wojennej (kolejna kontrowersja). Powyższe podejście sugeruje, że znaczenie współdziałania (koordynacji) na współczesnym polu walki jest tak duże, że dowódca nie może o nim nigdy zapomnieć lub, że może wskazać tej zasady nie uwzględnić w podejmowaniu decyzji. Wiadomo bowiem, że nie wszystkie zasady w jednakowym stopniu są uwzględniane w treści

---

<sup>38</sup> W. Lidwa, Współdziałanie wojsk operacyjnych z siłami obrony terytorialnej w działaniach na obszarze kraju. Rozprawa habilitacyjna, AON, 2000.

<sup>39</sup> tamże, s.146

decyzji, a niektóre są nawet pomijane. Nie może odnosić się to jednak do współdziałania, które możemy określić nie tylko jako zasadę sztuki wojennej, lecz także jako swoiste prawo walki zbrojnej. Zgodnie z nim, wynik walki zależy każdorazowo do stopnia zgrania i wykorzystania potencjału biorących w niej udział uczestników.

Potwierdzeniem tej tezy są doświadczenia z wojny w Zatoce Perskiej, w której cel operacji osiągnięto głównie poprzez najbardziej efektywne wykorzystanie posiadanych sił. To, że działania lądowe trwały tylko 4 dni, że wojska lądowe poniosły minimalne straty, jest efektem właściwego wykorzystania środków walki radioelektronicznej, systemów rozpoznania i wykrywania oraz lotnictwa. Wyjątkowo wysoka efektywność elektroniczno-ogniowego porażenia przeciwnika (przez 38 dni), zanim jeszcze rozpoczęła się operacja lądowa doprowadziła do przejęcia inicjatywy strategicznej i pozbawienia zdolności bojowej wojsk irackich, które w sumie nie stawiały oporu. Ułatwiło to ogromnie zadanie wojskom pancernym i zmechanizowanym, które zajęły określony obszar terenu w krótkim czasie, z jak najmniejszymi stratami własnymi.

Współdziałanie jak z powyższego wynika, powinno zapewnić pełne wykorzystanie posiadanego potencjału bojowego sił zbrojnych i rodzajów wojsk. Na uwagę w tej wojnie zasługuje wyraźne powiązanie co do celu, miejsca i czasu działań wojsk lądowych, raketowo-lotniczych i kosmicznych środków, zarówno podczas przygotowania operacji jak i w toku jej prowadzenia. Działania lotnictwa powiązane były z systemem radioelektronicznego zabezpieczenia. Wykorzystując rezultaty WRE, samoloty uderzeniowe zadawały raketowo- bombowe uderzenia na pozycje rakiet przeciwlotniczych i stacji radiolokacyjnych. Zanim zostały wykonane zmasowane uderzenia siłami rzutu uderzeniowego lotnictwa, wyeliminowane zostały z walki środki przeciwlotnicze przeciwnika oraz jego system dowodzenia. W następnej fazie operacji zostały zniszczone samo-

loty na lotniskach oraz lądowe zgrupowania wojsk irackich.

Szczególnym przejawem współdziałania było utworzenie mieszanych grup lotniczo-śmigłowcowych wspierających wojska pancerne. Po wykryciu irackich środków pancernych wzywane były samoloty i śmigłowce tej grupy, które torowały drogę do szybkiego wykonania zadań przez wojska pancerno-zmechanizowane. Z kolei możliwość prowadzenia ognia przez śmigłowce w nocy umożliwiła zachowanie ciągłości działań.

Nasycone nowoczesnymi środkami pole walki, stawia ogromne wymagania przed ludźmi, którzy je obsługują. W tych więc warunkach coraz większego znaczenia nabiera zasada moralnego i psychologicznego przygotowania.

Jakkolwiek mieści się ona w ogólniejszej zasadzie mówiącej o "zdolności bojowej wojsk", to ze względu na jej znaczenie, została wyodrębniona jako zasada samoistna. Być może wynika to z faktu, iż już Napoleon głosił, że trzy czwarte zwycięstwa polegają na sile moralnej żołnierza. A czy współcześnie, w obliczu użycia najnowszych rodzajów broni, o niewyobrażalnych skutkach, znaczenie czynnika moralnego będzie mniejsze? Należy sądzić, że wzrośnie jeszcze bardziej, jak dowodzą tego przykłady zachowań armii irackiej w wojnie w Zatoce Perskiej. Nowoczesne środki walki, długotrwałość oddziaływania, precyzja i siła rażenia sparaliżowały ducha walki żołnierzy irackich, czego efektem było włamanie się wojsk sprzymierzonych na głębokość ok. 60 km już w pierwszym dniu operacji.

Należy przewidywać, że znaczenie czynnika moralnego i psychologicznego przygotowania wojsk będzie szczególne w początkowym okresie wojny na obszarze Polski, wówczas gdy przeciwnikowi uda się uzyskać zaskoczenie. Wówczas wojska odpierając agresję, zwłaszcza przeważającego przeciwnika będą musiały bronić się często samodzielnie.

nie, w okrążeniu i izolacji zapewniając warunki mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia. Doświadczenia drugiej wojny wskazują jednoznacznie, że na siłę bojową pododdziału lub oddziału w decydującym stopniu wpływał duch walki, hart i zdecydowanie oraz dyscyplina. Te czynniki z kolei uzależnione są od stopnia przygotowania dowódców i oficerów sztabów do opracowania dobrego planu walki i pokierowania nią. Stąd rodzi się zaufanie i wiara żołnierzy w zwycięstwo, przekonanie o słuszności wykonania stawianych zadań. Jest to bardzo mocno doceniany czynnik współcześnie we wszystkich armiach świata, gdy poziom techniczny sprzętu wymaga obsługi przez żołnierzy myślących, potrafiących oceniać celowość wykorzystania posiadanego sprzętu. Stąd troska o morale wojsk jest zawsze obowiązkiem każdego dowódcy.

### **3.4. Wnioski**

Zasady sztuki wojennej odnoszą się do działań zbrojnych, zarówno na poziomie operacyjnym jak i taktycznym. W czym zatem powinien wyrażać się różnica stosowaniu zasad sztuki wojennej na każdym z tych poziomów, jakie przedsięwzięcia powinny zostać zrealizowane podczas organizowania i prowadzenia walki i operacji, aby osiągnąć zwycięstwo? Zastanówmy się zatem, co kryje się pod hasłami zasad w odniesieniu do działań operacyjnych i taktycznych.

*Celowość* działania wskazuje na potrzebę precyzyjnego i jednoznacznego formułowania celu operacji. Złożoność operacji, zarówno ze względu na jej rozmach, jak i liczbę uczestników biorących w niej udział, wskazuje na konieczność precyzyjnego sformułowania jej celu i poinformowania o nim odpowiednich dowódców. Nie jest bowiem tak, że walka jest po to, aby walczyć, lecz aby zwyciężyć. A to z kolei wymaga racjonalnych działań, a więc takich, które ukierunkowane są na osiągnięcie

jasno określonego celu.

Z celowością działania bardzo ściśle związana jest druga zasada *zdolność bojowa*. Jej istota wyraża się w tym, aby osiągnąć cel przy jak najmniejszych stratach własnych, w tym samym - zachować jak najwyższą zdolność bojową. Zasada utrzymania zdolności bojowej obliuguje dowódców do tego, aby nie dopuszczali do nadmiernego wyczerpania sił fizycznych i psychicznych żołnierzy, nadmiernego zużycia środków walki itp. Z tej właśnie zasady wynika praktyka tworzenia drugich rzutów i odwodów.

O zdolności bojowej decyduje poziom wyszkolenia bojowego wojsk, ilość i jakość posiadanego sprzętu oraz jego stan techniczny i środków materiałowych, a także możliwości rozpoznania przeciwnika oraz sprawność systemu dowodzenia. Te zatem czynniki powinny stać w centrum uwagi dowódcy operacyjnego i jego sztabu, w kwestii utrzymania zdolności bojowej.

*Ekonomia sił* to takie postępowanie w procesie organizowania i kierowania walką i operacją, które gwarantuje osiągnięcie celu walki w możliwie krótkim czasie z zachowaniem zdolności bojowej. Inaczej mówiąc chodzi o to, aby angażować siły i środki do realizacji głównych zadań operacyjnych, kosztem zadań drugoplanowych. Zadania te wynikają z celu walki i operacji oraz zamiaru jej przeprowadzenia. Należy zatem do zadań głównych wyznaczyć odpowiednio silne zgrupowanie, które będzie zdolne je wykonać w określonym czasie. Ekonomia sił prowadzi w najprostszym kierunku do uzyskania przewagi, bądź to w położeniu, bądź przewagi ilościowej. Zapewnia się w ten sposób warunki do skutecznego przeciwstawienia się przeciwnikowi w obronie lub wykorzystania możliwości uderzeniowych w natarciu.

Uzyskanie *zaskoczenia* na szczeblu taktycznym i operacyjnym jest coraz trudniejsze. Wynika to z faktu istnienia i rozwoju coraz doskonals-

szych środków rozpoznania. Czy zatem będzie ono niemożliwe do uzyskania w obronie na obszarze kraju? Przede wszystkim należy wyjaśnić, że uzyskanie zaskoczenia przez przeciwnika, który dokona agresji, stawia w bardzo niekorzystnej sytuacji obrońcę taktycznego i operacyjnego. Należy bowiem przyjąć, że czołowe i osłonowe siły mogą zostać w szybkim czasie rozbite, a w związku z tym impet natarcia przeciwnika mogą powstrzymać dopiero siły i środki w głębi. Właśnie ich użycie na prawdopodobnych kierunkach głównego uderzenia przeciwnika może doprowadzić do jego zatrzymania. Zaskoczyć przeciwnika można, zarówno ilością użytych sił na kierunku, gdzie się ich spodziewa, ale także sposobem ich użycia.

Można sądzić, że zasadniczą w tym względzie rolę będzie spełniał *manewr*. Jego istota w działaniach taktycznych i operacyjnych na obszarze kraju będzie polegała na maksymalnym wykorzystaniu mobilności wojsk własnych w celu stworzenia przewagi w decydującym miejscu i czasie lub też w celu uchylenia się przed uderzeniem przeważającego przeciwnika. Takie rozumienie manewru oznacza, że w wyniku ruchu wojsk należy uzyskać przewagę sytuacyjną stwarzającą warunki pobicia przeciwnika, bądź w bezpośrednim starciu lub w kolejnych, wyczerpujących go uderzeniach.

Wysoka mobilność wojsk, a więc możliwość wykonywania nimi szybkiego i szerokiego manewru, stwarza korzystne warunki dowódcy operacyjnemu w zakresie wpływania na przebieg operacji. Mogą być tu użyte zarówno wojska lądowe na czołgach i transporterach, jak i wyposażone w śmigłowce bojowe i transportowe. Odniesienie pełnego zwycięstwa nad przeciwnikiem możliwe jest tylko wskutek całkowitego i zupełnego jego rozbicia. Spełnienie tego warunku można osiągnąć poprzez aktywne i ciągłe oddziaływanie na niego. Możliwość takiego działania na szczeblu operacyjnym jest dużo większa niż na szczeblach taktycznych.

Wynika to przede wszystkim z posiadanych sił i środków oraz ich możliwości, a także z rozmachu prowadzonych działań. Należy w tym miejscu wskazać na zwiększony zakres odpowiedzialności dowódcy operacyjnego w odpowiednim wykorzystaniu posiadanych sił i środków. Potrzeba wykazania aktywności i ciągłości działania wynika głównie z właściwości współczesnych środków walki. Być aktywnym to oznacza wykazać się inicjatywą w wykorzystaniu środków walki, to także oznacza uchylanie się przed uderzeniami przeciwnika.

Istota tej zasady ma szczególne znaczenie w obronie (taktycznej i operacyjnej) obszaru kraju. Jej realizacja wyraża się z jednej strony w zdecydowanym i efektywnym stawianiu oporu - dzięki m.in. manewrowi - na kolejnych rubieżach, z drugiej zaś strony - na wykonywaniu zwrotów zaczepnych w formie kontrataków, przeciwuderzeń lub udziału w przeciwnatarciu. Aktywność dla współczesnego dowódcy operacyjnego i taktycznego jest formą wykazania swoich talentów w swoistym sterowaniu przeciwnikiem. Jest próbą wpływania na przeciwnika w taki sposób, aby jego działanie było zgodne z przewidywaniami. To z kolei oznacza, że założony plan walki i operacji będzie realizowany, a tym samym istnieje możliwość osiągnięcia jej celu.

Z powyższą zasadą bardzo mocno związana jest kolejna, bardzo istotna zasada *współdziałanie*. Można nawet zaryzykować twierdzenie, że współdziałanie może mieć miejsce wówczas, gdy wszyscy uczestnicy walki i operacji będą aktywni w realizacji postawionych zadań. Dzieje się tak dlatego, że w związku z coraz większą specjalizacją wojsk, przy jednoczesnym zwiększaniu rozmachu przestrzennego, realizacja zadań ze wspólnym celem możliwa jest głównie poprzez aktywność każdego z osobna. Suma aktywnych działań wszystkich uczestników operacji przesądza o osiągnięciu jej celu. Potwierdza to najdobitniej ostatnia wojna w Zatoce Perskiej. Także doświadczenia z tej wojny wskazują na zna-

czenie *czynnika moralno-psychologicznego*. Wynika stąd istotny wniosek, że o powodzeniu operacji decydować będzie odpowiednie przygotowanie do jej prowadzenia w czasie pokoju. Stąd należy podczas ćwiczeń stwarzać sytuacje trudne, które będą uczyły hartu ducha, odporności fizycznej i psychicznej.

Zasady wojny pełnią dwie funkcje poznawcze, które same wzajemnie się dopełniają. Są one wskazówką do działania i zawierają fundamentalne konstrukty myśli wojskowej.

Nie można zaprzeczyć ich użyteczności jako wskazówek do działania na niższych poziomach taktycznych, gdzie istnieje praktyczna potrzeba takich krótkich i rozstrzygających zasad. Jednakże na poziomie operacyjnym i strategicznym powinniśmy je postrzegać w szerszym kontekście, w odniesieniu do pewnej koncepcji działań.

## **4. STOSOWANIE ZASAD SZTUKI WOJENNEJ WSPÓŁCZEŚNIE**

### **4.1. Zasady sztuki wojennej w wojnie w Zatoce Perskiej**

Wiele ciekawych i pouczających wniosków w zakresie współczesnego rozumienia i stosowania w praktyce wojennej zasad sztuki dostarczyła operacja „Pustynna Burza”. Dokonując ocen stanowiących podstawę formułowania wniosków i uogólnień w odniesieniu do polskich warunków, należy uwzględnić specyfikę obszaru działań i użytych tam sił i środków walki. Ta właśnie specyfika powinna stanowić swoisty filtr we wszelkiego rodzaju uogólnieniach i wyciąganiu z nich określonych wniosków w odniesieniu do warunków Europejskiego Teatru Wojny. Z tego też względu, aby w pełni możliwe było zrozumienie jakie zasady sztuki wojennej i w jaki sposób zostały zastosowane w celu osiągnięcia zwycięstwa przez koalicję antyiracką, niezbędne jest przeanalizowanie użytych sił i środków przez obie walczące strony. Także ważna jest analiza sposobów prowadzenia działań zbrojnych. Dopiero na tej podstawie można formułować wnioski jakie zasady i w jaki sposób zostały zastosowane.

Pomimo upływu ponad 10-ciu lat od zakończenia wojny w Zatoce nadal żywe są polemiki i dyskusje wokół prowadzonych tam starć zbrojnych. Specjaliści wojskowi kontynuują analizowanie zdarzeń, dokonują teoretycznych i praktycznych uogólnień, prognozują jaki wpływ może mieć ta wojna na nowoczesne techniczne wyposażenie armii oraz rozwój sztuki wojennej.

Bez przesady można stwierdzić, że nieszablonowa – co do jej charakteru – wojna nakazała spojrzeć na niektóre aspekty teorii wojen wg nowych prawideł. W obecnie publikowanych materiałach nie pojawiły się jeszcze prace szczegółowo i wszechstronnie analizujące jej operacyjno-taktyczne właściwości. Natomiast paleta sądów jest jak zwykle zróżnicowa-

wana, co jest zrozumiałe, albowiem działania bojowe nie były prowadzone wg klasycznego schematu. Niektórzy autorzy chcą działania bojowe traktować w sposób ze wszech miar krytyczny, uzasadniając tym, że „prowadzone one były w warunkach zbliżonych do ćwiczebnych”. W związku z tym zadają pytanie o wartość ocen i analiz stąd płynących dla teorii sztuki wojennej? Z kolei brak krytycznych ocen rosyjskich teoretyków działań armii irackiej, wynikać może z faktu, że dowództwo irackie przez długi okres czasu trzymało się sztywno operacyjno-taktycznej koncepcji wypracowanej przez radziecką szkołę wojenną. Ponadto, wojska irackie wyposażone były w głównej mierze w broń produkcji radzieckiej.

Nie wolno również nie brać i tego pod uwagę, że warunki terenowe, w których realizowana była operacja „Pustynna Burza” były „wybrane” przez siły koalicyjne, a nie „narzucone im przez przeciwnika”. Tym nie mniej istnieje konieczność przeprowadzenia wszechstronnej operacyjno-taktycznej analizy przebiegu wojny, dokonania oceny jej rezultatów i prognozowania dróg rozwoju sztuki wojennej na podstawie tak opracowanego materiału dotyczącego przebiegu działań bojowych. Bezwzględnie należy go dogłębnie przemyśleć, opracować teoretyczno-praktyczne uogólnienia dotyczące rozwoju teorii sztuki wojennej.

Przede wszystkim konflikt zbrojny w Zatoce Perskiej – ze względu na jego znaczenie dla rozwoju sztuki wojennej – należy rozpatrywać jako znaczące wydarzenie w rozwoju myśli wojskowej. Porównując ten konflikt z innymi wydarzeniami historycznymi, możemy nazwać go umownie konfliktem granicznym<sup>40</sup>. Ten konflikt toczył się jakby na styku dwóch – kolejnych w rozwoju sztuki wojennej – epok. Przykładem takiego konfliktu w przeszłości może być wojna prusko-francuska z 1870 roku, charakterystyczna dla II -giej połowy XIX w. W tym okresie miał miejsce dynamiczny rozwój przemysłu – w tym wojskowego, który stworzył pań-

<sup>40</sup> Nauki płynące z wojny w Zatoce Perskiej w: *Wojenna Myśl* nr 4/4 1992, s28

stwom zachodnim możliwość tworzenia liczniejszych niż dotąd armii ze znacząco zmodernizowaną i rozwiniętą bazą materiałowo-techniczną. Właśnie w tym okresie intensywnie wprowadzano na uzbrojenie wojsk efektywniejszą w wykorzystaniu broń gwintowaną. Także coraz większą rolę zaczął odgrywać transport kolejowy, który umożliwiał szybkie rozwinięcie armii na teatrze działań wojennych. Natomiast w dowodzeniu wojskami zaczęto stosować telegraf. Te właśnie czynniki w istotny sposób zmieniły charakter wojny – gwałtownie wzrósł jej rozmach przestrzenny, powstała nowa forma prowadzenia działań bojowych – operacja, w taktyce – tyraliera. To był znaczący krok w procesie rozwoju strategii, sztuki operacyjnej i taktyki.

Analizując w podobny sposób działania wojenne w Zatoce Perskiej, możemy uznać że mamy do czynienia z tzw. wojną graniczną. Oddziela ona jakby niewidoczną kreską wojny klasyczne, prowadzone przez wielomilionowe armie od ery wojen najwyższego poziomu technologicznego, włączającej jednocześnie w zakres działań aktywnych nową sferę – Kosmos oraz – także w najbardziej rozległej skali – eter. Jej określony licznymi czynnikami charakter wyraźnie odróżnia ją od wszystkich wcześniejszych.

W tym więc rozumieniu, znaczenie tej wojny dla rozwoju sztuki wojennej, należy dokonać poprzez analizy i oceny jej przebiegu przez pryzmat użytych sił i środków oraz sposobów ich wykorzystania w aspekcie zasad sztuki wojennej. Należy bowiem mieć stale na względzie fakt, iż stosowanie zasad sztuki wojennej ma ścisły związek z użytymi środkami walki, które wpływają na sposób osiągnięcia celu.

Jeżeli chodzi o środki walki, należy stwierdzić, że siły koalicyjne użyły na skalę masową najnowsze środki walki, co odegrało ważną rolę i wywarło wpływ na cały przebieg działań. Zastosowano najnowsze środki takie jak: walki radioelektronicznej, rozpoznania – w tym technicznego,

automatyczne skomputeryzowane systemy dowodzenia wojskami i uzbrojeniem, najnowocześniejsze środki bojowe i specjalne systemy zabezpieczenia działań. Ta właśnie *masowość najnowszych środków walki i różnorodnych supernowoczesnych wzorów uzbrojenia i amunicji*, przesądziła o przebiegu starcia zbrojnego. I ten fakt należy uwzględnić z całą wyrazistością dokonując wszelkich ocen i uogólnień.

Zasadnicza różnica między omawianą, a wcześniejszymi wojnami zawiera się ponadto w tym, że tutaj w całkowicie inny jak dotychczas sposób, rozdysponowano bojowy potencjał wojsk. Dowództwo irackie przygotowując się do operacji postępowało według starego schematu. Tworząc potężne, południowe zgrupowanie wojsk, składające się z 43 dywizji, 5300 dział i moździerzy oraz ponad 4000 czołgów przekonane było, że przy znacznej przewadze nad wojskami koalicji w liczbie związków ogólnowojskowych i środków artyleryjskich oraz osiągniętej równowadze w wojskach pancernych potrafi, jeśli nie rozgromić to przynajmniej – na pewno z powodzeniem – skutecznie odeprzeć ich atak. Dodatkowym atutem był fakt, że działali na własnym dobrze sobie znanym terytorium. Ponadto zdobyli bogate doświadczenie bojowe w ośmioletniej wojnie z Iranem oraz co bardzo ważne - mieli możliwość zawczasu przygotować trwałą, głęboko rozbudowaną obronę. Obronę z rozwiniętym systemem zapór inżynierskich, masą najrozmaitszych schronów i ukryć, systemami „worków” i pułapek <sup>41</sup>.

Wydarzenia potoczyły się jednak nieoczekiwanie dla Irakijczyków. Ogromna masa wojsk i techniki okazała się bezsilna, nie mogła oddziaływać na bieg wydarzeń, przeciwdziałać powstawaniu sytuacji kryzysowych. Przez 38 dni koalicja antyiracka wykonywała uderzenia lotnicze i raketowe, przesądzając tym samym wynik starcia na ziemi. W początkowej fazie operacji ponad półmilionowe zgrupowanie wojsk lądowych

---

<sup>41</sup> tamże, s. 32

koalicji nie było angażowane do walki; zostało użyte dopiero wówczas, gdy pogrom armii irackiej był już przesądzony.

Wojna w Zatoce jednoznacznie pokazała, że przewaga technologiczna jednej strony może skutecznie zminimalizować przewagę w ilości związków taktycznych i uzbrojenia drugiej. Siły koalicji, ustępując Irakowi pod względem liczby dywizji ogólnowojskowych oraz środków artyleryjskich, wielokrotnie przewyższały go w zakresie supernowoczesnych rodzajów uzbrojenia. Do tego należy dodać absolutną przewagę sprzymierzonych w systemach tzw. broni precyzyjnego rażenia – skrzydlatych raket bazowania morskiego, przeciwlotniczych systemach raketowych PATRIOT, kosmicznych urządzeniach rozpoznania i nawigacji. Ponadto siły koalicyjne miały przygniatającą przewagę w liczbie okrętów bojowych (20:1). W rezultacie jakość uzbrojenia w powiązaniu ze sztuką dowodzenia aż nadto rekompensowała ilość żołnierzy<sup>42</sup>. Tak więc, w oparciu o zdobyte doświadczenie można sformułować wniosek, że w *czasie prowadzenia analizy i oceny potencjału bojowego uczestniczących w operacji stron należy przede wszystkim położyć nacisk na technologiczne wskaźniki uzbrojenia mogące w dużym stopniu przesądzić z góry rezultat planowanych działań wojennych.*

We wszystkich wcześniejszych wojnach wiodącą rolę w rozgromieniu przeciwnika spełniała taktyka, jako efekt działań wojsk zmechanizowanych i pancernych wspartych artylerią i lotnictwem. Natomiast obecnie naczelne miejsce przypadło elementom strategicznym i operacyjnym reprezentowanym przez lotnictwo strategiczne, taktyczne i bezpośredniego wsparcia jak również środki raketowe. Prowadzone były co prawda działania taktyczne, ale nie one decydowały o jej przebiegu i rezultatach. Zasadny jest zatem wniosek, że przestaje być jedynym (podkreślam-jedynym, jak to miało miejsce w przeszłości) sposobem zapewnienia so-

---

<sup>42</sup> tamże, s. 33.

bie zwycięstwa. Decydujący wpływ ma nowe *rozmieszczenie sił* w ramach wojny technologicznej. *Dowództwo szczebla strategicznego i operacyjnego*, mające w dyspozycji broń precyzyjnego rażenia, zyskuje znaczącą samodzielność, umożliwiającą zadawanie decydujących strat przeciwnikowi, które zapewniają sukces operacji. W ten sposób wzrasta zależność taktyki od strategii i sztuki operacyjnej, choć nie daje to podstaw do tego by mówić o jej zaniku. Taktyka – jako sztuka kierowania walką pozostaje nadal działem sztuki wojennej, ale jej znaczenie w nowych warunkach ulega zmniejszeniu.

W wojnie w Zatoce Perskiej pojawiły się nowe formy i sposoby prowadzenia działań operacyjnych i taktycznych. Są nimi *starcia elektro-ogniowe, zdalne sterowanie walką, powietrzno-szturmowe rajdy, głębokie manewrowe działania*. Szczególną rolę w operacji „Pustynna Burza” odegrały elektroniczno-ogniowe starcia, będące połączeniem zmasowanych, skoordynowanych czasowo powietrzno-kosmicznych, raketowych i elektronicznych uderzeń z uderzeniami morskimi. Stanowiło to podstawę utrzymania tempa operacji i zapewniło jej sukces końcowy. Nowość w tym wypadku polegała na tym, że walka radioelektroniczna wystąpiła jako broń samodzielna, równie cenna w swej skuteczności jak ogień.

Cechą charakterystyczną tej wojny jest szereg nowych zjawisk, nie występujących dotychczas. Po pierwsze - etap pierwszy stanowiły działania radioelektroniczne, które trwały 38dni. Przewyższały one znacząco, bo dziewięciokrotnie drugi etap, który stanowiły działania lądowe, trwające tylko 4 dni. Po drugie – w walce uczestniczyły większe ilości nowszych środków walki radioelektronicznej, samoloty wczesnego rozpoznania i dowodzenia jak również radiolokacyjne systemy powietrznego rozpoznania celów naziemnych i kierowania ogniem.

Należy podkreślić, że oddziaływaniu podlegały nieprzerwanie wszystkie *ważniejsze obiekty przeciwnika na całą głębokość jego operacyjnego ugrupowania*. Pozwoliło to niszczyć irackie systemy dowodzenia i łączności równocześnie na wszystkich szczeblach dowodzenia. Elektroniczne i ogniowe uderzenia były dokładnie skoordynowane tak, co do obiektów, jak miejsca i czasu. W tej korelacji – wzajemnie się uzupełniały, potęgując tym samym skuteczność uderzeń. Ważną rolę w ogniowym oddziaływaniu odgrywały siły powietrzne. Intensywność nalotów (na poszczególnych kierunkach w różnych etapach do 2-3 tys. samolotów na dobę) – była nieporównywalna z żadną z poprzednich wojen. Wszystko to razem spowodowało wyjątkowo wysoką efektywność elektroniczno-ogniowego porażenia przeciwnika, doprowadziło do przejęcia inicjatywy bojowej i opanowania przestrzeni powietrznej.

Efektom takiego sposobu oddziaływania na siły irackie była taka sytuacja, że jeszcze przed rozpoczęciem fazy lądowej stał się jasnym fakt utracenia zdolności do walki przez zgrupowania wojsk irackich. Ich stan osobowy *był psychologicznie obezwładniony*. Tym samym zmechanizowane i pancerne związki taktyczne zakończyły pogrom przeciwnika w ciągu 4 dni, nie napotykając zorganizowanego oporu. Taki przebieg działań upoważnia do wniosku, w wojnie technologicznej cele realizowane w niej operacji mogą być w określonych warunkach osiągnane bez angażowania wojsk lądowych na terytorium przeciwnika. Wystarczy przeprowadzenie natarcia elektroniczno-ogniowego (powietrznego), co z kolei potwierdza wcześniej określony wniosek, iż w przyszłości do utworzenia zgrupowania uderzeniowego nie będzie potrzeba dużych mas wojsk.

Analiza przebiegu tej wojny pozwala w nowy sposób spojrzeć na wzajemne powiązanie różnorodnych form działań pozycyjnych i manewrowych. W wojnach minionych zwykle zauważało się pomiędzy tymi for-

mami równowagę. Tutaj, zdecydowanie przeważał manewr. W operacji „Pustynna burza” podczas pokonywania dobrze umocnionej, głęboko urzutowanej obrony nie była realizowana klasyczna forma natarcia – przełamanie. Naruszenie operacyjnej trwałości systemu obronnego zrealizowane zostało innymi sposobami – długotrwałym i nieprzerwanym zmasowanym elektroniczno-ogniowym oddziaływaniem w połączeniu – w ostatniej fazie – z podwójnym oskrzydleniem wojsk z ziemi i z powietrza, utworzeniem na tyłach przeciwnika aktywnie działającego frontu walki poprzez wysadzenie powietrznych i morskich desantów. Uważam, że na tej podstawie można prognozować zmniejszenie znaczenia tak ważnego w czasie pierwszej i drugiej wojny światowej elementu jakim jest *przełamanie*. Prawdopodobnie odejdą w przeszłość metodyczne, liniowe formy działań bojowych, a także starcia bezpośrednie. Jednakże nie powinno się też wpadać w drugą skrajność, na przykład, w całości wykreślić „przełamanie” z teorii i praktyki sztuki wojennej, świadomie podważać rolę uzasadnionej obrony jako rodzaju działań bojowych. W innych warunkach, podczas zmagania się – przykładowo – równych co do bojowego potencjału przeciwników, elementy walki pozycyjnej w toku operacji bezwzględnie będą miały jeszcze miejsce. Utrzymanie przełamania jako metody działania bojowego, sposobów jego przygotowania i urzeczywistniania z pewnością ulegną istotnym zmianom, tak samo jak i charakter obrony.

Obecnie nie ma sensu liczyć na możliwość stworzenia obrony „nie do pokonania”, na co było nastawione dowództwo irackie. Natomiast szczególny nacisk podczas prowadzenia działań obronnych należy położyć na wysoką *aktywność*, bowiem wyczekiwanie nieuchronnie doprowadzi obronę do klęski.

Analizując więc osiągnięcie celów obrony w warunkach tzw. wojny technologicznej, należy mieć świadomość, że ich osiągnięcie wymaga

stosowania innych zasad sztuki wojennej. Można przewidywać, że tymi zasadami będą;

- wysoka aktywność;
- ekonomia sił wyrażająca się skupianiem sił i środków w gotowości do wykonania uderzenia;
- manewr;
- koordynacja działań (współdziałanie);
- wszechstronne zabezpieczenia operacji;
- trwałe i nieprzerwane dowodzenia wojskami.

W operacji „Pustynna burza” zastosowanie miało szereg znanych dotychczas zasad, ale przejawiały się w innych niż dotąd formach. Natomiast nie odnotowano w tej operacji jedynie dużej koncentracji wojsk na wąskim odcinku frontu. *Skupianie wysiłku* osiągano głównie poprzez wykorzystanie możliwości manewrowych dywizji zmechanizowanych, powietrznych oraz ekspedycyjnych sił dywizji piechoty morskiej w połączeniu z wprowadzeniem na główne kierunki powietrzno-desantowych i powietrzno-szturmowych związków taktycznych. Takie działanie zapewniało możliwość zapewnienia szybkości wyprowadzenia wojsk na potrzebne kierunki, wykonywania uderzeń w głębi ugrupowania przeciwnika, niezwłocznego wykorzystywania efektów elektroniczno-ogniowego „porażenia” przeciwnika, oraz dążenia do rozczłonkowania szyków irackich i przenoszenia wysiłku bojowego wojsk własnych z jednego odcinka frontu na drugi.

Na szczególną uwagę zasługuje nowa jakość zasady „ekonomii sił”. W operacji przejawiała się i w tym, że dowództwo sił koalicyjnych w celu osiągnięcia miażdżącej technologicznej przewagi nad Irakijczykami na decydujących kierunkach uderzenia szeroko wykorzystywało szybkość działania, daleki zasięg i manewrowość systemów technologicznych wojny nowego typu. Wszystko to świadczy o tym, że formy ekono-

mii sił zmieniają się pod wpływem jakości i ilości uzbrojenia nowego typu. Miejsce jednowymiarowych, liniowo koncentrowanych wysiłków czołowych zastępuje nowa, obszerniejsza wymiarowo forma.

Sens tej formy sprowadza się do:

- osiągnięcia zdecydowanej przewagi nad przeciwnikiem nie tylko na lądzie, ale i w powietrzu (eterze),
- zadaniu kombinowanych lądowo-powietrznych uderzeń (z linii frontu i strefy tylowej),
- zapewnienie sprawnego odizolowania czołowego zgrupowania wojsk przeciwnika od rezerw i tyłów
- rozbicia przeciwnika częściami.

Realizacja powyższych zasad wpływa na taktyczne sposoby działania wojska, a od dowódców wojsk zmechanizowanych i pancernych wymaga opanowania „nowej” taktyki, a mianowicie opanowania sztuki prowadzenia działań w głębi ugrupowania przeciwnika. To z kolei wiąże się z opanowaniem umiejętności prowadzenia walki w długotrwałym odezwaniu od sił głównych, w izolacji, z przemieszczanym frontem, w okrążeniu i z uwzględnieniem umiejętności wychodzenia z okrążenia. Ponadto wymaga szybkiego przechodzenia od jednego rodzaju działań bojowych do innego, prowadzenia powietrzno-lądowych rajdów, i niszczenia jego stanowisk dowodzenia.

W tych zmienionych warunkach należy wypracować nowe podejście do problemu określania *kierunku głównego uderzenia w natarciu*. W niektórych przypadkach stanie się celowe określenie nie tyle kierunku, co rejonu koncentrowania wysiłku, gdyż epicentrum trwałości obrony przeciwnika stanowią nie pozycje i rubieże, a zgrupowania ogniowe – środki: napadu jądrowego, obrony powietrznej i przeciwpancernej, walki radioelektronicznej itp., które rozmieszczane są na znacznych przestrzeniach.

Z kolei w obronie zasada ekonomii sił, a więc koncentrowania wysiłku, powinna opierać się na tzw. „dynamicznym polu bitwy”. Oznacza to, że należy organizować bojowe ugrupowanie związków taktycznych w ten sposób, aby zapewnić im możliwość prowadzenia manewru w całej przestrzeni operacyjnej systemu obrony oraz umożliwić wprowadzenie sił na dowolny, zagrożony przez przeciwnika kierunek. Jest to możliwe do realizacji poprzez wykorzystanie nie tylko powietrzno-mobilnego, ale i transportowego elementu ugrupowania własnego.

Wojna w Zatoce Perskiej jeszcze raz wykazała wzrastające znaczenie czynnika *zaskoczenia* dla osiągnięcia sukcesu w operacji, walce. W ani jednej z poprzednich wojen nie było zastosowanych tyle różnorodnych politycznych, dyplomatycznych, technicznych sposobów działań a także „chwyków” operacyjno-taktycznych i mających wprowadzić w błąd stronę przeciwną co do czasu, miejsca i sposobów wykonania uderzeń co właśnie w wojnie z Irakiem. Ważną w tym rolę odegrała dezinformacja w prasie, obróbka psychologiczna i „rozmiękczenie” stanów osobowych przeciwnika, demonstracyjne koncentrowanie sił na pozorowanych kierunkach przygotowywanego uderzenia, dokładne maskowanie operacyjne. Ale szczególne znaczenie miały środki technologiczne – zmasowane wprowadzenie do działań wcześniej niestosowanych rodzajów uzbrojenia, amunicji i środków walki radioelektronicznej w takim wyliczeniu, ażeby „obezwładnić” przeciwnika gwałtownością działań, wywołać u jego żołnierzy szok psychologiczny, poczucie bezwładności, bezsilności, stłamszenia, bezsensowności prowadzenia walki i oporu.

Ważną rolę w osiągnięciu zaskoczenia spełniły środki rozpoznania kosmicznego. Dostarczały wyczerpujących informacji o położeniu przeciwnika i realizowanych przez niego przedsięwzięciach. Wiedza o dokładnym rozlokowaniu wojsk irackich, stanowiła podstawę podejmowania

przez dowództwo koalicyjne odpowiednich decyzji, której skutki wprawiły Irakijczyków w zaskoczenie.

Także ważną w tym rolę odgrywało wywoływanie masowych – aktywnych i pasywnych – zakłóceń radiowych, stosowanie dywersji radiowej, przekazywanie fałszywych rozkazów w sieciach dowodzenia (radiowych) przeciwnika.

W celu wykonania pierwszego, zmasowanego i zaskakującego uderzenia lotniczego, wykorzystano porę nocną. Przewidywano (jak się później okazało - słusznie), że nie wszystkie myśliwce irackie oraz środki obrony przeciwlotniczej będą zdolne do natychmiastowego podjęcia działań w warunkach nocnych. W tym czasie większość spośród samolotów bojowych koalicji była w stanie efektywnie działać w dowolnej porze doby. Także dzięki wprowadzeniu w błąd jednego z większych irackich zgrupowań irackich rozmieszczonego na kierunku nadmorskim znalazło się ono w operacyjnym worku gdzie zostało zniszczone. Jedną z przyczyn była także pasywność i beczynność irackiego dowództwa, które, trzymało się starej, szablonowej taktyki, dogmatycznych poglądów na sposoby prowadzenia wojny.

Osiągnięcie celów w wojnie w Zatoce Perskiej było możliwe dzięki zespoleniu działań różnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk. Tak więc istotnego znaczenia, należy sądzić, że bardzo ważnego nabierała kwestia *współdziałania* wojsk podczas prowadzenia operacji. Szczególnie ważne było uzgodnienie działań i ich powiązanie co do celu, miejsca i czasu, w odniesieniu do działań lądowych, powietrznych i kosmicznych środków podczas przygotowywania i zadawania zmasowanych, rakietowo-lotniczych uderzeń w trakcie realizacji operacji powietrznej. Tak więc dla przykładu działania lotnictwa powiązane były z systemem radioelektronicznego zabezpieczenia. Samoloty uderzeniowe, wykorzystując rezultaty walki radioelektronicznej oraz małą wykrywalność samolotów

„niewidocznych” dla radarów, zadawały raketowo-bombowe uderzenia na pozycje rakiet przeciwlotniczych i stacji radiolokacyjnych z takim wyliczeniem, aby szybko i skutecznie sparaliżować systemy irackiej obrony przeciwlotniczej. Wykonanie zmasowanych uderzeń siłami rzutu uderzeniowego lotnictwa zostało poprzedzone wyeliminowaniem z walki irackich stanowisk rakiet przeciwlotniczych, stacji radiolokacyjnych, stanowisk dowodzenia wojskami naziemnymi i lotnictwem. W kolejnym etapie operacji powietrznej niszczone były samoloty na lotniskach, punkty kierowania, obiekty administracyjne i przemysłowe oraz zgrupowania lądowych wojsk irackich. Z kolei do zwalczania czołgów i bojowych wozów piechoty efektywnie wykorzystano mieszane grupy lotniczo-śmigłowcowe, składające się z samolotów szturmowych A-10 i śmigłowców AH-64 „Apache”. Śmigłowce z powodzeniem prowadziły także elektroniczno-optyczne rozpoznanie przedniego skraju obrony i niszczyły obiekty przeciwnika w nocy. Śmigłowce bojowe w grupach do 30-40, w towarzystwie śmigłowców OH-589 „Iowa” niszczyły rozpoznane obiekty.

Analiza wymaga także współdziałanie podczas trwania fazy lądowej operacji. W tej fazie wykorzystywanie lotnictwa koalicji ściśle powiązane było ze stosowaniem środków raketowo-artyleryjskich. W strefie taktycznej współdziałanie pomiędzy nimi urzeczywistniało się przy wykorzystaniu znajdujących się na pierwszej linii lotniczych obserwatorów naprowadzających, „dowództwa kierowania lotnictwem taktycznym” funkcjonujące przy stanowiskach dowodzenia dywizji, a także „centra bezpośredniego wsparcia lotnictwa”. W operacji zastosowano nowy system rozpoznania lotniczego, wskazywania celów, naprowadzania i nawigacji.

Reasumując rozważania na temat przebiegu tej wojny i jej skutków, należy wskazać, że przyczyny klęski armii irackiej należy szukać nie tyle w słabości jej technicznego wyposażenia, ale w tym, że jej dowództwo przeceniło swoje możliwości oraz nie potrafiło przewidzieć toku działań

bojowych. Tak więc główna przyczyna tkwi w dowodzeniu armią iracką, szczególnie brak umiejętności przewidywania i trzymanie się starych szablonów w rozumieniu i realizacji zasad sztuki wojennej. Dlatego w pierwszej kolejności trzeba dogłębnie, aż do podstaw przebudować zastalą już psychikę, należy odejść od inercyjnego myślenia i przestarzałych stereotypów. Potrzebny jest śmiały zryw myśli wojskowej ku przyszłości.

Jak uczy historia armia, która nie podąża za postępem naukowo-technicznym zamyka się w gorset przestarzałych stereotypów, nie potrafi prawidłowo prognozować nowych zjawisk i wyciągać z nich praktycznych wniosków skazana jest na porażkę. Wnioski wynikające z tej wojny są pouczające nie tylko dla Irakijczyków, ale i dla innych państw.

Obecnie ważne jest szybkie przyswajanie i energiczne wdrażanie do praktyki życia wszystkiego tego co nowe, co rodzi się w trakcie wojny pod wpływem postępu naukowo-technicznego w wyniku pojawiania się nowego uzbrojenia. Należy popierać twórczą inicjatywę w udoskonaleniu sposobów przygotowania i prowadzenia działań bojowych, wypracowywać i stosować najbardziej efektywne – nieznane przeciwnikowi – taktyczne chwytły, uczyć dowódców stosowania śmiałych, oryginalnych rozwiązań. Ważna jest także umiejętność wprowadzania w błąd przeciwnika w toku prowadzenia walki, narzucania mu swojej woli, dążenia do osiągnięcia zwycięstwa z najmniejszymi stratami w ludziach. Nie należy jednak bagatelizować i lekceważyć minionych doświadczeń bojowych, ale nie należy też ich fetyszyzować. Teoria wojenna nie może trzymać się li tylko „okowów historii”. Intensywność z jaką wprowadza się nowe środki walki w ostatnich dziesięcioleciach nieuchronnie rodzi nowe nowy sposób myślenia kategoriami sztuki wojennej.

#### 4. 2. Zasady sztuki wojennej w operacjach połączonych

Zmiany, które dokonały się w środkach walki spowodowały, iż każdy z rodzajów sił zbrojnych ma swoją specyfikę działania wynikającą z właściwości posiadanych środków walki. Tak więc wojska lądowe mogą zająć i utrzymywać obszar, a z kolei siły powietrzne mogą się szybko przemieszczać i panować na obszarze powietrznym własnym i przeciwnika, przygotowywać i wspierać operacje sił lądowych i morskich. Natomiast siły morskie dysponując znaczną żywotnością i możliwością długotrwałego działania są w stanie operować poza wodami terytorialnymi, a ponadto mają możliwość transportowania wojsk lądowych.

Z powyższej charakterystyki rodzajów sił zbrojnych wynika, że mogą one wykonywać zadania nie tylko w ich tradycyjnym środowisku, lecz również zadania na korzyść pozostałych rodzajów sił zbrojnych. Oznacza to, że wojska lądowe walczą nie tylko z przeciwnikiem naziemnym, lecz niszczą cele powietrzne i nawodne. Mogą zajmować, ochraniać i bronić bazy morskie i lotnicze. Z kolei siły powietrzne walczą nie tylko z lotnictwem przeciwnika, lecz prowadzą działania przeciwko jego siłom morskim, zwalczają systemy dowodzenia wojsk lądowych i sił morskich. Tym samym wspomagają one wojska lądowe, realizując szereg zadań takich jak wsparcie bezpośrednie, rozpoznanie z powietrza, izolację pola walki i transport powietrzny. Kolejny rodzaj sił zbrojnych jakim jest marynarka wojenna może izolować walczące zgrupowania lądowe przeciwnika, odcinając mu morskie linie połączeń. Może ponadto zwalczać cele naziemne czy też desantować wojska lądowe lub ewakuować je z brzegu zajmowanego przez przeciwnika..

Z powyższych rozważań wynika, iż żaden rodzaj sił zbrojnych nie jest obecnie w stanie samodzielnie prowadzić skutecznie operację, bowiem każdy z komponentów sił zbrojnych ma swoją niezastąpioną funk-

cję, nie są one jednak celem dla siebie, lecz środkiem do celu. Wymaga to z kolei określenia ogólnych, orientacyjnych ram prowadzenia połączonych działań rodzajów sił zbrojnych, stanowiących formę pogłębionego współdziałania. Wówczas zamiast pojedynczych działań rodzajów sił zbrojnych rozdrobnionych na niezależne pojedyncze przedsięwzięcia, w efekcie czego nie oddziałują one wówczas synergicznie, co kolei może doprowadzić do zmarnowania wysiłków. Tak więc istnieje potrzeba prowadzenia działań w zróżnicowanych formach współpracy w ramach połączonych działań sił zbrojnych, podczas których ma miejsce nie tyle współdziałanie, co pełna integracja biorących w niej udział rodzajów sił zbrojnych.

W celu umożliwienia elementom uczestniczącym w operacji połączonej efektywnej koordynację ich działań, przy jednoczesnym zachowaniu maksimum elastyczności, niezbędne jest posługiwanie się sprawdzonymi procedurami dowodzenia, które możemy określić jako swoiste *zasady operacji połączonych*. Stosowanie ich usprawnia zaopatrzenie oraz kontrolowanie wzajemnego wsparcia, co może być niełatwym zadaniem, zwłaszcza wśród gwałtownie zmieniających się wielu priorytetów. Procedury te powinny mieć przede wszystkim wymiar praktyczny, a zatem powinny być jasno sformułowane według uzgodnionej terminologii.

Zasady te są zbiorem wskazówek i instrukcji w ramach dyrektyw politycznych adresowanych dla dowódców. Określają one sposób w jaki powinny wojska działać; są one jednocześnie narzędziem zapewniającym dokładne kontrolowanie użycia sił. W zasadach tych zawarte są informacje dla dowódców o stopniu ograniczeń lub swobody działania dozwolonej w czasie wykonywania przydzielonych im zadań. Służą one osiągnięciu założonych celów z zachowaniem maksymalnej zdolności bojowej wojsk własnych. Zasady te opracowane są zgodnie z prawem

międzynarodowym i mają zastosowanie w stosunku do wszystkich rodzajów wojsk i sił zbrojnych we wszystkich operacjach pokojowych.

Ponieważ w operacjach połączonych uczestniczą siły wielu państw, stąd niezbędne jest ustalenie zasad obowiązujących wszystkich dowódców. Tym nie mniej wyrażany jest pogląd, że zdrowy rozsądek i zrównoważony osąd sytuacji to niezastąpione cechy dobrego dowódcy. Jednak w surowych warunkach wojny cechy te rzadko zapewniają sukces. W wojskowych operacjach krytycznym czynnikiem jest czas, a informacja może być ograniczona, niewiarygodna i trudna do osiągnięcia. Z kolei niebezpieczeństwo i zmęczenie zazwyczaj wpływają negatywnie na dokonywane oceny, a nieprzewidziane okoliczności są często przyczyną niepowodzenia najlepszych planów. Tak więc, aby sprostać tym warunkom zdrowy rozsądek dowódcy musi być wsparty doskonałą znajomością pewnych zasad, które stosowane w przeszłości przyczyniały się do odnoszenia sukcesów. Zasady te znane są jako zasady sztuki wojennej. W regulaminach różnych państw możemy znaleźć zróżnicowaną liczbę zasad sztuki wojennej, bowiem zależy ona od wielu czynników i trudno jednoznacznie stwierdzić czy lepiej mieć sześć, dziewięć, czy dwanaście zasad. Dlatego też na podstawie doświadczeń wypracowano w państwach NATO „zasady operacji połączonych”, które uwzględniają zasady sztuki wojennej uznawane przez wszystkie państwa, ale obejmują również pewne aspekty typowe dla działań połączonych<sup>43</sup>. Jakkolwiek zasady te odniesione są do wszystkich wielonarodowych sił uczestniczących w operacji połączonej, to może się zdarzyć, iż narodowe zasady jednego z państw uczestniczących w tej operacji są bardziej surowe niż te sformułowane do sił wielonarodowych.

Bardzo istotną zasadą jest *przywództwo*. Jego istotą jest to, aby dowódcy na wszystkich szczeblach posiadali umiejętności i determinację

---

<sup>43</sup> Allied Joint Doctrine AJP-01(A), NATO MAS 1999, s. 2-3.

w dążeniu do wygrania bitwy. Jednocześnie muszą być zdolni do inspirowania podwładnych dowódców i żołnierzy do działania w niepomyślnej sytuacji.

Z kolei, prawdopodobnie najważniejszym indywidualnym czynnikiem w wojnie jest *morale*. Wola odniesienia zwycięstwa musi przejawiać się u wszystkich żołnierzy - od dowódców po najniższe stopnie i często będzie decydować o wyniku bitwy. To właśnie wysokie morale podtrzymuje żołnierzy w najtrudniejszych momentach na polu walki.

Współczesne środki walki wymagają od każdego przejawiania *inicjatywy*. Indywidualna inicjatywa przejawiana w ramach realizowanego zadania w połączeniu ze zdecydowanym i śmiałym działaniem jest decydującym warunkiem sukcesu w wojnie. Także od dowódców na każdym szczeblu wymagana jest *elastyczność*, która musi przejawiać się w giętkości umysłu i szybkości w podejmowaniu decyzji. Bez tych cech szybko oddadzą inicjatywę w ręce przeciwnika i prawdopodobnie przegrają bitwę.

Również ważną cechą wszystkich dowódców powinna być *wytrwałość*, wyrażająca się w tym, że wszyscy uczestnicy konfliktu muszą być przygotowani do walki pod względem umysłowym i fizycznym. Muszą przejawiać wolę wykonania zadań, nawet jeżeli przeciwnik posiada zdecydowaną przewagę, zostali okrążeni lub ponieśli wysokie straty. Z tą zasadą mocno związane jest precyzyjne określenie *celu*, bowiem on stanowi główny motyw racjonalnego postępowania, podstawę planowania operacji i walki. Wybór i jednoznaczne sformułowanie celu to jedno z najważniejszych zadań dowódcy. Cel musi być możliwy do zrealizowania przez wojska będące w dyspozycji dowódcy i nie może być również żadnych wątpliwości co do tego, co wojska mają osiągnąć.

Realizacja powyższych zasad nie jest możliwa bez zapewnienia dowódcom *swoboda działania*. Dowódca musi posiadać swobodę do

autonomicznego działania w ramach swojego zadania i zamiaru przełożonego. Jest to szczególnie ważne w sytuacji, gdy łączność z przełożonym została ograniczona lub przerwana z powodu działania przeciwnika lub innych okoliczności.

Zasada *koncentracji wysiłku i ekonomii sił* są ze sobą bardzo powiązane. Sukces w operacji jest rezultatem skoncentrowania przeważających sił i środków w decydującym miejscu i czasie. Często będzie to tylko możliwe poprzez redukcję potencjału bojowego w innych rejonach. Natomiast ekonomia sił to racjonalne dysponowanie siłami i środkami walki odpowiednio do ważności zadań, gwarantujące osiągnięcie celu walki w możliwie jak najkrótszym czasie, przy jak najmniejszych stratach własnych. Wyraża się w angażowaniu sił i środków do wykonania zadań głównych kosztem zadań drugoplanowych.

Konieczność osiągnięcia koncentracji w krótkim czasie wskazuje na duże znaczenie *ruchliwości*. Rozumieć należy ją jako zdolność wojsk do ruchu w zmieniających się warunkach i sytuacjach. Ponieważ teren, niesprzyjające warunki pogodowe, czy też oddziaływanie środków rażenia przeciwnika wpływają na ruchliwość wojsk, stąd w operacjach połączonych musi być wzięty pod uwagę różny stopień ruchliwości poszczególnych komponentów.

Osiągnięcie przewagi nad przeciwnikiem możliwe jest poprzez *manewr*, który zapewnia dowódcy rozwinięcie swoich wojsk. Manewr obejmuje dwa elementy- rażenie i ruch. Oba są ważne i muszą być zintegrowane jeżeli dowódcy chcą zachować swobodę działania i osiągnąć sukces.

Uzyskanie *zaskoczenia* pozwala na przejęcie inicjatywy, osłabia morale przeciwnika, redukuje straty wojsk własnych i często zapewnia osiągnięcie przewagi materialnej. Jest więc zaskoczenie efektywnym i potężnym czynnikiem w działaniach wojsk. Do jego osiągnięcia niezbęd-

ne jest jednak posiadanie przez dowódcę wiarygodnych informacji o terenie, klimacie i przeciwniku. Wynika stąd, iż jedną z ważnych zasad jest *rozpoznanie*. Bazując na wiadomościach o przeciwniku w obszarze operacji, dowódca musi posiadać na bieżąco informacje o przeciwniku w obszarze zainteresowania, żeby mógł ocenić jego możliwości bojowe i prawdopodobne zamiary.

Szybkość i złożoność współczesnych działań wymagają jasnych i nieskomplikowanych planów oraz zwięzłych rozkazów dla uniknięcia nieporozumień i zamieszania. Dlatego też *prostota działań* zazwyczaj zwiększa szansę osiągnięcia sukcesu. Realizacja tej zasady wpływa w istotny sposób na *zachowanie zdolności bojowej wojsk*. Wynika z niej podstawowy postulat, aby dowódca w czasie przygotowania i prowadzenia operacji osiągnął jej cel przy jak najmniejszych stratach własnych oraz zapewnił ciągłą gotowość wojsk do wykonania kolejnych zadań. Oznacza to konieczność niedopuszczenia do nadmiernego wyczerpania wojsk, a więc takiej organizacji działań, aby możliwe było sukcesywne zamienianie walczących oddziałów i pododdziałów, a po wyprowadzeniu ich z walki - zapewnienie szybkiego odtworzenia zdolności bojowej.

Z istoty operacji połączonej wynika potrzeba *współdziałania*, rozumianego jako zgranie wysiłków wszystkich uczestniczących w niej różnorodnych sił i środków. Efektywne współdziałanie może być osiągnięte tylko wtedy, gdy dobra wola, niezawodna łączność i chęć do wspólnej pracy występuje na wszystkich szczeblach. Każdy z uczestników walki ma swoje silne i słabe strony. Powinni się uzupełniać, aby zniwelować słabości własne, stwarzać je natomiast i potęgować u przeciwnika.

## ZAKOŃCZENIE

Zmieniające się uwarunkowania geopolitycznego położenia Polski i zmiany dokonujące się w środkach walki powodują potrzebę podejmowania badań ukierunkowanych na rozwój sztuki wojennej. Istotną częścią składową sztuki wojennej są zasady przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej, których znajomość i stosowanie przez dowódców stanowi o ich poziomie dowodzenia.

Członkostwo Polski w NATO, stanowi dodatkowy powód dla którego istnieje potrzeba prowadzenia badań tej ważnej problematyki, jaka są zasady sztuki wojennej, nazywane na Zachodzie zasadami wojny. Prowadzenie działań sojuszniczych będzie wymagało przynajmniej znajomości tych zasad, którymi posługują się nasi sojusznicy. Zważywszy ponadto na fakt, że w ostatnich konfliktach zbrojnych (Zatoka Perska, wojna w Jugosławii), uczestniczyły głównie siły zbrojne państw NATO, ważna jest analiza i ocena tych działań pod kątem stosowanych tam zasad sztuki wojennej.

Niezależnie od poglądów na istnienie i funkcjonowanie zasad sztuki wojennej, należy uznać je za kategorię historyczną. Pojawiły się wraz z wojnami i tym samym stanowią nieodłączną ich część. Przykłady takiego rozumienia zasad sztuki wojennej znajdujemy w wojnach toczonych w starożytności, we wszystkich wojnach ery nowożytnej, a także we współczesnych konfliktach zbrojnych.

Cechą charakterystyczną zasad sztuki wojennej jest to, że niezależnie do tego jaką liczbę ich definiowano, to zawsze ich stosowanie miało na celu osiągnięcie przewagi nad przeciwnikiem, przewagi zapewniającej zwycięstwo.

W obecnych warunkach znaczenie zasad sztuki wojennej wcale nie maleje, można nawet założyć tezę o wzroście ich znaczenia. Użycie coraz nowszych środków walki o dużej precyzji i sile rażenia powoduje

wręcz potrzebę stosowania się do określonych reguł postępowania. Powinno to zapewnić celowość użycia środków walki, ekonomiczność (ogromny koszt nowych głowic i pocisków), a także połączenie wysiłków w celu wykorzystania właściwości poszczególnych rodzajów uzbrojenia.

2. Biskamp J. B., *Chemia przemysłowa*, Warszawa 1970.
3. Blich G., *Przewodność cieplna*, Warszawa 1966.
4. Blich G., *Struktura i własności ciała stałego*, Warszawa 1970.
5. Cichy M., *Przewodność cieplna w ciałach stałych*, Instytut Fizyki, Warszawa 1967.
6. Cichy M., *Przewodność cieplna w ciałach stałych*, Warszawa 1967.
7. Cichy M., *Przewodność cieplna w ciałach stałych* (1), *PMS* 1965, nr 2.
8. Cichy M., *Przewodność cieplna w ciałach stałych* (2), *PMS* 1965, nr 10.
9. Dąbrowski G., *Przewodność cieplna w ciałach stałych*, *Chemikalia* 1967, nr 10.
10. Dąbrowski G., *Przewodność cieplna w ciałach stałych*, Warszawa 1967.
11. Gąsiorowski J., *Przewodność cieplna w ciałach stałych*, Warszawa 1967.
12. Jankowski J., *Przewodność cieplna w ciałach stałych*, Warszawa 1967.
13. Jankowski J., *Przewodność cieplna w ciałach stałych*, Warszawa 1967.
14. Koziej S., *Przewodność cieplna w ciałach stałych*, Warszawa 1967.
15. Koziej S., *Przewodność cieplna w ciałach stałych*, Warszawa 1967.
16. Koziej S., *Przewodność cieplna w ciałach stałych*, Warszawa 1967.
17. Koziej S., *Przewodność cieplna w ciałach stałych*, Warszawa 1967.
18. Lissa W., *Przewodność cieplna w ciałach stałych*, Warszawa 1967.

## BIBLIOGRAFIA

1. Balcerowicz B., Obrona narodowa i zobowiązania sojusznicze, Warszawa 1999.
2. Balcerowicz B., Obrona państwa średniego, Warszawa 1997.
3. Bloch Cz., Przyszła wojna, Warszawa 1900.
4. Brodie B., Strategy in the Missile Age, Princeton UP, 1965.
5. Cieśla M., Śmigłowce w wojnie afgańskiej, Myśl Wojskowa nr 6/2000.
6. Clausewitz C., O wojnie, Warszawa 1995.
7. Czarnota Z., Moszumański Z., Wojna w Czeczenii (1), PWL 1995, nr 9.
8. Czarnota Z., Moszumański., Wojna w Czeczenii (2), PWL 1995, nr 10.
9. Däniker G., Operative Führung aus Schweizer Sicht, „Österreichische Militärische Zeitschrift” 1994, nr 4.
10. Dęga Cz., Uzbrojenie i pole walki wojsk lądowych do 2020 roku, Warszawa 1995.
11. Gagor F., Paszkowski K., Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP, Toruń 1998.
12. Jakubczak R., Obrona terytorialna w obronie Polski, AON, Warszawa 1998.
13. Jakubczak R., Wybrane problemy systemu obrony terytorialnej. AON, Warszawa 1998.
14. Knetki J., Operacje połączone, AON, Warszawa 1997.
15. Koziej S., Rozważania o przyszłej strategii NATO oraz strategii bezpieczeństwa i obronności, AON, Warszawa 1999.
16. Koziej S., Teoria sztuki wojennej, Warszawa 1993.
17. Koziej S., Tezy i komentarze do prac nad strategią bezpieczeństwa i obronności RP, Toruń 1998.
18. Lidwa W., Wpływ zadań obrony terytorialnej na przeobrażenia w taktyce ogólnej, AON, Warszawa 1998.

19. Miglujewicz A., Prowadzenie działań opóźniających, AON, Warszawa 2000.
20. Morchal R., Termowizja w systemach uzbrojenia lotniczego, Myśl Wojskowa nr 6/2000.
21. Mossor S., Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny, Warszawa 1986.
22. Nożko K., Właściwości obrony manewrowej w polskim systemie obronnym, AON, Warszawa 1997.
23. Ocena operacyjno-taktyczna wojny w Zatoce Perskiej, Warszawa 1991.
24. Powietrzno-lądowe działania operacyjne i taktyczne, AON, Warszawa 1991.
25. Przebieg, analiza i ocena wojny w regionie Zatoki Perskiej, „Wojskowy Przegląd Zagraniczny”, nr 1/1992.
26. Schwarzkopf H.N., Nie trzeba bohatera, Warszawa 1993.
27. Skibiński F., Rozważania o sztuce wojennej, WIH, Warszawa 1991.
28. Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, Warszawa 1996.
29. Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej (przyjęta na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 4.01.2000).
30. Ścibiorek Z., Działania opóźniające, Warszawa 1993.
31. Ścibiorek Z., Kaczmarek W., Przyszła wojna - jaka?, Warszawa 1995.
32. Ścibiorek Z., Rozważania o obronie, Warszawa 1993.
33. Toffler A. i H., Wojna i antywojna, Warszawa 1997.
34. Tomaszewski A. (red.), Wojska lądowe w systemie obronnym kraju (cz.II). Uwarunkowania polityczno-militarne i ich wpływ na rolę i zadania wojsk lądo-wych w systemie obronnym kraju w czasie pokoju, kryzysu i wojny. Warszawa, 1997.

35. Tomaszewski A., (red): Wojska lądowe w systemie obronnym kraju – część III – Zadania i operacje wojsk lądowych, AON, 1998.
36. Wiatr M., Między strategią a taktyką, A Marszałek, Toruń 1999.
37. Zieliński J., Przygotowanie i prowadzenie operacji obronnej, AON, Warszawa 1995.
38. Zieliński J., Zarys teorii sztuki operacyjnej wojsk lądowych Sił Zbrojnych RP, A. Marszałek, Toruń 1998.
39. Zieliński J., Zadania wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej w operacjach połączonych na obszarze kraju, AON, Warszawa 1999.

